



Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny Szkoły Policji w Pile

Adres redakcji:

64-920 Pila, pl. Staszica 7
tel. 0 67 352 2555; fax 0 67 352 2599
www.sppila.type.pl

Łączność z czytelnikami:

sekretariat@pila.szkolapolicji.gov.pl

Redaktor naczelny:

insp. Jerzy Powiecki

Zastępca redaktora naczelnego

insp. Witold St. Majchrowicz

Sekretarz redakcji:

mł. insp. Krzysztof Opaliński

Zespół redakcyjny:

insp. Roman Wojtuszek
podinsp. Wojciech Thiel
nadkom. Marzena Brzozowska
nadkom. Jacek Czechowski

Redakcja językowa i projekt okładki:

Waldemar Hałuja

Druk i oprawa:

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

Nakład:

300 egz.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skrótów i opracowania redakcyjnego tekstów, przyjętych do druku oraz prawo nieodpłatnego publikowania listów. Redakcja zastrzega sobie również możliwość nieodpłatnego wykorzystania publikowanych materiałów na stronie internetowej Szkoły Policji w Pile.

Kwartalnik wydawany jest przez:

Szkołę Policji w Pile

W numerze

Witold St. Majchrowicz

Ranga i znaczenie procesu zlecenia zadań służbowych w codziennej pracy policji. Część IV – Zasady przeprowadzania odpraw do służby

3

Andrzej Sikora, Michał Safjański,
Janusz Gołębiewski

Uprawa maku wysokomorfinowego w Polsce - geografia i skala zjawiska w oparciu o rezultaty działań policji w roku 2009

16

Marzena Szczepańska

Podstawy prawne współpracy państw członkowskich Unii Europejskiej w sprawach karnych. Część IV – Decyzja ramowa o europejskim nakazie aresztowania

22

Marcin Jachimowicz

Przestępstwo znęcania (art. 207 k.k.)

40

Paweł Łabuz

Czynności identyfikacyjno-wykrywcze związane z ujawnieniem NN zwłok ludzkich

51

Witold St. Majchrowicz,

Robert Hampelski

Szczególne formy przesłuchania. Część II - Formalnoprawne aspekty okazania w postępowaniu karnym

62

Piotr Józwiak

Uchylenie karalności i darowanie kary w sprawach dyscyplinarnych policjantów

70

Jolanta Curyło

Przestępstwo kradzieży zwykłej w orzecznictwie sądowym i literaturze

78

Michał Safjański

„Dopalacze” - kolejne zmiany w załączniku do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

86

Maciej Henryk Górny

Psychocybernetyka w pracy policji - zarys zagadnienia

92

Z życia Szkoły

98



Witold St. Majchrowicz

Zastępca komendanta Szkoły Policji w Pile

RANGA I ZNACZENIE PROCESU ZLECANIA ZADAŃ SŁUŻBOWYCH W CODZIENNEJ PRACY POLICJI

Część IV – Zasady przeprowadzania odpraw do służby

Prawidłowe planowanie i organizacja służby w policji (bez względu na jej charakter, zakres i rodzaj realizowanych zadań) ma duży wpływ na zapobieganie i zwalczanie zjawisk godzących w bezpieczeństwo i porządek publiczny. Wszelkie nieprawidłowości oraz niedociągnięcia w tym zakresie mogą powodować negatywne skutki, nie tylko w ujęciu statystycznym, ale przede wszystkim w aspekcie oddźwięku społecznego. W związku z tym, każdy policjant powinien mieć świadomość, że należy nadać odpowiednią rangę procesowi przygotowania do realizacji zadań podczas pełnionej przez niego służby (na każdym etapie jej realizacji) oraz ściślemu egzekwowaniu wymogów z tym związanych.

Bardzo ważnym etapem w tym procesie jest odprawa do służby, dlatego tak istotne jest przedstawienie pewnych rozwiązań (w oparciu o obowiązujące przepisy, stosowaną praktykę oraz ogólne zasady związane z metodyką przeprowadzania odpraw i porad służbowych) w zakresie sprawnego przygotowania się do odprawy oraz jej przeprowadzenia. Wykorzystanie tych propozycji powinno przyczynić się do wyeliminowania improwizacji i przypadkowości.

1. Przygotowanie odprawy do służby

Rozpoczęcie służby przez wyznaczonych do tego policjantów musi zostać poprzedzone przeprowadzeniem z nimi odprawy. Należy jednak pamiętać, iż odprawa do służby jest na tyle ważną i skomplikowaną czynnością, że powinien ją przeprowadzać policjant odpowiadający kryteriom, których stosowanie daje rękojmię

właściwego przygotowania się do odprawy, zrealizowania jej zadań i funkcji oraz umiejętnego pokierowania policjantami przystępującymi do służby, a tym samym jest jednym z czynników wpływających na skuteczność tej służby. Wybór funkcjonariusza prowadzącego odprawę do służby w żadnym wypadku nie może być przypadkowy.

1.1. Kryteria, jakim powinien odpowiadać policjant odprawiający do służby

Waga tego problemu nie zawsze jest dostrzegana w codziennym funkcjonowaniu wielu jednostek policji, jednak ze względu na rangę, zakres i formę realizowanych zadań przez policjantów różnych rodzajów służb ten element organizacji działalności policyjnej należy bardziej upodmiotowić.

W warunkach terenowych najważniejszą osobą do przeprowadzenia odprawy do każdej służby jest komendant jednostki. Jednak liczba wykonywanych przez niego funkcji rzadko mu na to pozwala. W zależności od potrzeb i możliwości komendant jednostki może wyznaczyć innych, podległych sobie policjantów (np. naczelników wydziałów, kierowników sekcji, dyżurnych jednostki) do przeprowadzania bieżących odpraw do służby. Generalnie chodzi o takich funkcjonariuszy, którzy: **wywodzą się z danego pionu, mają stosowny zasób wiedzy co do zadań realizowanych przez dany rodzaj służby oraz zadań służbowych na co dzień wykonywanych przez konkretnych policjantów, odpowiednią pozycję zawodową oraz autorytet formalny wynikający z zajmowanego stanowiska w hierarchii tych służb.** Nie są to jedyne pożądane czynniki przy wykonywaniu zadań związanych

z poprawnym przeprowadzaniem odpraw do służby.

Proces doboru policjantów do pełnienia funkcji odprawiającego do służby nie jest rzeczą łatwą. W związku z tym należy w jego trakcie uwzględniać i kierować się pewnymi regułami, które można podzielić na kryteria ogólne i kryteria specjalistyczne. Wśród **kryteriów ogólnych** należy wymienić:

- osobowość kandydata,
- dotychczasowe osiągnięcia (głównie zawodowe),
- kwalifikacje i kompetencje zawodowe.

Spośród obszernego katalogu **kryteriów specjalistycznych** należy głównie zwracać uwagę na te, które wiążą się z celami i metodyką przeprowadzania odpraw do służby, czyli na:

- rzeczywistą wiedzę i umiejętności zawodowe,
- umiejętności interpersonalne i chęć współpracy z innymi policjantami,
- zdyscyplinowanie i dyspozycyjność,
- kulturę osobistą.

Kierowanie się powyższymi kryteriami z pewnością wpływa na wytypowanie takich policjantów, którzy przeprowadzając odprawę do służby gwarantują sprawne zrealizowanie zadań jej przypisanych, wytworzenie w jej trakcie właściwej atmosfery oraz relacji wzajemnego zaufania. Jednocześnie dają policjantom odprawianym pewność, że mogą oni liczyć na pomoc odprawiającego, zwłaszcza w sytuacjach trudnych i skomplikowanych.

1.2. Czynności związane z przygotowaniem się do przeprowadzenia odprawy do służby

Organizacja każdego działania charakteryzuje się podziałem na kilka etapów. Jednym z nich jest etap związany z postawieniem celu działania oraz należywym przygotowaniem się do jego osiągnięcia. Nie może o tym zapominać policjant, którego zadaniem jest przeprowadzenie odprawy do służby. Przygotowanie do takiej

odprawy jest procesem rozłożonym w czasie (nie może ograniczać się do kilku niezbędnych czynności tuż przed rozpoczęciem odprawy, np. zapoznania się z bieżącą korespondencją dotyczącą wydarzeń z ostatniej doby). Przykładowo w każdej jednostce policji musi być wcześniej przygotowany harmonogram określający, kto, kiedy i z kim przeprowadzi odprawę do służby patrolowej. Za opracowanie takiego harmonogramu odpowiedzialny jest komendant jednostki lub wyznaczony przez niego policjant.

Odprawiający do służby funkcjonariusz komórek patrolowych, patrolowo-interwencyjnych itp. powinien z wyprzedzeniem m.in. ustalić: **liczbę policjantów planowanych do służby w danym dniu i o określonej porze dnia; liczbę planowanych (lub koniecznych do rozdysponowania) patroli, z uwzględnieniem udziału na patrole piesze i zmotoryzowane; miejsca (rejonu zagrożenia, rejonu odpowiedzialności, trasy patrolowe, miejsca zagrożone), w które patrole zostaną skierowane; zadania dla poszczególnych patroli (zarówno stałe, jak i doraźne); poziom wyszkolenia i umiejętności przystępujących do służby funkcjonariuszy.**

Podczas przygotowywania się do odprawy należy również **szczegółowo zapoznać się z wydarzeniami bieżącymi i związaną z tym korespondencją; uaktualnić swoją wiedzę na temat zmian przepisów służbowych i pozasłużbowych mających wpływ na zadania do służby** (np. zarządzenia komendanta jednostki, przepisy wprowadzone decyzją sejmiku samorządowego) oraz **sposób i taktykę jej pełnienia**. Koniecznym jest także **zdobycie informacji związanych z ewentualnymi trudnościami, z jakimi spotkali się policjanci w trakcie wcześniejszych służb oraz uwagami dotyczącymi sposobu pełnienia służby, stwierdzonymi podczas wcześniejszych służb, w tym błędów popełnionych przez policjantów w czasie realizacji zadań służbowych**. Ustalenie takich informacji pozwoli prowadzącemu odprawę na wyprzedzające ustalenie prawidłowych

wariantów postępowania, przyjęcie właściwego algorytmu działania itp., a tym samym na wskazanie w trakcie odprawy do służby prawidłowych zasad postępowania, udzielenie odpowiedzi na zadawane przez odprawianych policjantów pytania.

1.3. Formułowanie zadań do służby

Policjant przystępujący do realizacji zadań powinien zostać precyzyjnie poinformowany o stawianych mu wymaganiach odnoszących się do celów, jakie zamierza się osiągnąć, dlatego bardzo ważnym czynnikiem w codziennej pracy policyjnej jest sporządzenie katalogu zadań służbowych, zwłaszcza tych codziennych, przedstawianych podczas odprawy do służby. W celu sprawnego ich przekazania w trakcie odprawy, należy je wcześniej przygotować i sformułować. Proces ten jest na tyle istotny, że każdy policjant przeprowadzający odprawę do służby powinien podejść do tego problemu z należytą powagą.

Ogół zadań można podzielić na trzy główne kategorie:

- 1) zadania ogólnopolicyjne,
- 2) zadania stałe,
- 3) zadania doraźne.

Zadania ogólnopolicyjne wynikają z ustawy o Policji oraz innych aktów prawnych i poleceń Komendanta Głównego Policji, które wyznaczają obszary działalności będące w permanentnym zainteresowaniu służb policyjnych. Zadania te w swojej istocie zawierają duży współczynnik ogólnikowości - wskazują ogólne kompetencje, dotyczą wszystkich rodzajów służb i mają zasięg ogólnospołeczny, w związku z tym realizowane są przez wszystkich policjantów. Istnieje zatem konieczność dokonania podziału tych zadań na bardziej szczegółowe. Nie można bowiem zlecić policjantowi zadania polegającego na „zapewnieniu bezpieczeństwa i porządku publicznego”, gdyż nie jest on w stanie zrealizować tak sformułowanego zadania. Należy zatem przyjąć, że zadania ogólnopolicyjne stanowią wskazania i wytyczne dla policji jako całości, stanowią jednocześnie zakres kompetencyj-

ny tych organów w codziennej pracy, dlatego przedstawianie tych zadań, np. w trakcie odprawy do służby patrolowej w takiej formie, jak wskazana powyżej, byłoby absurdalne. Zadania ogólnopolicyjne stanowią zatem pewien katalog, na podstawie którego tworzy się zadania stałe lub doraźne wyznaczające określone zachowania policjantów w trakcie np. służby patrolowej, obchodowej.

Zadania stałe to zadania realizowane przez odpowiednio długi czas, ściśle odnoszące się do rejonu, w którym realizowane są zlecone zadania, charakterystycznych zjawisk (przestępstw, wykroczeń lub innych zdarzeń) odnoszących się do strukturalnego i osobowego poziomu zagrożenia stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Zadania doraźne to zadania bieżące, niepowtarzalne, które odnoszą się do aktualnego stanu ujawnionych zagrożeń lub do dokładnie określonych osób, bądź rzeczy, wynikają z charakteru i rodzaju zdarzeń (ewentualnie potrzeb służbowych) i wymagają realizacji w precyzyjnie określonym czasie i miejscu. Przykładem takich zadań mogą być czynności związane z potrzebą przeprowadzenia przeszukania, udzielenia asysty lub pomocy (w trakcie czynności egzekucyjnych), zatrzymania, doprowadzenia, sprawdzenia lub zebrania określonych informacji itp. Zadania doraźne mogą dotyczyć czynności lub przedsięwzięć jednorazowych lub powtarzających się, zleconych do realizacji natychmiast, ewentualnie w przeciągu kilku - kilkunastu dni.¹

¹ Zarządzenie nr 768 KGP z dnia 14 sierpnia 2007 r. w sprawie form i metod wykonywania zadań przez policjantów pełniących służbę patrolową oraz koordynacji działań o charakterze prewencyjnym w § 2 pkt 13 zadania doraźne definiuje jako polecenie podjęcia jednorazowych lub przewidzianych do realizacji w krótkim czasie określonych działań wynikających z wniosków wynikających z analizy stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego lub z informacji uzyskanych od służb Policji oraz pochodzących z innych źródeł.

Przygotowanie i sformułowanie zadań stałych i doraźnych jest procesem myślowo-koncepcyjnym, zmierzającym do ustalenia problemów i zagadnień dotyczących istniejących zagrożeń, metodyki postępowania oraz terminu, miejsca i taktyki działania policjantów. Głównym źródłem katalogu tych zadań powinny być wszelkiego rodzaju analizy stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego, a dokładnie - wnioski z nich wynikające. Ponadto w procesie formułowania zadań należy uwzględniać m.in. wyniki poczynionych w tej sprawie konsultacji z przedstawicielami innych komórek organizacyjnych jednostki.

Formułując zadania stałe należy brać pod uwagę określone tendencje rozwoju zjawisk występujących na danym terenie, a nie pojedyncze przypadki. Nadmienić również należy, że **zadania te powinny mieć indywidualny charakter dla poszczególnych miejsc**, w których występują stwierdzone zagrożenia. Takie uszczegółowienie z pewnością wpływa na sprawniejszą realizację zadań, a tym samym osiągnięcie celów stawianych przed policjantami. **Treść każdego zadania stałego powinna precyzyjnie odnosić się do zjawisk i zdarzeń permanentnie występujących na danym terenie, a nie na całym obszarze funkcjonowania jednostki, dzielnicy itp.**, gdyż sformułowanie go w sposób zbyt ogólny (pozbawiony indywidualizacji problemu) zamiast ułatwiać, wręcz utrudnia jego realizację. Przykładem niewłaściwie sprecyzowanego zadania może być następująca formuła: „Zapobiegać, ujawniać i zwalczać kradzieże ryb w obrębie miasta X”. Taka treść zadania w stosunku do konkretnego rejonu zagrożenia może być błędna, ponieważ w tym rejonie nie występują rybne stawy hodowlane. Oczywiście zapobieganie, ujawnianie i zwalczanie przestępstw i wykroczeń przeciwko mieniu jest zadaniem każdego policjanta, ale w takim ujęciu traktować je należy raczej jako zadanie ogólnopolicyjne, a nie jako zadanie stałe dla konkretnego terenu. To samo można powiedzieć o innych nieprawidłowo sfor-

mułowanych zadaniach stałych, np: „Systematycznie kontrolować otoczenie aresztu śledczego”, „Prowadzić kontrolę ruchu drogowego”, „Kontrolować miejsca zagrożone”, „Realizować zadania ogólnopolicyjne, legitymować osoby zachowujące się podejrzanie”.

W związku z powyższym **prawidłowo sformułowane zadanie** dla rejonu, w którym znajdują się rybne stawy hodowlane i gdzie dochodzi do kradzieży ryb, powinno przykładowo brzmieć w sposób następujący: „W godzinach 20⁰⁰- 4⁰⁰ przeprowadzać obserwację z ukrycia okolic stawów rybnych, w sytuacjach przewidzianych prawem dokonywać kontroli osobistej osób znajdujących się w pobliżu tych stawów, patrolować pieszo teren wokół stawów zwracając uwagę na osoby posiadające sprzęt wędkarski (sieci)”.

Innym przykładem prawidłowo określonego zadania może być następujące zdanie:

„Kontrolować otoczenie aresztu śledczego pod kątem ewentualnych przygotowań do ucieczki z niego osób tymczasowo aresztowanych w związku z aferą bankową, zwracając szczególną uwagę na:

- różnego rodzaju prace ziemne, np. w studzienkach telekomunikacyjnych, prace na słupach itp. (legitymować i sprawdzać osoby wykonujące te prace);
- zaparkowane samochody, zwłaszcza z rejestracją spoza miasta X (legitymować osoby przebywające wewnątrz lub w ich pobliżu, sprawdzać numery rejestracyjne);
- osoby przebywające tam bez sprecyzowanego celu (legitymować)”.

Tak zbudowane zadania są bardzo czytelne, a jednocześnie dokładnie określają, **co ma robić policjant pełniący służbę, jak postępować oraz na co zwracać uwagę.** Jednocześnie ułatwiają mu przyjęcie właściwej taktyki pełnienia obowiązków oraz eliminują przypadkowość działania. Wpływają także na lepszą koordynację przedsięwzięć realizowanych przez poszczególne pionki służbowe, zwłaszcza gdy

proces formułowania zadań odbywał się przy współdziałaniu przedstawicieli tych służb.

Formułowanie zadań doraźnych odbywa się w toku bieżącej pracy jednostki na podstawie informacji o przestępstwach, wykroczeniach lub innych zdarzeniach zaistniałych na podległym terenie. W procesie tym należy korzystać również z zaleceń Komendy Głównej Policji i komend wojewódzkich - wydanych w związku z konkretnymi sytuacjami, jakie się wydarzyły na terenie podległym innym jednostkom policji w ciągu kilku ostatnich godzin, ostatniej doby czy też minionych dni. Podać wówczas należy m.in.: **rodzaj i miejsce dokonania tych czynów, rysopisy sprawców, sposób ich działania oraz inne informacje związane z zaistniałymi zdarzeniami.** Niezależnie od tego zakres zadań doraźnych mogą uzupełniać polecenia kierownictwa jednostki. Używać się powinno w tym celu np. w przypadku służby patrolowej *książki poleceń* (wzór dowolny), z której policjant formułujący zadania doraźne czerpie wiedzę co do czynności, jakie należy dodatkowo zlecić policjantom. Sens takiego działania ma swoje uzasadnienie, ponieważ nie można przewidzieć wszystkiego, zwłaszcza w dziedzinie, jaką jest problematyka zapobiegania, ujawniania i zwalczania zagrożeń dla życia społecznego. Zauważyć jednocześnie należy, że wpisy dokonywane w *książce poleceń* powinny być sygnowane przez kierownictwo jednostki. Ustrzeżemy się w ten sposób przed wykorzystywaniem w sposób nieuzasadniony jednego rodzaju służby przez drugi. Zdarza się, że w danym dniu zadań doraźnych nie ma, jednak gdy sytuacja taka trwa długo lub występuje zbyt często, może to oznaczać, że w danej jednostce wytworzyły się mechanizmy świadczące o schematyzmie i braku zainteresowania tym, co się dzieje na podległym terenie.

Podsumowując problematykę związaną z przygotowaniem się do odprawy oraz procesem formułowania zadań do służby, należy zaakcentować, że odpowiednia jakość tych czynności zezwala na po-

prawne zlecenie zadań, a tym samym - właściwe kierowanie poczynaniami tej służby oraz sprawowanie efektywnego nadzoru.

2. Przebieg odprawy do służby

Po zakończeniu procesu przygotowania się do odprawy, policjant wyznaczony do jej przeprowadzenia może przystąpić do realizacji czynności z tym związanych. Odprawa powinna odbywać się w pomieszczeniu specjalnie do tego przystosowanym, **zwanym salą odpraw** (w przypadkach uzasadnionych odprawa może zostać przeprowadzona w innych pomieszczeniach jednostki, np. w pokoju przełożonego lub poza jednostką). Należy ją wyposażać w meble ułatwiające dokumentowanie przebiegu odprawy oraz zadań zleconych do wykonania w trakcie służby (ławki lub stoliki, krzesła). Wskazane jest także wyposażenie tego pomieszczenia w tablicę z mapą podległego terenu lub z planem miasta (dzielnicy). Ponadto w sali odpraw powinny znaleźć się tablice poglądowe zawierające informacje ważne dla określenia warunków i taktyki pełnienia służby, np. przypadki użycia broni palnej, podstawy prawne legitymowania, przypadki stosowania kajdanek. Trzecią grupą tablic mogą być tablice zawierające informacje bieżące dotyczące wydarzeń związanych z zadaniami służbowymi, np. komunikaty o poszukiwaniu osób lub rzeczy, portrety pamięciowe poszukiwanych niebezpiecznych przestępców, zdjęcia osób zaginionych itp.

Przebieg odprawy, treść przekazanych zadań oraz sposób ich realizacji prowadzący odprawę zobowiązany jest udokumentować, dokonując stosownych wpisów w *książce odpraw*. Pamiętać przy tym należy o przestrzeganiu zasad związanych z czytelnością i kompletnością zapisów.

Pamiętać również należy, że w uzasadnionych przypadkach w odprawie powinien uczestniczyć przedstawiciel (przedstawiciele) innych służb (np. w odprawie do służby patrolowej - policjant służby kryminalnej, w odprawie policjantów służby kryminalnej - policjant pionu dochodzeniowego), który może udzielić dodatkowe-

go instruktazu niezbędnego do poprawnej realizacji działań, w tym dotyczących współpracy pomiędzy określonymi służbami.

Odprawę należy przeprowadzać w ramach godzin przeznaczonych na służbę. Może ona mieć charakter odprawy grupowej bądź indywidualnej. Czas jej trwania nie powinien w zasadzie przekraczać 30 minut.

2.1. Zasady przekazywania zadań do służby (chronologia odprawy)

Odprawa powinna mieć charakter krótkiego przekazu informacji, w miarę możliwości z wykorzystaniem prezentacji multimedialnych, dotyczącego konkretnych informacji o bieżącej sytuacji związanej ze stanem bezpieczeństwa w określonym miejscu oraz informacji niezbędnych do realizacji zadań służbowych przydzielonych funkcjonariuszom. Każda odprawa do służby składa się ze stałych elementów łącznie decydujących o prawidłowości i efektywności jej przeprowadzenia. W przebiegu odprawy można wyodrębnić trzy podstawowe części. Są to:

- 1) **część wstępna** - obejmująca typowe czynności organizacyjno-porządkowe oraz stwarzające klimat gotowości do aktywnego uczestnictwa w dalszych częściach odprawy,
- 2) **część główna, zwana też zasadniczą** - prezentująca zadania do realizacji w trakcie służby i sposoby ich wykonania oraz wskazówki, które dotyczą usprawnienia działania odprawianych policjantów,
- 3) **część końcowa** – obejmująca czynności związane z podsumowaniem odprawy.

Rozpoczynając odprawę (a jednocześnie przystępując do realizacji jej części wstępnej) należy sprawdzić obecność w celu upewnienia się czy wszyscy funkcjonariusze, którzy zostali zaplanowani, stawili się do służby. Sprawdzenie obecności może mieć formę przyjęcia meldunku złożonego odprawiającemu przez dowódcę grupy policjantów przystępujących do służby (ewentu-

alnie przez najstarszego stopniem funkcjonariusza). Taka forma, w przeciwieństwie do często stosowanego w praktyce odczytania listy obecności bądź wzrokowego skontrolowania stawiennictwa do służby, posiada wiele walorów. Zaliczyć do nich można zasygnalizowanie momentu rozpoczęcia odprawy, a tym samym i służby, skupienie uwagi na prowadzącym odprawę oraz czynnościach przez niego wykonywanych, wykazanie wzajemnego poszanowania. Jest też wyrazem zdyscyplinowania oraz szacunku dla służby i munduru.

W dalszej kolejności prowadzący odprawę zobowiązany jest zwrócić uwagę na stan psychofizyczny policjantów. Powinien także sprawdzić ich wygląd zewnętrzny, a w przypadku policjantów pełniących służbę w umundurowaniu - jego stan. Element ten odgrywa bardzo ważną rolę, gdyż każdy policjant jest przedstawicielem organu administracji państwowej i powinien godnie go reprezentować wykonując zadania służbowe. Nie ma w tym przypadku miejsca na swobodną interpretację wymogów obowiązujących w tym zakresie. Następnym elementem powinno być sprawdzenie wyposażenia do służby z uwzględnieniem jego sprawności technicznej. Kontrola ta ma na celu wyegzekwowanie od policjantów posiadania przy sobie niezbędnego wyposażenia, potrzebnego do realizacji zadań służbowych, a to z kolei jest istotne z uwagi na bezpieczeństwo funkcjonariuszy i techniczne możliwości osiągnięcia zakładanych celów służbowych. Po dokonaniu przeglądu prowadzący odprawę może przejść do drugiej jej części.

Część główna odprawy rozpoczyna się od wyznaczenia składów patroli, grup lub zespołów zadaniowych oraz wskazania ich dowódców. Odpowiednia adnotacja o tym powinna znaleźć się w *książce odpraw*. Następnie poszczególnym policjantom, patrolom, grupom lub zespołom należy przydzielić zadania do realizacji w trakcie służby. Prowadzący odprawę powinien położyć duży nacisk na proces dokładnego zapoznania się funkcjonariuszy z charakterystyką poszczególnych zleconych zadań.

Bardzo ważnym składnikiem **zasadniczej części odprawy** jest zapoznanie policjantów z aktualną sytuacją (zarówno na terenie danej jednostki, jednostek sąsiednich, jak i ważniejszymi zdarzeniami, które zaszły w innych rejonach kraju), zadaniami doraźnymi, wynikającymi między innymi z tych zdarzeń oraz sposobem ich wykonania. Czasami wskazane jest przekazanie niezbędnych informacji dotyczących dyslokacji innych sił policyjnych i (lub) w miarę możliwości, sił podmiotów pozapolicyjnych realizujących zadania w danym rejonie i rejonie bezpośrednio przyległym. Omawiając zadania odprawiający powinien udzielić wyczerpującej informacji co do czasu, miejsca i taktyki ich realizacji. Instruktaż taki jest bardzo przydatny zwłaszcza w sytuacji, gdy do służby kierowani są policjanci niedoświadczeni, z krótkim stażem.

W tej części odprawy przeprowadzający ją określa również miejsce i czas na odpoczynek w służbie. Ponadto określa sposób utrzymywania łączności z dyżurnym jednostki policji i (lub) innymi policjantami wykonującymi w tym czasie zadania służbowe.

W sytuacjach, gdy zlecane są zadania zawierające wysoki stopień trudności, wymagające współdziałania z innymi patrolami, grupami, zespołami zadaniowymi bądź służbami, wskazane jest, by prowadzący odprawę omówił system porozumiewania się i współpracy z nimi oraz sposób alarmowania, kiedy zajdzie konieczność. Należy więc rozważyć potrzebę doraźnego przygotowania specjalnych umownych szyfrów, które będą wykorzystywane w czasie prowadzenia korespondencji radiowej. Takie rozwiązanie z pewnością utajni i utrudni podsłuchiwanie rozmów prowadzonych przez policjantów, a jednocześnie może wpłynąć na zwiększenie skuteczności podejmowanych przez nich działań.

Ogół niezbędnych informacji przekazanych w tej części odprawy (w tym zwłaszcza zadania, sposoby ich realizacji, zasady łączności itp.) policjanci powinni

udokumentować w notatnikach służbowych lub za pomocą nośników elektronicznych.

W ostatniej części odprawy prowadzący powinien skupić się na wyjaśnieniu wszelkich wątpliwości zgłaszanych przez uczestniczących w niej policjantów. Zorientowanie się czy są jakieś pytania, udzielenie na nie odpowiedzi oraz przedstawienie ewentualnych informacji dodatkowych są stałymi elementami metodyki przeprowadzania odprawy do służby. Odprawiający w miarę swoich możliwości powinien wyjaśnić niejasności co do zleconych zadań, sposobu ich realizacji, taktyki postępowania itp. Sprawdza znajomość aktualnie obowiązujących przepisów służbowych; kontroluje znajomość podstaw prawnych wybranych czynności; sprawdza znajomość zasad, warunków oraz przypadków stosowania środków przymusu bezpośredniego itp. Zasadnym jest także przypomnienie o zasadach zachowania bezpieczeństwa przez policjantów podczas wykonywania zadań. Celem takiego postępowania jest utrwalenie oraz pogłębienie poziomu wiedzy i umiejętności policjantów.

Kończąc odprawę, prowadzący podpisuje notatniki służbowe funkcjonariuszy przystępujących do wykonywania zadań, potwierdzając w ten sposób fakt uczestniczenia w odprawie, prawidłowość dokonanych wpisów oraz właściwe przygotowanie funkcjonariuszy do służby - wcześniej powinien sprawdzić, czy rzeczywiście wszelkie wpisy są odzwierciedleniem tego, co działo się w trakcie odprawy. Czynność ta jest bardzo ważna i dlatego odprawiający nie może robić tego machinalnie. Podpis powinien być złożony pod zapisami policjanta uczestniczącego w odprawie, a nie na marginesie notatnika. Po zakończeniu odprawy policjanci rozpoczynają realizowanie zleconych im zadań służbowych.

Podsumowując problematykę zasad związanych z przekazywaniem zadań do służby należy również stwierdzić, że każdy policjant prowadzący odprawę musi zadbać o wytworzenie właściwej atmosfery w jej trakcie. Powstanie sytuacji wzajemnego zaufania oraz pewności, że zawsze można

liczyć na pomoc ze strony odprawiającego, usprawnia odprawę, a jednocześnie spełnia bardzo ważny aspekt motywujący. Opowiedzenie żartu, uśmiech czy krótka rozmowa o sprawach pozasłużbowych bardzo temu sprzyjają. Wprowadzenie (zwłaszcza w części głównej oraz końcowej odprawy) luźniejszej atmosfery ma duży wpływ na pozytywne stosunki interpersonalne, na brak obawy przed zadaniem pytania (w celu wyjaśnienia wątpliwości), na zainteresowanie policjantów zlecanymi im zadaniami. Wykazanie chęci udzielenia odpowiedzi na pytania, i ich udzielenie, pomaga funkcjonariuszom lepiej przygotować się do realizacji zadań. W związku z powyższym naganie należy oceniać czasami pojawiające się wypowiedzi w stylu: „Skończyłeś szkołę i nie wiesz, jak to zrobić” lub „Byłeś w szkole, więc powinieneś wiedzieć co i jak robić”. Każdy policjant powinien wiedzieć, że prowadzący odprawę ma obowiązek nie tylko skontrolować poziom jego przygotowania indywidualnego do służby, ale także udzielić mu wsparcia i pomocy, wyjaśnić problemy oraz wskazać sposób postępowania. Dlatego tak ważne jest wytworzenie atmosfery wzajemnego poszanowania i zrozumienia - atmosfery, w której każdy policjant śmiało i bez skrępowania może zwrócić się do odprawiającego z prośbą o radę czy wyjaśnienie nurtującej go sprawy.

2.2. Zasady doboru składu i liczebności patroli, grup i zespołów zadaniowych

Jednym z czynników wpływających na sprawność realizacji zadań zleconych do wykonania w czasie służby jest właściwy dobór policjantów do poszczególnych patroli, grup i zespołów zadaniowych pod względem osobowym (zwłaszcza osobowości, umiejętności, chęci współpracy itp.), jak i liczby funkcjonariuszy stanowiących dany patrol, grupę lub zespół. Ponieważ jedną z czynności podejmowanych w trakcie odprawy jest wyznaczenie składów patroli, grup lub zespołów oraz wskazanie ich dowódcy, należy postawić pytanie: „**Czym należy kierować się ustalając ich skład osobowy i liczebność?**” Problem ten roz-

strzygają przepisy wskazując, że *obowiązkiem prowadzącego odprawę policjantów do służby patrolowej jest m.in. określenie składu patrolu oraz wyznaczenie dowódcy w przypadku patroli wieloosobowych.*² Jednak w związku z takim uregulowaniem może zrodzić się kolejne pytanie: jakie kryteria doboru przy określaniu składu i liczebności patrolu powinny stosować osoby wymienione w przepisie?

Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa, gdyż jest wiele warunków, które mogą (ale nie muszą) wpływać na proces doboru patroli. W praktyce występują różne uwarunkowania i przesłanki nadające tej problematyce szczególne znaczenie. W związku z tym trudno jest wypracować jeden uniwersalny algorytm doboru oraz sprecyzować ujednoczone kryteria takiego procesu. Niemniej jednak warto zwrócić uwagę na pewne czynniki, które ułatwiają prowadzącemu odprawę dokonanie właściwego doboru składów patroli, grup lub zespołów zadaniowych.

W praktyce wypracowano kilka sposobów wyznaczania patroli. Jednym z nich jest wyznaczanie decyzją przełożonego (według przyjętych przez niego, kryteriów) stałych składów, które następnie planowane są do służby. Innym przykładem jest zezwolenie na samodzielne dobranie się funkcjonariuszy i zaaprobowanie tego przez przełożonego lub przeprowadzającego odprawę, jeszcze innym - wskazanie bezpośrednio w czasie odprawy, kto z kim będzie stanowił skład patrolu, grupy lub zespołu zadaniowego. Każdy z tych sposobów ma swoje strony pozytywne i negatywne. Pozwolenie funkcjonariuszom na samodzielny dobór z pewnością pozwala im dobrać się według np. podobnych cech osobowościowych, wiedzy i umiejętności policyjnych, zainteresowań itp. Pamiętać jednak należy, że w takim przypadku przełożony powinien bacznie przyglądać się działaniom tych policjantów, nadzorować ich, gdyż nie zawsze kierują się oni kryteriami pożądanymi z punktu widzenia efektywności służby.

² Tamże § 26 ust. 1 pkt 4.

Niemniej pozwolenie na samodzielny dobór umożliwi powstanie patrolu, grupy lub zespołu bardzo zgranego, który będzie ponadto znał swoje możliwości i wzajemnie się uzupełniał. W codziennej służbie niebagatelne znaczenie odgrywają zaufanie do partnera (partnerów) i pewność jego (ich) reakcji (zwłaszcza w sytuacjach ekstremalnych). Narzucenie składów osobowych przez przełożonego (odprawiającego) w wielu przypadkach utrudnia proces zdobywania wzajemnego zaufania, wzajemnej akceptacji itp., jednak nie czyni tego procesu nierealnym. Dlatego bardzo ważne jest, by przełożony lub prowadzący odprawę potrafił umiejętnie wykorzystać (mając na uwadze dobro służby oraz potrzeby wynikające z zadań służby patrolowej) preferencje osobiste, wiedzę i umiejętności, zainteresowania, ambicje i aspiracje, wzajemną przychylność policjantów w procesie tworzenia najbardziej optymalnych składów patroli, grup lub zespołów zadaniowych. Dokonany przez odprawiającego dobór z pewnością stanowi korzystną wypadkową, zwłaszcza w kontekście realizacji celów i zadań postawionych policjantom. Wykorzystanie tych zależności bardzo motywuje policjantów.

Kolejną ważną kwestią jest wskazanie dowódcy. W praktyce najczęściej wyznacza się na niego funkcjonariusza posiadającego najwyższy stopień służbowy, jednak powinno się uwzględniać także inne czynniki, między innymi doświadczenie życiowe i zawodowe, predyspozycje dowódcze, **fachowość, umiejętności** interpersonalne itp. Jest to o tyle istotne, że często patrol, grupę lub zespół zadaniowy tworzą policjanci w tych samych stopniach służbowych. Czasami zdarza się sytuacja, że funkcjonariusz o wyższym stopniu wdraża się dopiero do realizacji określonego rodzaju zadań służbowych (np. jego stopień pozostał mu po okresie służby w wojsku lub przeszedł on z innej komórki organizacyjnej jednostki, gdzie dotychczas pracował). W związku z tym nie należy zbyt pochopnie podejmować decyzji o wyznaczeniu

dowódcy, biorąc pod uwagę jedynie posiadany przez policjantów stopień służbowy.

Określając liczebność funkcjonariuszy w poszczególnych patrolach, grupach lub zespołach zadaniowych nie należy z góry zakładać ich stałej liczby, bowiem zależy ona od specyfiki, rodzaju i natężenia istniejących w danym terenie zagrożeń. Należy także uwzględniać umiejętności i doświadczenie policjantów, którzy będą realizować zadania związane z tymi zagrożeniami oraz ewentualne trudności, z jakimi mogą się spotkać. Dlatego w takich przypadkach należy postępować bardzo elastycznie, jeśli wystarczy pojedynczy policjant to nie ma potrzeby w sposób sztuczny zwiększać tej liczby, jeśli wystarczy patrol (grupa, zespół) dwuosobowy - to wyznaczamy dwóch policjantów, ale jeśli liczebność powinna być większa, to wyznaczamy trzech (lub więcej) funkcjonariuszy.

Jednocześnie należy pamiętać o tym, że stałe składy nie zawsze (zwłaszcza po zbyt długim okresie wspólnego realizowania zadań) zachowują swoje walory związane z profesjonalizmem. Często zdarza się, że funkcjonariusze zbyt szybko zaczynają wierzyć w swoje i partnera umiejętności, ich czujność zostaje osłabiona, pojawia się nadmierna rutyna, zasady bezpieczeństwa i asekuracji nie zawsze są ściśle przestrzegane. W związku z tym, zadaniem każdego przełożonego powinno być szybkie dostrzeżenie podobnych zachowań, zapobieganie, eliminowanie ich oraz dążenie do takiego ukształtowania i wyszkolenia podwładnych, by każdy z nich potrafił realizować zadania służbowe bez względu na to, z kim musi w danej chwili współpracować. Jest to bardzo istotne zwłaszcza w sytuacjach absencji chorobowej, urlopów czy też odbywających się szkoleń i kursów.

W związku z tym należy przyjąć, że stałe składy patroli (grup, zespołów) posiadają wiele zalet, lecz patrząc perspektywnie trzeba uwzględniać także realia służby policyjnej, m.in. stałą rotację kadr, proces rozpoczynania służby w policji przez policjantów młodych i niedoświadczonych. W takich okolicznościach doraź-

ne, a nawet systematyczne zmienianie składów osobowych patroli (grup, zespołów) spełnia funkcje poznawcze, kształtujące i wychowawcze (zarówno w aspekcie policjant doświadczony - policjant niedoświadczony, jak i odwrotnie). Pozwala to przełożonemu lub odprawiającemu do służby na doskonalenie procesu decyzyjnego związanego z ustalaniem i wyznaczaniem składu i liczebności patrolu oraz wskazywaniem jego dowódcy.

3. Funkcje odprawy do służby

Policjant odprawiający do służby powinien mieć świadomość, że każda odprawa spełnia określone funkcje. Do podstawowych zaliczyć należy następujące:

- nadzorczo-kontrolną,
- informacyjno-instruktażową,
- motywacyjną,
- wychowawczo-dyscyplinującą.

Funkcja nadzorczo-kontrolna wyraża się w dokonaniu czynności związanych z rozliczeniem faktycznego stanu funkcjonariuszy przystępujących do służby ze stanem planowanym, wyjaśnieniem przyczyn ewentualnych absencji oraz sprawdzeniem gotowości do rozpoczęcia służby. Wszelkie nieobecności powinny być skrupulatnie wyjaśnione. Informacja o tym powinna zostać udokumentowana w *książce odpraw*. Kontrolując stan przygotowania indywidualnego policjantów przystępujących do służby należy sprawdzić, m.in.: stan psychofizyczny i wygląd zewnętrzny, niezbędne wyposażenie do służby, znajomość warunków i przypadków użycia środków przymusu bezpośredniego (ze szczególnym uwzględnieniem broni palnej), umiejętność zapamiętywania i odtwarzania zadań służbowych.

Sprawdzając gotowość psychofizyczną należy zwrócić uwagę zwłaszcza na stan trzeźwości, ewentualne dolegliwości związane z przebytymi chorobami, brakiem wypoczynku itp. Wygląd zewnętrzny, w przypadku policjantów pełniących służbę w mundurze, powinien być zgodny z przepisami mundurowymi (z uwzględnieniem pory roku i panujących warunków atmosferycznych).

Poszczególne przedmioty mundurowe powinny być czyste, niezniszczone, wyprasowane, włosy o odpowiedniej długości, zarost na twarzy - wyglądem odpowiadający zdjęciu znajdującemu się w legitymacji służbowej.

Kontrolując wyposażenie policjantów należy wyegzekwować posiadanie tych jego elementów, które są niezbędne do realizacji zadań w danym pionie służbowym, np. w przypadku służby patrolowej: legitymacji oraz identyfikatora służbowego, służbowej broni palnej (z uwzględnieniem znajomości zasad jej noszenia, używania i posługiwania się w trakcie czynności służbowych, np. różnych interwencji), pałki służbowej, ręcznego miotacza gazowego (RMG), kajdanek, notatnika służbowego (z przyborami do pisania), mandatów karnych, opatrunku osobistego. Ponadto policjant powinien posiadać gwizdek policyjny, latarkę elektryczną (w przypadku służby wieczorowo-nocnej) oraz ewentualnie, w zależności od potrzeb, dokumenty do prowadzenia korespondencji radiowej. Gdy w trakcie służby będą wykonywane zadania doraźne wymagające wyposażenia i uzbrojenia specjalnego, to odprawiający powinien stwierdzić fakt posiadania go przez policjantów.

W przypadku stwierdzenia ewidentnych braków w wyposażeniu, niewłaściwego wyglądu zewnętrznego lub zachowania (np. stanu po użyciu alkoholu) policjanta nie należy dopuścić do służby, a następnie wnioskować o potrącenie z poborów kwoty pieniężnej odpowiadającej czasowi nieusprawiedliwionej nieobecności w służbie oraz w uzasadnionych przypadkach przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego.³

Sprawdzając znajomość warunków, zasad i przypadków użycia środków przymusu bezpośredniego należy zwrócić uwagę na podstawy prawne ich stosowania, zwłaszcza broni służbowej. Kontrola zagadnień związanych z przypadkami użycia

³ Por. art. 126 ust. 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (z późn. zm.).

środków przymusu może sprowadzać się także do formy wyrwykowego odpytania niektórych policjantów. Takie zachowanie odprawiającego ma bardzo duży walor kontrolno-utrwalający w aspekcie niezbędnej wiedzy policjanta wykorzystywanej w codziennej służbie. Kontrolując umiejętność zapamiętywania zadań zleconych do wykonania należy zapytać o istotę tych zadań i poszczególnych czynności, zasady postępowania w konkretnych sytuacjach oraz upewnić się czy są zrozumiałe. Pamiętać również należy, że realizując funkcję nadzorczo-kontrolną wskazane jest, by odprawiający co pewien czas sprawdzał znajomość istoty, podstaw prawnych oraz zasad taktycznych czynności wykonywanych podczas służby, np. legitymowania, przeszukania, kontroli bagażu.

Funkcja informacyjno-instrukcyjna wyraża się w zleceniu do wykonania zadań stałych i doraźnych oraz wyjaśnieniu, w jaki sposób zadania te mają być realizowane. Przedstawienie wszelkich niezbędnych informacji dotyczących stawianych policjantom zadań służbowych jest rzeczą bardzo pożądaną, ponieważ wpływa na utożsamianie się funkcjonariuszy z tymi zadaniami i jednocześnie powoduje, że w służbie czują się pewniej wiedząc co, gdzie, kiedy i jak mają robić oraz co ich może spotkać. Precyzyjne scharakteryzowanie zadań do służby, wskazanie wszelkich okoliczności sprzyjających lub utrudniających ich realizację, przedstawienie rodzaju środków służących do wykonania wytyczonych zadań oraz sposobów rozwiązywania problemów mogących pojawić się w czasie służby odgrywają istotną rolę w aspektach konkretnych zachowań policjantów. Całość informacji powinna być także wzbogacona o dokładny instruktaż dotyczący podstaw prawnych realizowanych czynności, omówienie algorytmów postępowania w konkretnych sytuacjach (np. w trakcie przeszukania, interwencji). Niezbędnym uzupełnieniem funkcji informacyjno-instrukcyjnej jest także udzielenie przez odprawiającego odpowiedzi na wszelkie pytania związane ze zleconymi zadaniami oraz spo-

sobem ich wykonywania. Rozwiązanie i wyjaśnienie wszelkich wątpliwości z pewnością usprawni postępowanie policjantów podczas realizacji czynności służbowych.

Funkcja motywacyjna dotyczy ogółu czynności zmierzających do pobudzenia u odprawianych policjantów zaangażowania w wykonywanie zleconych im zadań i zainteresowania osiągnięciem jak najlepszych wyników służbowych. Prowadzący odprawę powinien dostrzegać bezpośredni związek między tą funkcją a końcowymi efektami służby. Służyć temu mogą różne środki oddziaływania ukierunkowane głównie na psychikę odprawianych. Ukształtowanie odpowiedniego stosunku do zaplanowanych zadań lub czynności i zmobilizowanie policjantów do aktywnej działalności z pewnością ułatwi osiągnięcie zakładanych celów. Ponieważ każdy człowiek odczuwa potrzebę satysfakcji, uznania, dowartościowania, należy umiejętnie to wykorzystywać. Wskazane jest nawiązywanie w trakcie odprawy do efektów poprzednich służb, zwłaszcza gdy są one korzystne. Wyrażenie zadowolenia z tego faktu, podziękowanie, pogratulowanie wpływa pobudzająco na chwalonego policjanta, a gdy jest czynione w obecności innych funkcjonariuszy, to także na nich. Czasami poklepanie po ramieniu, uśmiech czy słowo „dziękuję” jest sygnałem dla policjanta, że jego praca jest dostrzegana, a tym samym daje mu satysfakcję z dobrze wykonanych czynności. W wielu przypadkach jest to czynnik motywujący go na przyszłość. Wytworzenie w czasie odprawy atmosfery przychylności, zrozumienia problemów sygnalizowanych przez policjantów ma także znaczenie mobilizujące, wyzwala ludzką inicjatywę, powoduje większe zaangażowanie w wykonywanie czynności, zadowolenie z działalności własnej i kolegów. Oczywiście nie można zapominać, że jedną z form motywowania jest napiętnowanie złych zachowań, dlatego, jeśli istnieje taka potrzeba, to w czasie odprawy trzeba wskazywać na niedociągnięcia, nakazywać ich

usunięcie, polecać wyeliminowanie braków, udzielać ustnych upomnień itp.

Funkcja wychowawczo-dyscyplinująca związana jest z kształtowaniem pożądanych walorów osobistych oraz służbowych. Prowadzący odprawę oddziałuje na odprawianych policjantów różnymi czynnikami i w ten sposób ich wychowuje i zobowiązuje do przestrzegania dyscypliny. Z pewnością duże znaczenie ma osobowość odprawiającego. Wśród innych czynników kształtujących pozytywne cechy odprawianych funkcjonariuszy należy wymienić: kulturę osobistą odprawiającego (w tym kulturę języka), sposób zachowania (w tym brak przejawów nieuzasadnionego spoufalania się), wygląd zewnętrzny, precyzję wypowiedzi, umiejętność szybkiego rozwiązywania problemów związanych z organizacją służby, prawidłowościami jej pełnienia. Na pozytywny aspekt wychowawczy wpływa fachowość, wiedza i doświadczenie dotyczące ogółu problemów służbowych, np. znajomość przepisów służbowych i pozasłużbowych, zagrożeń przestępstwami i wykroczeniami oraz sposobów działania sprawców tych czynów. Ogół powyższych elementów prowadzący odprawę musi rozważyć i uwzględnić w trakcie przygotowywania się, jak i w czasie samej odprawy. Powinien przestrzegać tych wytycznych, gdyż jedynie wówczas może wystąpić proces naśladownictwa ze strony policjantów. Zlecane zadania i polecenia traktować będą poważnie oraz właściwie je wykonywać, jeżeli odprawiający będzie stanowił przykład godny wzorowania się na nim.

W trakcie odprawy należy uświadamiać funkcjonariuszom szkodliwość lekceważącego podejścia do obowiązków oraz naruszania dyscypliny służbowej. W przypadku ich stwierdzenia należy stosować różnego typu środki wychowawcze, a w szczególnie drastycznych przypadkach dyscyplinarne. Dlatego stałą cechą odprawy, w ramach realizacji funkcji wychowawczo-dyscyplinującej, powinno być omawianie symptomów złych zachowań, odnoszących się do sposobu bycia, wyglądu

zewnętrznego, lekceważącego stosunku do wymogów służbowych, rażących błędów w służbie lub innych przewinień. O poczynionych w trakcie odprawy (jak i w czasie służby) spostrzeżeniach prowadzący odprawę powinien powiadamiać przełożonego. Pozwoli to zarówno na wszczęcie procesu zmierzającego do ustalenia przyczyn takiego stanu rzeczy, jak i zastosowanie odpowiednich środków oddziaływania wychowawczego i dyscyplinarnego.

4. Odprawa a efektywność służby

Każdy funkcjonariusz przeprowadzający odprawę musi pamiętać, że to, w jaki sposób policjanci będą wykonywać zadania w terenie, zależy też od niego, od jego indywidualnego przygotowania się do przeprowadzenia odprawy, a następnie od umiejętnego, sprawnego i wyczerpującego zrealizowania przez niego wszystkich czynności wchodzących w zakres odprawy. Znajomość geografii przestępczości, czasu występowania zdarzeń godzących w bezpieczeństwo i porządek publiczny jest bardzo istotna, np. dla właściwej dyslokacji służby. Wiedza dotycząca zadań stałych, umiejętność formułowania zadań doraźnych i sposobów ich realizacji ma istotne znaczenie w kontekście określania taktyki pełnienia służby. Znajomość przepisów, wiedza i doświadczenie zawodowe znacznie ułatwiają przeprowadzenie odprawy, a ponadto uwrażliwiają na problemy odprawianych policjantów. Skutkuje to chęcią odpowiadania na ewentualne ich pytania, udzielania im pomocy, a nawet rozwiązywania nurtujących ich problemów. Pozwala na zdobycie u tych policjantów autorytetu faktycznego (niezbędnego każdemu odprawiającemu), a tym samym nabrania pewności siebie, co wpływa na swobodniejsze prowadzenie odprawy i osiąganie jej celów. W takich warunkach łatwiej jest przydzielać poszczególnym policjantom (patrolom, grupom, zespołom) zadania oraz mobilizować policjantów do efektywniejszego ich wykonywania. Funkcjonariusze bardzo sobie cenią takich odprawiających, poważnie traktują ich uwagi, akceptują polecenia,

skłonni są także do większego zaangażowania w wypełnianie zlecanych im czynności. Ich postępowanie w trakcie służby charakteryzuje się wówczas większą rzetelnością, poszukiwaniem optymalnych rozwiązań, chęcią eliminowania nieprawidłowości w zakresie bezpieczeństwa własnego i wzajemnej asekuracji. Aby spowodować takie nastawienie do obowiązków służbowych, odprawiający musi wykazywać duże zaangażowanie w wypełnianie funkcji odprawy. Jego aktywność pobudza także odprawianych i mobilizuje ich do dokładniejszego poznania specyfiki miejsc, w których realizują zadania służbowe (poznania ludzi tam mieszkających i przebywających, zdobywania informacji o zdarzeniach będących w zainteresowaniu policji).

Odwrotna postawa prowadzącego odprawę, jego małe zaangażowanie, pasywność i rutyna, powierzchowność i sprowadzanie odprawy jedynie do ogólnikowego przedstawienia zadań powoduje przeciwne skutki. Policjanci wówczas nie czują się wystarczająco zobligowani do maksymalizacji swoich działań. Następuje uśpienie ich czujności i aktywności (już w czasie odprawy, a następnie w trakcie służby). Występuje zubożenie, a w konsekwencji brak chęci podejmowania jakichkolwiek działań służbowych (reagowania na zdarzenia, przeprowadzania interwencji itp.). W wielu przypadkach zostaje wręcz wytworzony nastrój wyczekiwania na spokojne zakończenie służby. Od takiego stanu świadomości blisko już do lekceważenia obowiązków służbowych, poleceń, a także przełożonych. Nie można do tego dopuścić, dlatego każdy odprawiający musi sobie uświadamiać rolę, jaką spełnia w procesie przygotowania i przeprowadzenia odprawy do służby.

Bibliografia

- Kieżun W.: *Sprawne zarządzanie organizacją*, Warszawa 1997.
- Majchrowicz W. St.: *Służba patrolowa cz. V- Zasady przeprowadzania odpraw do służby patrolowej*, Słupsk 1998.
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (z późn. zm.).
- Zarządzenie nr 21/93 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 maja 1993 r. w sprawie funkcjonowania organizacji hierarchicznej w Policji.
- Zarządzenie nr 768/07 Komendanta Głównego Policji z dnia 14 sierpnia 2007r. w sprawie form i metod wykonywania zadań przez policjantów pełniących służbę patrolową oraz koordynacji działań o charakterze prewencyjnym.
- Zieleniewski J.: *Organizacja i zarządzanie*, Warszawa 1981.

Andrzej Sikora, Michał Safjański, Janusz Gołębiewski

Zespół dw. z Przystępczością Narkotykową Wydziału ds. Przystępczości Kryminalnej
Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji

UPRAWA MAKU WYSOKOMORFINOWEGO W POLSCE – GEOGRAFIA I SKALA ZJAWISKA W OPARCIU O REZULTATY DZIAŁAŃ POLICJI W ROKU 2009

Kwestie związane z uprawą maku wysokomorfinowego na terenie Polski uregulowane zostały w przepisach ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179 z 2005 poz. 1485 z późn. zm.). Zgodnie z treścią art. 45 wspomnianej ustawy, uprawa maku wysokomorfinowego może być prowadzona wyłącznie na potrzeby przemysłu farmaceutycznego i nasiennictwa. Prowadzenie uprawy może się odbywać tylko na wcześniej określonej powierzchni, w drodze kontraktacji i na podstawie właściwego zezwolenia. Nielegalna uprawa zagrożona jest sankcją przewidzianą w art. 63, który stanowi:

- 1. Kto, wbrew przepisom ustawy, uprawia mak, z wyjątkiem maku niskomorfinowego, lub konopie, z wyjątkiem konopi włóknistych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.*
- 2. Tej samej karze podlega, kto, wbrew przepisom ustawy, zbiera mleczko makowe, opium, słomę makową, żywicę lub ziele konopi innych niż włókniste.*

Wprowadzenie powyższych zapisów do polskiego systemu prawa i reglamentacja uprawy spowodowana jest wykorzystywaniem maku jako surowca do produkcji środków odurzających, głównie tzw. polskiej heroiny. Produkcja „polskiej heroiny” i powszechne wykorzystywanie do tego celu słomy makowej było szczególnie popularne w latach 80. i pierwszej połowie lat 90. ubiegłego wieku. W kolejnych latach narkotyk ten z uwagi na poznane silne destrukcyjne oddziaływanie na organizm, sposób aplikacji (głównie poprzez iniekcję dożylną) i duże zagrożenie zarażeniem chorobami wirusowymi, w tym HIV i HCV, był coraz rzadziej używany i produkowany. Do znacznego wyparcia „polskiej heroiny” z „rynku narkotykowego” przyczyniła się także szeroka dystrybucja innych rodzajów narkotyków, w tym heroiny brunatnej, tzw. brown sugar. Skalę zabezpieczeń słomy makowej oraz „polskiej heroiny” dokonanych przez Policję w latach 2007-2009 zaprezentowano w poniższej tabeli.

Tabela 1. Zabezpieczenia dokonane przez policję.

Rodzaj substancji	2007	2008	2009
słoma makowa	729 kg	2098 kg	995,85 kg
polska heroina	3,216 l	14,601 l	4.295 l

Źródło: Biuro Kryminalne KGP.

Analizując dane dotyczące liczby zlikwidowanych upraw i ich areał w latach 2007-2009 zauważono, że na przestrzeni trzech lat następuje systematyczny spadek liczby upraw, jednakże zwiększa się ich areał.

Gwałtowny wzrost łącznego areału nielegalnych upraw (prawie czterokrotny w stosunku do roku poprzedniego) odnotowano w roku 2009.

Tabela 2. Liczba i areal upraw maku wysokomorfinowego ujawnionych przez policję.

	2007	2008	2009
Liczba upraw	176	106	99
Areal	20534 m²	21366 m²	85953,5 m²

Źródło: Biuro Kryminalne KGP.

W celu rozpoznania geografii i skali tego zjawiska w Polsce w roku 2009, funkcjonariusze Biura Kryminalnego KGP dokonali analizy danych (przekazanych przez komendy wojewódzkie policji) dotyczących ujawnienia nielegalnych upraw maku wysokomorfinowego.

Szczegółowe dane prezentujące poszczególne uprawy z określeniem jednostki policji właściwej ze względu na teren działania, charakteru zabudowy i areal zostały zaprezentowane w poniższej tabeli.

Tabela 3. Zlikwidowane uprawy maku wysokomorfinowego w roku 2009.

Lp.	Jednostka policji	Miasto/wieś	Areal
Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie			
1.	KMP Biała Podlaska	W	29.3 m2
2.	KPP Biłgoraj	W	157 m2
3.	KMP Chełm	M	202.1 m2
4.	KPP Hrubieszów	W	700 m2
5.	KPP Hrubieszów	W	1000 m2
6.	KPP Hrubieszów	W	100 m2
7.	KPP Krasnystaw	W	1000 m2
8.	KPP Krasnystaw	W	510 m2
9.	KPP Kraśnik	bdb	bdb
10.	KMP Lublin	bdb	1550 m2
11.	KPP Opole Lubelskie	W	6 m2
12.	KPP Opole Lubelskie	W	1.2 m2
13.	KPP Opole Lubelskie	W	1.3 m2
14.	KPP Opole Lubelskie	W	35.72 m2
15.	KPP Opole Lubelskie	W	0.75 m2
16.	KPP Opole Lubelskie	W	14.4 m2
17.	KPP Opole Lubelskie	W	7.92 m2
18.	KPP Radzyń Podlaski	W	7.5 m2
19.	KPP Ryki	W	1.2 m2
20.	KPP Ryki	W	14.85 m2
21.	KPP Ryki	W	1.98 m2
22.	KPP Ryki	W	6.5 m2
23.	KPP Ryki	W	0.33 m2
24.	KPP Ryki	W	0.5 m2
Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu			
25.	KMP Konin	W	10 m2
26.	KPP Grodzisk Wielkopolski	W	1 m2
27.	KPP Grodzisk Wielkopolski	W	1 m2
28.	KPP Grodzisk Wielkopolski	W	1 m2

Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie			
29.	KPP Jasło	W	5 m2
30.	KPP Jasło	W	4 m2
31.	KPP Jasło	W	4 m2
32.	KPP Jasło	W	3 m2
33.	KPP Jasło	W	3 m2
34.	KPP Jasło	W	6 m2
35.	KPP Jasło	W	4 m2
36.	KPP Lubaczów	W	3 m2
37.	KPP Lubaczów	W	4 m2
38.	KPP Sanok	W	39 m2
39.	KPP Jarosław	W	32 m2
40.	KPP Jarosław	W	66 m2
41.	KPP Jarosław	W	2010 m2
42.	KPP Przeworsk	W	45 m2
43.	KPP Przeworsk	W	60 m2
44.	KPP Przeworsk	W	1885 m2
45.	KPP Przeworsk	W	800 m2
46.	KPP Przeworsk	W	1400 m2
47.	KPP Przeworsk	W	900 m2
48.	KPP Przeworsk	W	1800 m2
49.	KPP Przeworsk	W	13800 m2
50.	KPP Przeworsk	W	1612 m2
51.	KPP Przeworsk	W	1092 m2
52.	KPP Przeworsk	W	2750 m2
53.	KPP Przeworsk	W	15385 m2
54.	KPP Przeworsk	W	1785 m2
55.	KPP Przeworsk	W	1156 m2
56.	KPP Przeworsk	W	1785 m2
57.	KMP Przemyśl	W	120 m2
58.	KMP Przemyśl	W	3 m2
Komenda Wojewódzka Policji w Radomiu			
59.	KPP Łosice	W	14 m2
60.	KPP Lipsko	W	15 m2
61.	KPP Szydłowiec	W	28000 m2
62.	KMP Radom	M	13.96 m2
63.	KMP Radom	M	12.42 m2
64.	KMP Radom	M	19.69 m2
Komenda Wojewódzka Policji w Bydgoszczy			
65.	KPP Radziejów	W	28 m2
66.	KPP Radziejów	W	20 m2
67.	KPP Radziejów	W	bdb
Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku			
68.	KMP Białystok	M	bdb
69.	KMP Łomża	W	789 m2
70.	KPP Bielsk Podlaski	W	3 m2
71.	KPP Sokółka	W	7.8 m2
72.	KPP Grajewo	W	30 m2
73.	KPP Sejny	W	3 m2

74.	KPP Augustów	W	39 m ² (łącznie 5 niezależnych poletek)
Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach			
75.	KMP Piekary Śl.	W	4 m ²
Komenda Wojewódzka Policji w Olsztynie			
76.	KPP Działdowo	W	1.5 m ²
Komenda Wojewódzka Policji w Gorzowie Wlkp.			
77.	KMP Gorzów Wielkopolski	M	20 m ²
Komenda Wojewódzka Policji w Kielcach			
78.	KPP Staszów	W	8.91 m ²
79.	KPP Sandomierz	W	500 m ²
80.	KPP Opatów	W	50 m ²
81.	KPP Opatów	W	1000 m ²
82.	KPP Ostrowiec Św.	W	10.8 m ²
83.	KPP Kazimierza Wielka	W	90 m ²
84.	KPP Kazimierza Wielka	W	11.5 m ²
85.	KPP Włoszczowa	W	0.2 m ²
86.	KPP Jędrzejów	W	78 m ²
87.	KPP Jędrzejów	W	47.5 m ²
88.	KPP Jędrzejów	W	50.4 m ²
89.	KPP Jędrzejów	W	30 m ²
90.	KPP Jędrzejów	W	18.7 m ²
91.	KPP Jędrzejów	W	12 m ²
92.	KPP Pińczów	W	bdb
93.	KPP Pińczów	W	100 m ²
94.	KPP Pińczów	W	20 m ²
Komenda Wojewódzka Policji w Łodzi			
95.	KPP Sieradz	W	bdb
Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie			
96.	KPP Proszowice	W	144 m ²
97.	KPP Miechów	W	27.69 m ²
98.	KPP Miechów	W	795 m ²
99.	KPP Miechów	W	16.45 m ²

Na podstawie analizy powyższych danych ustalono, że średnia powierzchnia nielegalnej plantacji maku wysokomorfinowego w 2009 roku, spośród ujawnionych 99, wyniosła 868.21 m². Najmniejsza powierzchnia ujawnionej uprawy wyniosła 0.2 m², znaczna liczba oscylowała w granicach od 0.5 do 4 m². Największy ujawniony areal nielegalnej uprawy maku znajdował się na terenie odpowiedzialności służbowej KPP

w Szydłowcu (28.000 m²). Oprócz wymienionej, uprawy o relatywnie dużym areale ujawniono w powiatach: Przeworsk (1092 m² - 15.385 m²), Jarosław (2010 m²), Lublin (1550 m²), Hrubieszów, Krasnystaw, Opatów (1000 m² każda).

Najwięcej nielegalnych upraw maku na terenie kraju o znacznym areale zlokalizowano w powiecie przeworskim (15) w woj. podkarpackim.

Tabela 4. Zlikwidowane uprawy maku wysokomorfinowego z podziałem na miejsce ujawnienia.

Lp.	Teren	Liczba zlikwidowanych plantacji	Teren miejski	Teren wiejski
1.	KSP			
2.	woj. dolnośląskie			
3.	woj. kujawsko-pomorskie	3	-	3
4.	woj. lubelskie	24	3	21
5.	woj. lubuskie	1	1	-
6.	woj. małopolskie	4	-	4
7.	woj. mazowieckie	6	3	3
8.	woj. opolskie			
9.	woj. śląskie	1	1	-
10.	woj. świętokrzyskie	17	-	17
11.	woj. łódzkie	1	-	1
12.	woj. warmińsko-mazurskie	1	-	1
13.	woj. wielkopolskie	4	1	3
14.	woj. zachodniopomorskie			
15.	woj. pomorskie			
16.	woj. podlaskie	7	2	5
17.	woj. podkarpackie	30	2	28
	RAZEM	99	13	86

Z łącznej liczby 99 ujawnionych upraw 86 zlokalizowanych było na terenach wiejskich, tylko 13 na terenach miejskich.

Największą liczbę upraw maku wysokomorfinowego ujawniono w woj. podkarpackim – 30, z czego 28 na terenie wiejskim, w woj. lubelskim - 24 plantacje (21 na terenie wiejskim), a w woj. świętokrzyskim - 17 upraw. W województwie podlaskim ujawniono 7 upraw, mazowieckim - 6, wielkopolskim i małopolskim - po 4, a w kujawsko-pomorskim - 3. Po jednej uprawie ujawniono na terenie woj. śląskiego, warmińsko-mazurskiego, łódzkiego i lubuskiego. Nie stwierdzono upraw maku w województwach: dolnośląskim, opolskim, zachodniopomorskim, pomorskim oraz na terenie działania Komendy Stołecznej Policji.

Powyższe dane jednoznacznie ukazują, że uprawy maku wysokomorfinowego w większości usytuowane były w rejonie południowo-wschodnim kraju. Im dalej na zachód, tym zjawisko to malało. W dużej

mierze przyczyn takiego stanu należy szukać w uwarunkowaniach kulturowych terenów południowo-wschodniej Polski, gdzie mak jest między innymi składnikiem powszechnie wykorzystywanym w regionalnej kuchni. Niestety wiele osób uprawiających mak do celów spożywczych, zamiast niszczyć słomę makową, suszy ją i następnie sprzedaje z pełną świadomością jej wykorzystania do produkcji tzw. polskiej heroiny. Wielokrotnie transakcje sprzedaży zawierane są bezpośrednio z osobami związanymi ze środowiskiem producentów „polskiej heroiny”, którzy corocznie odwiedzają tereny wschodniej Polski i skupują od wcześniej zapoznanych właścicieli upraw. Powyższe znajduje nie tylko potwierdzenie w działaniach policji ujawniającej corocznie kilkaset kilogramów słomy makowej, ale także w treściach rozmów zawartych na portalach dotyczących zażywania i produkcji środków odurzających. Przykładem może być post znajdujący się na portalu hyperreal.info, gdzie użytkownik o nazwie *mece-*

nas pisze cyt. „Gdybyście chcieli wiedzieć, ile kosztuje słoma to około 200 zł za worek- czyli plus minus 7 kg suszu. Cena słomy, którą podałem zależy od rolnika itd. Zdarzało się po 70 zł za kilogram....”⁴ Kolejnym przykładem może być post zamieszczony przez użytkowniczkę forum o nazwie *aliantka*, która pisze cyt. „Trzeba pytać rolników, którzy mają zakontraktowane pola makowe, ja osobiście tego nie robię, sezonowo sadzę swój, ale jak się chce to można dostać łatwo (wiem, bo wiem). Ceny ok. 30zł/kg/hurt, przynajmniej na wschodzie, wiadomo im więcej się weźmie tym proporcjonalnie mniej bądź więcej wychodzi (cena). Kiedyś dużo osób sadziło, kiedy jeszcze nie trzeba się było pytać o pozwolenie gminy etc. No i było to opłacalne. Nasiona trzeba „wykupić”, a mak jest tani. Kombinujemy dalej więc. Rolnik jest biedny teraz, zarabia mało. Sadzi przemka, ale ma też połacie „na sprzedaż”. Albo miesza nasiona, które kupił i które mu zostały za starych czasów, ten dziki mak, ten, o który chodzi. Więc: Kilka moich rad. Najpierw sprawdzamy mak w który chcemy się zaopatrzyć (dużo wcześniej, kwitnienie), jedziemy w sierpniu/później i sprawę prosto załatwiamy. Rolnicy są chętni do takich interesów, zapewniam. Jak dla mnie dobrze zaopatrywać się u jednego, zaufanie to podstawa, rolnik nie wałuje. Dużo, tanio, udanych zakupów.”⁵

Na podstawie zaprezentowanych danych można zaobserwować, że większość ujawnionych upraw stanowią uprawy o

bardzo małym areale - o rozmiarach od 0,2 m² do 4 m². Wielokrotnie są to uprawy przydomowe oraz tzw. spoty, czyli celowo zasiewane niewielkie poletka maku, często w miejscach utrudniających identyfikację prawdziwego sprawcy. Celem zakładania takich spotów jest możliwość uzyskania mleczka makowego oraz słomy makowej na tzw. własny użytek. Do rozwoju i popularyzacji tzw. spotów w dużej mierze przyczyniły się portale związane z propagowaniem wiedzy na temat uprawy roślin narkotycznych i produkcji z środków odurzających. Wydaje się, że powyższe w niedalekiej przyszłości spowoduje wzmożenie zjawiska uprawy maku wysokomorfinowego we wszystkich rejonach kraju, w tym na obszarach województw zachodnich. Potwierdzeniem obecności i popularności tego zjawiska jest post zamieszczony na forum *hyperreal.info* w dziale *Uprawa maku lekarskiego* przez użytkownika *bandzior83r* cyt. „Rosną i u mnie nawet te, które miały ciężkie warunki - jest dobrze nawet pomimo, że na jednym ze spotów-wykładają polbruk. Na szczęście jest dywersyfikacja uprawy więc będzie ok. Kolejny plac budowy został obsiany wczoraj. Mnie napawa optymizmem, bo wyrosły maczki w miejscu, gdzie rozsiałem mak i przez tydzień nie padało i tak dał sobie rade, co prawda jest malutki tam, ale żyje. W sumie całkiem odporna roślina, no ale znana jest od tysięcy lat i przetrwała wiele, więc jednak dobrze są przystosowane te papawery somiferumy. Będzie słoma”.⁶

⁴ <http://talk.hyperreal.info/post/285593>.

⁵ <http://talk.hyperreal.info/post/290505>.

⁶ <http://talk.hyperreal.info/post/664553>.



Marzena Szczepańska

Inspektor Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta Lublin
Doktorant II roku studiów doktoranckich na Wydziale Prawa
i Administracji UMCS w Lublinie

PODSTAWY PRAWNE WSPÓŁPRACY PAŃSTW CZŁONKOWSKICH UNII EUROPEJSKIEJ W SPRAWACH KARNYCH

Część IV – Decyzja ramowa o europejskim nakazie aresztowania

Z uwagi na postępującą integrację ekonomiczną i społeczną Unii Europejskiej oraz związany z tym swobodny przepływ towarów i osób pociągający za sobą negatywne następstwa w postaci rozwoju przestępczości, a zwłaszcza przestępczości zorganizowanej,¹ pojawiła się konieczność rozwoju współpracy organów wymiaru sprawiedliwości państw członkowskich w zakresie spraw karnych. Współpraca ta, zaczęła rozwijać się w ramach III filaru i w miarę jej rozszerzania, podjęto działania zmierzające do stopniowego niwelowania barier utrudniających walkę z międzynarodową przestępczością. Rozpoczęto także żmudny proces modernizowania tradycyjnych instrumentów prawnych funkcjonujących dotychczas w systemach prawnych poszczególnych państw członkowskich, niewystarczających wobec zmieniającej się społeczno-politycznej sytuacji w obszarze Unii Europejskiej.² Gdy okazało się, że przyjęte przez państwa członkowskie konwencje ekstradycyjne nie spełniają oczekiwań i są niewydolne wobec narastających zjawisk przestępczych, zwłaszcza ze względu na brak nowoczesnych rozwiązań oraz trudności związane z wprowadzeniem ich do krajowych porządków prawnych i stosowaniu przez organy wymiaru sprawiedliwości i organy ścigania, Bruksela

zdecydowała się na drastyczny krok. Postanowiono całkowicie zerwać z dotychczasowymi, tradycyjnymi rozwiązaniami systemu ekstradycyjnego i wprowadzić całym nowym instrumentem współpracy w sprawach karnych w obszarze Unii Europejskiej.³

Już w 1997 roku państwa członkowskie Unii Europejskiej w Traktacie Amsterdamskim przewidziały budowę wspólnego obszaru bezpieczeństwa, wolności i sprawiedliwości⁴ oraz wprowadziły *Framework Decision* - Decyzję Ramową, nową instytucję prawną wiążącą wszystkie państwa Unii pod względem celu, który ma być osiągnięty oraz zobowiązującą je do dokonania implementacji zawartych w niej uregulowań do ustawodawstwa wewnętrznego. Postanowienia Traktatu, z uwagi na swój ogólny charakter, wymagały doprecyzowania. Nastąpiło to na specjalnym spotkaniu Rady Europejskiej w Tempere w październiku 1999 roku. Postanowiono wówczas, że wzajemne uznawanie postanowień i wyroków sądowych ma być podwaliną, czy też „kamieniem milowym”, na którym opierać się będzie cała współpraca sądowa zarówno karna jak i cywilna państw członkowskich UE. Na spotkaniu tym opracowano również szczegółowe założenia nowego instrumentu

¹ B. Dudzik, Europejski Nakaz Aresztowania – nowa forma współpracy w sprawach karnych w Unii Europejskiej, w: *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego*, księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora A. Wąska, s.720.

² K. Kuczyński, Znaczenie Europejskiego Nakazu Aresztowania w zwalczaniu terroryzmu w Unii Europejskiej, *Studia Europejskie* nr 1/2005, s.63.

³ M. Płachta, Europejski nakaz aresztowania (wydania): kłopotliwa „rewolucja” w ekstradycji, *Studia Europejskie* 2002 Nr 3, tom 23, s. 52.

⁴ A. Górski, A. Sakowicz, Europejski Nakaz Aresztowania – uwagi *de lege ferenda* na gruncie nowelizacji kodeksu postępowania karnego, w: *Materiały Konferencji Naukowej Rzeszów – Czarna 17-18 października 2003r.*, Problemy znowelizowanej procedury karnej, pod red. Z. Sobolewskiego, G. Artymiak i C. P. Kłaka., s. 201.

prawnego w walce z przestępczością w postaci instytucji Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA).⁵ Był to ogromny krok w zakresie współpracy w sprawach karnych i jednocześnie ugruntowanie zasady wzajemnego zaufania do wewnętrznych porządków prawnych państw członkowskich.

Jednakże bezpośrednim impulsem do szeroko zakrojonej reformy dotychczasowej współpracy w sprawach karnych w obszarze europejskim, stały się wydarzenia z 11 września 2001 roku. Atak terrorystów na budynki World Trade Center uwidoczniał, jak ogromny jest rozmiar zagrożenia ze strony współczesnego terroryzmu. Dlatego też, 14 września 2002 roku szefowie państw i rządów Unii Europejskiej, Przewodniczący Parlamentu Europejskiego, Przewodniczący Komisji Europejskiej i Wysokich Przedstawicielei Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, przyjęli deklarację wyrażającą wolę znacznego uproszczenia i podniesienia efektywności europejskiej współpracy w sprawach karnych, której istotnym punktem było znaczne przyspieszenie w zakresie wdrażania jednolitego obszaru sądowego, zakładającego utworzenie „europejskiego nakazu karnego i ekstradycji” oraz wzajemnego uznawania postanowień i wyroków sądowych.⁶

W następstwie powyższych wydarzeń, Komisja Europejska do 19 września 2001r., przygotowała projekt decyzji ramowej, która stała się podwaliną następcy instytucji ekstradycji - Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA).⁷ Decyzja ta, uznawana była początkowo za element skutecznej walki ze współczesnym terrory-

zmem, a to z uwagi na wydarzenia, które wywołały jej opracowanie, jednakże po zapoznaniu się z ostatecznym kształtem i zakresem przedmiotowym ENA uregulowanym tym aktem, uznano, iż jest to instytucja znajdująca zastosowanie także w innych niż terroryzm dziedzinach przestępczości.⁸

Opracowany przez Komisję Europejską i przedstawiony Radzie Unii Europejskiej projekt Decyzji Ramowej o europejskim nakazie aresztowania i procedurach wydawania między państwami Unii, został opatrzony przez Radę poprawkami. Już 7 grudnia 2002 roku, po ich uwzględnieniu, Komisja sformułowała ostateczną treść Decyzji Ramowej i w dniu 11 grudnia przedstawiła ją na szczycie Rady Europy w Laekenu, gdzie po długotrwałych dyskusjach, spowodowanych między innymi sprzeciwem Włoch wywołanym niechęcią w stosunku do wcielenia w życie idei pełnego zaufania wobec decyzji sądowych wydawanych w innych państwach Unii, została ona ostatecznie zaakceptowana.⁹

1. Decyzja ramowa o europejskim nakazie aresztowania i procedurach przekazania między państwami członkowskimi

1.1. Charakter prawny decyzji ramowej i jej znaczenie

13 czerwca 2002 roku Rada Unii Europejskiej przedstawiła i przyjęła Decyzję Ramową o Europejskim Nakazie Aresztowania i procedurach przekazania między państwami członkowskimi, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2004 roku.¹⁰

Jest ona dokumentem III filaru UE, aktem prawnym będącym konkretyzacją wcześniejszych idei wzajemnego uznawania orzeczeń i wyroków sądowych w zakresie

⁵ P. Kruszyński, Europejski Nakaz Aresztowania jako forma realizacji idei wzajemnej współpracy w zakresie wymiaru sprawiedliwości pomiędzy państwami Unii Europejskiej, w: Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności, Księga pamiątkowa profesora A. Bulsiewicza, pod red. A. Marka, s. 191.

Zobacz także P. Kruszyński, Współpraca w dziedzinie postępowania karnego w ramach państw członkowskich Unii Europejskiej, w: Wykład prawa karnego procesowego, s. 497.

⁶ Tekst deklaracji patrz strona: http://europa.eu.int/comm/external_relations/110901/jnt_dec_09_01.

⁷ KOM/2001/0522 – CNS 2001/0215.

⁸ K. Kuczyński, Znaczenie Europejskiego Nakazu Aresztowania w zwalczaniu terroryzmu w Unii Europejskiej, *Studia Europejskie* nr 1/2005, s.64.

⁹ M. Płachta, Europejski nakaz aresztowania (wydania): kłopotliwa „rewolucja” w ekstradycji, *Studia Europejskie* 2002 Nr 3, tom 23, s. 55-56.

¹⁰ O.J./Dz. Urz. WE 2002 L 190/1 *European Arrest Warrant and the surrender procedures between the Member States* (2002/584 JHA).

prawa karnego, całkowicie odmieniającym dotychczasową procedurę ekstradycyjną na obszarze Unii Europejskiej. Rada Unii w pkt 6 Decyzji, określiła ten dokument jako „kamień węgielny” (*cornerstone*) wzajemnej współpracy sądowej organów sprawiedliwości,¹¹ przyznając tym samym europejskiemu nakazowi aresztowania, kluczowe znaczenie w postępującym procesie współpracy w sferze sądowej i policyjnej w sprawach karnych, określonej w Tytule VI TUE oraz w funkcjonowaniu Układu z Schengen.¹²

Głównym celem przyjętej Decyzji Ramowej Rady było wprowadzenie na terytorium Unii - obszarze bezpieczeństwa, wolności i sprawiedliwości, nowego instrumentu prawnego, który miał za zadaniem zastąpienie dotychczasowych procedur ekstradycyjnych określonych wprost w art. 31 decyzji, (tj. Konwencji o ekstradycji z 1957r. wraz jej Protokołami Dodatkowymi z 1975 i 1978 roku, odpowiednich postanowień Europejskiej Konwencji o zwalczaniu terroryzmu z 1977r., Porozumienia w sprawie ekstradycji z 1989r., Konwencji o uproszczeniu procedur ekstradycyjnych z 1995r., Konwencji o przeprowadzeniu ekstradycji z 1996r. oraz postanowień Tytułu III rozdz. 4 Konwencji Wykonawczej z 1990r. do Układu z Schengen) i tym samym niwelowanie przewlekłych postępowań ekstradycyjnych. *Ratio legis* klasycznych zasad ekstradycyjnych, wywodzące się z czasów wrogości i izolacji w sferze stosunków międzynarodowych, stało się rażąco nieefektywne w nowej sytuacji społeczno-politycznej, w utworzonym w ramach wspólnoty „obszarze bez granic”, jakim jest Unia Europejska, gdzie istnieje wysoki stopień wzajemnego zaufania (*high level of confidence*) państw podzielających ideę państwa opartego na rzą-

dach prawa”¹³, zatem w obszarze, w którym podstawową zasadą jest swoboda przemieszczania się, wyboru miejsca zamieszkania oraz instytucja obywatelstwa europejskiego.¹⁴

Decyzja Ramowa, mimo że wprowadziła nową instytucję prawną, nie ograniczyła możliwości stosowania dotychczasowych procedur w oparciu o wskazane powyżej akty, ani też nie zabroniła zawierania przez państwa członkowskie nowych, dodatkowych umów, jeśli tylko pozwolą one na jeszcze większe uproszczenie procedury przekazania.¹⁵

Zgodnie z art. 34 ust. 1 Decyzji Ramowej o Europejskim Nakazie Aresztowania i procedurach przekazania między państwami UE, państwa członkowskie zostały zobowiązane do implementowania postanowień decyzji do swoich wewnętrznych porządków prawnych do dnia 31 grudnia 2001 roku, w celu przygotowania stosownego podłoża dla wprowadzanej przez nią instytucji.¹⁶ Ponieważ Decyzja Ramowa Rady UE w sprawie ENA jest instrumentem prawnym III filaru, stanowi więc element współpracy rządowej, zatem nie znajduje zastosowania w jej przypadku zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego przed regulacjami prawa krajowego. Nie jest ona samowystarczalna, dla wprowadzenia jej postanowień do wewnętrznych systemów prawnych konieczne jest dokonanie stosownej implementacji. Dlatego zobowiązanie zawarte w art. 34 odnosi się tylko co do celu jaki ma być osiągnięty, pozostawiając wybór formy w zakresie jego realizacji woli poszczególnych państw członkowskich. Ma to służyć harmonizacji porządków prawnych państw członkowskich Unii Europejskiej.¹⁷ Decyzja Ramowa

¹¹ P. Kruszyński, Europejski Nakaz Aresztowania jako forma realizacji idei wzajemnej współpracy w zakresie wymiaru sprawiedliwości pomiędzy państwami Unii Europejskiej, w: Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności, Księga pamiątkowa profesora A. Bulsiewicza, pod red. A. Marka, s. 192.

¹² E. Piontek, Europejski Nakaz Aresztowania, Państwo i Prawo Nr 4/2004, s. 35.

¹³ Memorandum wyjaśniające do Decyzji Ramowej w sprawie Europejskiego Nakazu Aresztowania pkt 10, s. 3

¹⁴ A. Górski, A. Sakowicz, Zagadnienie prawnokarne integracji europejskiej. Traktatowy chaos czy ład prawny; Europejski Nakaz Aresztowania. Nowy instrument współpracy w sprawach karnych w Unii Europejskiej. Zarys problematyki, w: Wymiar sprawiedliwości Unii Europejskiej, Wybrane zagadnienia, pod red. M. Perkowskiego, str. 339.

¹⁵ H. Maroń, Integracja Europejska a Prawo Karne, s. 95-96.

¹⁶ E. Piontek, Europejski Nakaz Aresztowania, Państwo i Prawo Nr 4/2004, s. 36.

¹⁷ A. Górski, A. Sakowicz, Komentarz do Decyzji Ramowej Rady, w: Prawo Wspólnot Europejskich a prawo

jest przykładem dwustopniowej – pośredniej legislacji. Prawny charakter decyzji ramowej wydanej w ramach III filaru jest zbliżony do dyrektyw wydawanych w I filarze, jednakże występują między nimi zasadnicze różnice polegające na tym, że dyrektywy, pod pewnymi warunkami mogą wywierać bezpośrednie skutki i tym samym mogą stanowić podstawę roszczenia przed sądami krajowymi,¹⁸ natomiast nie ma takiej możliwości w przypadku decyzji ramowej.¹⁹ Kształtuje ona sferę ścigania karnego w zakresie niezbędnym dla zaspokajania potrzeb i celów systemu funkcjonowania Unii Europejskiej, wiążąc państwa członkowskie co do skutku pozostawiając jednak swobodę wyboru metody implementacji, co w praktyce oznacza przeniesienie całości postanowień decyzji do wewnętrznego prawa państw członkowskich.²⁰

1.2. Decyzja ramowa - jednolita regulacja

1.2.1. Problematyka praktycznego stosowania decyzji ramowej

Z uwagi na skomplikowany charakter aktów prawnych regulujących na obszarze Unii Europejskiej system ekstradycji pomiędzy państwami UE, wprowadzenie eu-

ropejskiego nakazu aresztowania w drodze Decyzji Ramowej jako instrumentu prawnego regulującego współpracę organów wymiaru sprawiedliwości w zakresie prawa karnego, stworzyło zasadnicze ramy, w obrębie których, państwa członkowskie zobowiązane są wprowadzić postanowienia Decyzji do własnych systemów prawnych w drodze stosownego aktu wewnętrznego. Takie rozwiązanie problemów proceduralnych przekazywania osób pozwoliło na ominięcie trudności związanych z koniecznością ratyfikacji konwencji. Jednakże zastosowanie decyzji ramowej również może wywoływać problemy, zwłaszcza na etapie praktycznego stosowania instytucji europejskiego nakazu aresztowania.

1. Z uwagi na brak możliwości bezpośredniego stosowania decyzji ramowej i wynikające w związku z tym zobowiązanie państw członkowskich do dokonania implementacji jej postanowień, a także z uwagi na brak sankcji za niedopełnienie tego obowiązku, bądź dokonanie go nieterminowo, wprowadzenie w życie postanowień Decyzji uzależnione jest w głównej mierze od woli państw członkowskich. Problem ten jest dość istotny, gdyż harmonizacja regulacji w zakresie spraw karnych, tu w szczególności w zakresie europejskiego nakazu aresztowania, dokonywana w drodze decyzji ramowej, uzależniona jest od krajowego ustawodawstwa stanowiącego podstawę wzajemnej współpracy, zwłaszcza w sytuacji zastąpienia dotychczasowych rozwiązań nową instytucją. Dlatego też, problem związany z prawidłową i terminową implementacją Decyzji Ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania we wszystkich państwach członkowskich jest kluczem do sukcesu w sprawie ustanowienia jednolitych regulacji dotyczących decyzji wydawanych w celu aresztowania i przekazania osoby, celem przeprowadzenia postępowania karnego lub wykonania wyroku lub postanowienia o tymczasowym aresztowaniu lub decyzji o za-

polskie, t. 6, Dokumenty Karne, część II, Wybór tekstów z komentarzami, pod red. E. Zielińskiej, s.272-274.

¹⁸ Przesłanki bezpośredniej stosowalności dyrektywy określił Europejski Trybunał Sprawiedliwości w swym orzeczeniu w sprawie 41/74 Yvonne van Duyn z 1974r., s. 1337. ETS stwierdził, że całkowite pozbawienie dyrektywy bezpośredniej skuteczności podważałoby jej moc wiążącą. Dlatego też ETS uznał, że dyrektywa wywiera bezpośredni skutek, wówczas gdy państwo członkowskie nie dokonało implementacji dyrektywy w terminie, bądź dokonało tego w nieprawidłowy sposób. W przypadku zaistnienia którejkolwiek ze wskazanych sytuacji, każdy indywidualny podmiot może wystąpić z roszczeniami opartymi bezpośrednio na przepisach tej dyrektywy, przeciwko państwu członkowskiemu.

¹⁹ B. Dudzik, Europejski Nakaz Aresztowania – nowa forma współpracy w sprawach karnych w Unii Europejskiej, w: W kręgu teorii i praktyki prawa karnego, księga pamiątkowa poświęcona pamięci Prof. A. Wąska, s.721.

²⁰ A. Górski, A. Sakowicz, Europejski Nakaz Aresztowania – uwagi *de lege ferenda* na gruncie nowelizacji kodeksu postępowania karnego, w: Materiały Konferencji Naukowej Rzeszów – Czarna 17-18 października 2003r., Problemy znowelizowanej procedury karnej, pod red. Z. Sobolewskiego, G. Artymiak i C. P. Kłaka., s. 201-205.

- stosowaniu środka zabezpieczającego polegającego na pozbawieniu wolności.
2. Problemy mogą również powstawać w związku z dokonywaniem implementacji postanowień decyzji ramowej. Otóż ustawodawcy każdego państwa członkowskiego samodzielnie dokonują interpretacji przepisów decyzji i to oni decydują, jakie środki będą zastosowane w celu osiągnięcia określonego w decyzji skutku. Mogą z związku z tym powstać rozbieżności interpretacyjne usuwalne jedynie w drodze orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, a w przypadkach skrajnych, mogą pojawić się takie różnice w legislacji, które mogą doprowadzić do paraliżu instytucji wydania.
 3. W związku z tym, że Decyzja Ramowa określa ogólne ramy regulacji dotyczące ENA, stanowiące pewne minimum dla implementacji, każdy ustawodawca ma obowiązek uchwalenia takich aktów prawa wewnętrznego, które będą zawierały te podstawowe standardy. W tym zakresie powinna wystąpić pełna jednolitość porządków prawnych wszystkich państw członkowskich UE. Szczególnie istotne jest to w przypadku regulacji proceduralnych, gdyż może okazać się, iż brak jednolitości spowoduje szereg wątpliwości w procesie stosowania. Niemniej jednak Decyzja Ramowa w sprawie ENA pozostawia ustawodawcom możliwość zastosowania alternatywnych rozwiązań dotyczących implementacji niektórych jej postanowień do porządków wewnętrznych. Z uwagi na to, iż każde państwo członkowskie ma prawo odmówić wydania osoby w przypadku wystąpienia określonych okoliczności²¹, poszczególne kraje mogą według swego uznania, w określonych przypadkach, wprowadzić bezwzględne zakazy wydawania osób, mogą też precyzować warunki odmowy, mogą pozostawić decyzję o wydaniu w kompetencji właściwego organu, bądź mogą w ogóle nie umieszczać pewnych

okoliczności w przesłankach stanowiących podstawę odmowy wydania. Pozostawienie zbyt dużej swobody w dokonywaniu implementacji w powyższym zakresie może doprowadzić do powstania takich rozbieżności, które utrudnią, a nawet uniemożliwią prawidłowe funkcjonowanie instytucji europejskiego nakazu aresztowania. Dlatego w zakresie regulacji proceduralnych najwłaściwsze byłoby wprowadzenie sztywnych ram.²²

1.2.2. Wydawanie własnych obywateli

W przypadku europejskiego nakazu aresztowania nie występuje pytanie o obywatelstwo osoby poszukiwanej. Na mocy postanowień Decyzji Ramowej, obywatele własnego państwa, mogą podlegać procedurze przekazania na równi z obywatelami innych państw. Podobne regulacje zawarte były już w Konwencji ekstradycyjnej Unii Europejskiej z 1996 roku, a także uznawane były i wcześniej w anglosaskiej kulturze prawnej. Jednakże w związku z urzeczywistnianiem koncepcji jednolitego obywatelstwa Unii Europejskiej, i wejściem w życie Decyzji Ramowej, w chwili obecnej każdy obywatel wspólnot może podlegać przekazaniu do innego państwa członkowskiego na jednolitych zasadach. W związku z powyższym, w poszczególnych krajach, może powstać problem wydawania własnych obywateli, wynikający z zakazów zawartych w Konstytucjach, co zrodzi konieczność dokonania stosownych nowelizacji ustaw zasadniczych.²³

1.2.3. Odstąpienie od zasady podwójnej karalności

W postanowieniach Decyzji Ramowej w sprawie ENA zdecydowano odejść od powszechnego stosowania międzynarodowej zasady dotyczącej podwójnej karalności czynu. Umieszczono tam dość ob-

²¹ Patrz art. 4 Decyzji Ramowej w sprawie ENA

²² K. Kuczyński, Znaczenie Europejskiego Nakazu Aresztowania w zwalczaniu terroryzmu w Unii Europejskiej, *Studia Europejskie* nr 1/2005, s.66-68.

²³ A. Capik, P. Filipek, B. Kurcz, B. Kuźniak, *Traktat o Unii Europejskiej – Komentarz*, pod red. K. Lankosz, s.424.

szerną listę przestępstw, w stosunku do których państwo wydające nie bada, czy jego wewnętrzne regulacje karne penalizują czyn, co do którego ma nastąpić przekazanie na podstawie europejskiego nakazu aresztowania, czy też nie. Wystarczającą przesłanką wydania jest fakt, że osoba ścigana znajduje się na terytorium danego państwa. W art. 2 ust. 2 została umieszczona lista czynów, w stosunku do których brak podwójnej karalności może, ale nie musi, stanowić przesłanki dokonania odmowy przekazania osoby na podstawie ENA.²⁴

1.3. Implementacja decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania w porządkach prawnych poszczególnych państw członkowskich

Zgodnie z treścią art. 31 pkt 1 Decyzji Ramowej, wszystkie państwa członkowskie UE zobowiązane były do dokonania do dnia 1 stycznia 2004 roku takich zmian wewnętrznych regulacji prawnych, które pozwoliłyby na dostosowanie ich do postanowień decyzji. Jednak z uwagi na to, że wydawanie na podstawie europejskiego nakazu aresztowania polegać ma na automatycznym uznawaniu orzeczeń organów sądowych innego państwa członkowskiego oraz z uwagi na obowiązywanie nakazu wydanego w jednym z państw bezpośrednio na całym terytorium Unii²⁵, sprawa implementacji postanowień Decyzji Ramowej okazała się być delikatna, gdyż dotyczyła kwestii niezwykle istotnej, a mianowicie suwerenności narodowej. Z tego powodu, początkowo, przepisy o ENA ratyfikowały tylko trzy państwa: Hiszpania, Portugalia i Dania. Włochy do listopada 2003 roku nie przygotowały i nie złożyły w swoim parlamencie projektu stosownej ustawy implementującej, natomiast w Austrii, w celu implementacji, konieczne stało się dokonanie zmiany konstytucji. Szwecja z kolei nie chciała wydawać swoich obywateli innym

państwom Unii z uwagi na dużo gorsze niż w ich kraju warunki w więzieniach, Niemcy mieli wątpliwości co do jakości pracy organów sądowych w innych państwach, a w Holandii protestowały organizacje zajmujące się obroną praw człowieka. Taka sytuacja wzbudzała niepokój Komisji Europejskiej, czemu wyraz dał Pietro Petrucci, rzecznik komisji do spraw wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych w listopadzie 2003 roku, zapowiadając, że w przypadku dalszego ociągania się w sprawie implementacji Decyzji Ramowej do wewnętrznych porządków prawnych, komisja będzie musiała wystąpić do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości przeciwko opieszałym państwom.²⁶

Postanowienia Decyzji Ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania, ostatecznie zostały implementowane do systemów prawnych wszystkich państw członkowskich Unii i weszły w życie w różnych datach, poczynając od dnia 1 stycznia 2004 roku. W poniższym zestawieniu²⁷ zostały przedstawione daty wejścia w życie implementowanych przepisów oraz organy pośredniczące, pomocnicze i przyjmujące, według stanu na dzień 1 stycznia 2007 r.²⁸

²⁶ Wypowiedź Pietro Petrucciego przytoczona w artykule A. Grzelak i F. Jasińskiego, Przekazanie zamiast ekstradycji, Rzeczpospolita z dnia 4.11.2003r.

²⁷ Informacja ta pochodzi ze strony <http://www.eurojust.eu.int/ejn/password.asp?section=3>. Jest to baza dostępna wyłącznie dla Prokuratorów Apelacyjnych oraz Prezesów Sądów Apelacyjnych i udostępniana jest osobom zajmującym się obrotem prawnym z zagranicą. Zawiera ona pełne teksty oświadczeń do Decyzji Ramowej w sprawie ENA oraz francuskie fiszki zawierające opis procedury wykonywania europejskiego nakazu aresztowania.

²⁸ W przypadkach, gdy państwo członkowskie nie wskazało centralnego organu pośredniczącego w przekazywaniu europejskiego nakazu aresztowania - art. 7 ust. 2 Decyzji Ramowej, organem przyjmującym winien być organ wykonujący - art. 6 ust. 2 Decyzji Ramowej. W przypadku wątpliwości, który z organów jest organem właściwym do wykonywania czy też otrzymania europejskiego nakazu aresztowania, należy kontaktować się z punktami kontaktowymi europejskiej Sieci Sadowniczej do spraw karnych (EJN) wskazanymi przez poszczególne państwa. W tym celu można skorzystać z pośrednictwa polskich punktów kontaktowych, które obecnej chwili działają w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz prokuraturach.

²⁴ A. Capik, P. Filipek, B. Kurcz, B. Kuźniak, Traktat o Unii Europejskiej – Komentarz, pod red. K. Lankosz, s. 425.

²⁵ A. Muszyńska, M. Muszyński, Gwałtowne przyspieszenie, Rzeczpospolita z dnia 22.03.2002r.

<i>Państwo</i>	<i>Data wejścia w życie ENA</i>	<i>Język</i>	<i>Organ centralny pośredniczący w przekazywaniu ENA art. 7(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Centralny organ pomocniczy art. 7(1) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ wykonujący art. 6(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ przyjmujący wnioski o tranzyt art. 25(2) Decyzji Ramowej</i>
Austria	1 maja 2004r. ¹	niemiecki	Nie został wskazany	1.Federalne Ministerstwo Sprawiedliwości (Bundesministerium für Justiz) 2.Federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Dyrekcja Generalna ds. Bezpieczeństwa Publicznego (Bundesministerium für Inneres, Generaldirektion für die öffentliche Sicherheit), 3.Federalny Urząd Policji Kryminalnej (Bundeskriminalamt)	właściwy terytorialnie sąd okręgowy	Federalne Ministerstwo Sprawiedliwości (Bundesministerium für Justiz)
Belgia	1 stycznia 2004 r.	francuski, niemiecki, holenderski	1. jeśli osoba została zatrzymana na podstawie SIS alert lub Interpol alert – prokurator przy sądzie I instancji właściwym z uwagi na miejsce zatrzymania osoby, lub 2. jeśli osoba nie została zatrzymana ale znane jest jej miejsce pobytu – prokurator przy sądzie I instancji właściwym z uwagi na miejsce zamieszkania osoby zatrzymanej	Service Public Federal Justice (brak oficjalnej polskiej nazwy)	„examining magistrate” i „court in chambers” (chamber du conseil) – brak oficjalnej polskiej nazwy	Ministerstwo Sprawiedliwości, Federalny Departament Sprawiedliwości (The Ministry of Justice, Federal Department of Justice)

¹ Austria oświadcza, zgodnie z art. 32 Decyzji Ramowej ENA, że jako państwo wykonania będzie nadal rozpatrywała wnioski dotyczące czynów karalnych, popełnionych przed datą wejścia w życie niniejszej decyzji ramowej, tj. 7 sierpnia 2002 r. według systemu ekstradycji stosowanego przed tą datą.

<i>Państwo</i>	<i>Data wejścia w życie ENA</i>	<i>Język</i>	<i>Organ centralny pośredniczący w przekazywaniu ENA art. 7(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Centralny organ pomocniczy art. 7(1) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ wykonujący art. 6(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ przyjmujący wnioski o tranzyt art. 25(2) Decyzji Ramowej</i>
			3. W przypadku wątpliwości co do właściwości prokuratora można skontaktować się z belgijskimi Punktami kontaktowymi EJN			
Bułgaria	1 stycznia 2007 r.	bułgarski	Ministerstwo Sprawiedliwości (Министерство на правосъдието)	Ministerstwo Sprawiedliwości (Министерство на правосъдието)	Sąd Okręgowy, na którego obszarze właściwości przebywa poszukiwany. ²	Ministerstwo Sprawiedliwości (Министерство на правосъдието)
Cypr	1 maja 2004 r.	angielski	Ministerstwo Sprawiedliwości i Porządku Publicznego (The Ministry of Justice and Public Order)	Nie został wskazany	1. sędzia sądu okręgowego właściwego ze względu na miejsce prawdopodobnego pobytu osoby ściganej lub 2. w sytuacji gdy adres osoby ściganej jest nieznanym sędzia sądu okręgowego w Nicosia	Ministerstwo Sprawiedliwości i Porządku Publicznego (The Ministry of Justice and Public Order)
Czechy	1 listopada 2004 r. ³	czeski	Nie został wskazany	Ministerstwo Sprawiedliwości Republiki Czeskiej (Ministry of Justice of the Czech Republic), Biuro Prokuratora Naczelnego Republiki Czeskiej (Supreme Prosecutor's, Office of the	Prokuratury Okręgowe (Regional Prosecutor's Offices), Biuro Miejskiego Prokuratora w Pradze (Municipal Prosecutor's Office in Prague), Sądy Okręgowe (Regional Cour-	Sąd Najwyższy Republiki Czeskiej (the Supreme Court of the Czech Republic)

²Aby ustalić, który bułgarski organ sądowy wykonujący nakaz jest organem właściwym w poszczególnych sprawach, zagraniczny organ wydający nakaz lub zagraniczny organ centralny mogą skorzystać z informacji o Bułgarii dostępnych w witrynie europejskiej sieci sądowej w atlasie europejskiego nakazu aresztowania. Ponadto mogą się zwrócić o pomoc do krajowych punktów kontaktowych Bułgarii, działających w ramach europejskiej sieci sądowej; ich dane teleadresowe znajdują się w witrynie europejskiej sieci sądowej (www.ejn-crimjust.europa.eu).

³Czechy oświadczają, zgodnie z art. 32 Decyzji ramowej, że przepisy ustawy wdrażającej do czeskiego porządku prawnego postanowienia Decyzji ramowej Rady 2002/584/JHA z 13.06.2002 w sprawie europejskiego nakazu aresztowania I procedurach przekazania między państwami członkowskimi UE są stosowane do przestępstw popełnionych po 1 listopada 2004 r.

<i>Państwo</i>	<i>Data wejścia w życie ENA</i>	<i>Język</i>	<i>Organ centralny pośredniczący w przekazywaniu ENA art. 7(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Centralny organ pomocniczy art. 7(1) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ wykonujący art. 6(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ przyjmujący wnioski o tranzyt art. 25(2) Decyzji Ramowej</i>
				Czech Republic), Policyjny Urząd Republiki Czeskiej (Police Presidium of the Czech Republic)	ts), Sądy Wyższej Instancji (High Courts), Miejski Sąd w Pradze (Municipal Court in Prague).Organy otrzymująca ENA – prokuratury okręgowe i prokuratura miejska w Pradze	
Dania	1 stycznia 2004 r.	duński	Nie został wskazany	Nie został wskazany	Ministerstwo Sprawiedliwości (Justitsministeriet)	Ministerstwo Sprawiedliwości (Justitsministeriet)
Estonia	1 lipca 2004 r.	estoński	Ministerstwo Sprawiedliwości (Justiitsministeerium)	Nie został wskazany	1. sądy dla miast Talin i Tartu 2. wszystkie ENA muszą być przesłane do Ministerstwa Sprawiedliwości w ciągu 3 dni roboczych od uzyskania informacji że osoba ścigana została zatrzymana w Estonii 3. w nagłych przypadkach (poza godzinami pracy) Można kontaktować się z „Estonian Central Criminal Police (Interpol NCB)”	Ministerstwo Sprawiedliwości (Justiitsministeerium)
Finlandia	1 stycznia 2004 r.	fiński	1. Biuro SIRENE Krajowego Biura Postępowania Przygotowawczego (SIRENE Bureau of the National Bureau of Investigation) 2. właściwy miejscowo prokurator	Nie został wskazany	1. sądy okręgowe w: Helsinkach, Kuopio, Oulu i Tampere właściwe ze względu na miejsce zamieszkania osoby ściganej	Ministerstwo Sprawiedliwości (Justitieministeriet)

<i>Państwo</i>	<i>Data wejścia w życie ENA</i>	<i>Język</i>	<i>Organ centralny pośredniczący w przekazywaniu ENA art. 7(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Centralny organ pomocniczy art. 7(1) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ wykonujący art. 6(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ przyjmujący wnioski o tranzyt art. 25(2) Decyzji Ramowej</i>
			3. ostatecznie Ministerstwo Sprawiedliwości (The Ministry of Justice)			
Francja	1 stycznia 2004 r. ⁴ ⁵	francuski	Ministerstwo Sprawiedliwości, Dyrekcja ds. Karnych i Ułaskawień, Wydz. ds. Karnych, Biuro ds. współpracy prawnej w sprawach karnych (Le ministère de la Justice, Direction des Affaires Criminelles et Grâces, Sous-Direction de la justice pénale spécialisée, Bureau de l'entraide pénale internationale), jako organ otrzymujący drogą dyplomatyczną wnioski od sądów zagranicznych o uchylenie przywilejów lub immunitetów przysługujących osobie ściganej na terenie Francji	Nie został wskazany	Prokuratury i sądy	Ministerstwo Sprawiedliwości, Dyrekcja ds. Karnych i Ułaskawień, Wydział ds. Karnych, Biuro ds. Współpracy prawnej w sprawach karnych (Le Ministère de la Justice, Direction des Affaires Criminelles et Grâces, Sous-Direction de la justice pénale spécialisée, Bureau de l'entraide pénale internationale)

⁴ Francja oświadcza, zgodnie z art. 32 decyzji ramowej ENA, że jako państwo wykonania będzie nadal rozpatrywała według systemu ekstradycji stosowanego przed 1 stycznia 2004 r. wnioski dot. czynów popełnionych przed 1 listopada 1993 r. datą wejścia w życie Traktatu o Unii Europejskiej podpisanego w Maastricht 7 lutego 1992 r.

⁵ Jeśli osoba została zatrzymana przed 1 stycznia 2004 na podstawie wniosku o tymczasowe aresztowanie wydanego przez inne państwo członkowskie, lecz odpowiedni wniosek ekstradycyjny nie dotarł jeszcze do Francji, osoba ta będzie uważana za osobę zatrzymaną od tej daty na gruncie ENA. Organy sądowe występują z ENA (przekazując oryginał lub poświadczoną kopię) w ciągu 30 dni od dnia zastosowania aresztu do procureur general właściwego terytorialnie. W każdym przypadku zatrzymanie

<i>Państwo</i>	<i>Data wejścia w życie ENA</i>	<i>Język</i>	<i>Organ centralny pośredniczący w przekazywaniu ENA art. 7(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Centralny organ pomocniczy art. 7(1) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ wykonujący art. 6(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ przyjmujący wnioski o tranzyt art. 25(2) Decyzji Ramowej</i>
Grecja	9 lipca 2004 r.	grecki	Nie został wskazany	Ministerstwo Sprawiedliwości (the Ministry of Justice),	prezes Sądu Apelacyjnego (the Presiding Judge of the Court of Appeal) jeżeli zatrzymana osoba wyraziła zgodę na przekazanie oraz Sądowa Rada Sądu Apelacyjnego (the Judicial Council of the Court of Appeal) jeżeli zatrzymana osoba nie wyraziła zgody na zatrzymanie Organy otrzymujące ENA – prokurator przy Sądzie Apelacyjnym właściwym terytorialnie, prokurator przy Sądzie Apelacyjnym w Atenach kiedy miejsce pobytu nie jest znane	Okręgowy Prokurator przy Sądzie Apelacyjnym w Atenach (the Public Prosecutor by the Court of Appeal of Athens)
Hiszpania	1 stycznia 2004 r.	hiszpański	Nie został wskazany	Ministerstwo Sprawiedliwości (Ministerio de Justicia) (organ wyłącznie do celów statystycznych)	1. Centralne Sądy Śledcze przy Audiencia Nacional (Los Juzgados Centrales de Audiencia Nacional) 2. Jednostka Policji Śledczej przy Audiencia Nacional (La Sala de lo Penal de la Audiencia Nacional)	Ministerstwo Sprawiedliwości (Ministerio de Justicia)
Holandia	12 maja 2004 r.	holenderski	Nie został wskazany	Nie został wskazany	1. Prokuratura okręgowa w Amsterdamie 2. Sąd okręgowy w Amsterdamie	1. Prokuratura Okręgowa w Amsterdamie 2. w sprawach nagłych (poza godzinami pracy) Sirene Bureau

<i>Państwo</i>	<i>Data wejścia w życie ENA</i>	<i>Język</i>	<i>Organ centralny pośredniczący w przekazywaniu ENA art. 7(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Centralny organ pomocniczy art. 7(1) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ wykonujący art. 6(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ przyjmujący wnioski o tranzyt art. 25(2) Decyzji Ramowej</i>
Irlandia	1 stycznia 2004 r	angielski, irlandzki	The Minister for Justice, Equality and Law Reform	Nie został wskazany	Sąd Najwyższy (The High Court)	Minister Sprawiedliwości, Równości i Reformy Prawa (The Minister for Justice, Equality and Law Reform)
Litwa	1 maja 2004 r	litewski	Nie został wskazany	Nie został wskazany	1. Biuro Prokuratora Generalnego (Office of the Prosecutor General) 2. w przypadku pilnych spraw (poza godzinami pracy): Urząd ds. Stosunków Międzynarodowych Biura Litewskiej Policji Kryminalnej (Bureau of the International Relations of the Lithuanian Criminal Police Office)	Biuro Prokuratora Generalnego (Office of the Prosecutor General)
Luksemburg	26 marca 2004 r. ⁶	francuski, niemiecki, angielski	Nie został wskazany	Nie został wskazany	1. Postępowanie w I instancji: prokuratura, sędzia orzekający w sprawie i sekcje sądów do orzekania o środkach zapobiegawczych właściwych sądów okręgowych 2. Postępowanie odwoławcze: Naczelny Prokurator (Chief Public Prosecutor) i sekcja do orzekania o środkach zapobiegawczych Sądu Najwyższego w Luksemburgu	Naczelny Prokurator (The Chief Public Prosecutor)

⁶ Luksemburg oświadcza, zgodnie z art. 32 Decyzji Ramowej ENA, że przepisy implementacyjne Europejskiego Nakazu Aresztowania Luksemburg stosuje do przestępstw popełnionych po 7 sierpnia 2002 r.

<i>Państwo</i>	<i>Data wejścia w życie ENA</i>	<i>Język</i>	<i>Organ centralny pośredniczący w przekazywaniu ENA art. 7(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Centralny organ pomocniczy art. 7(1) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ wykonujący art. 6(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ przyjmujący wnioski o tranzyt art. 25(2) Decyzji Ramowej</i>
Łotwa	30 czerwca 2004 r.	łotewski	Biuro Prokuratora Generalnego (The Prosecutor General's Office)	Biuro Prokuratora Generalnego (The Prosecutor General's Office)	Biuro Prokuratora Generalnego The Prosecutor General's Office	Biuro Prokuratora Generalnego The Prosecutor General's Office
Malta	7 czerwca 2004 r.	angielski	Nie został wskazany	Biuro Prokuratora Generalnego (The Office of the Attorney General)	Court of Magistrates obradujący jako sąd karny (The Court of Criminal Inquiry)	Komendant Policji i Głównego Urzędu Imigracyjnego (Commissioner of Police and Principal Immigration Officer)
Niemcy	23 sierpnia 2004 r.	niemiecki	Nie został wskazany	Nie został wskazany	prokuratury przy Wyższych Sądach Krajowych (Oberlandesgerichten)	prokuratura przy Wyższym Sądzie Krajowym (Oberlandesgericht) na obszarze właściwości, którego poszukiwany ma być tranzytowany
Polska	1 maja 2004 r.	polski	Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny.	Nie został wskazany. <u>Organem właściwym do przyjęcia ENA jest prokuratora okręgowego. właściwego ze względu na miejsce w którym przebywa osoba ścigana, a gdy miejsce to jest nieznane – Ministerstwo Sprawiedliwości – Prokuratura Krajowa</u>	1. sędzia sądu okręgowego właściwego ze względu na miejsce w którym przebywa osoba ściganej, a gdy miejsce to jest nieznane - sędzia sądu okręgowego ostatniego znanego miejsca pobytu. W obu przypadkach na wniosek prokuratora okręgowego. Właściwego ze względu na miejsce w którym przebywa osoba ścigana.	Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny.
Portugalia	1 stycznia 2004 r.	portugalski	1. Jeśli znany jest adres osoby ściganej – prokurator przy właściwym sądzie	Nie został wskazany	Właściwe sądy apelacyjne	Biuro Prokuratora Re-publiki (Procuradoria-Geral da República)

<i>Państwo</i>	<i>Data wejścia w życie ENA</i>	<i>Język</i>	<i>Organ centralny pośredniczący w przekazywaniu ENA art. 7(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Centralny organ pomocniczy art. 7(1) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ wykonujący art. 6(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ przyjmujący wnioski o tranzyt art. 25(2) Decyzji Ramowej</i>
			apelacyjnym 2. W razie trudności z przekazaniem ENA bezpośrednio do właściwego prokuratora - Biuro Prokuratora Republiki (Procuradoria-Geral da República)			
Rumunia	1 stycznia 2007 r.	rumuński, angielski lub francuski	Ministerstwo Sprawiedliwości (Ministerul Justiției)	Ministerstwo Sprawiedliwości (Ministerul Justiției)	Sąd Apelacyjny w okręgu, w którym znajduje się osoba, której dotyczy wniosek ⁷	Ministerstwo Sprawiedliwości (Ministerul Justiției)
Słowacja	1 sierpnia 2004 r.	słowacki	Nie został wskazany	Nie został wskazany	okręgowe prokuratury oraz okręgowe sądy	Ministerstwo Sprawiedliwości Republiki Słowackiej (Ministry of Justice of the Slovak Republic)
Słowenia	1 maja 2004 r. ⁸	słoweński	sądy okręgowe właściwe terytorialnie	Ministerstwo Sprawiedliwości (Ministrstvo Za Pravosodje)	Sędziowie śledczy w sądach okręgowych właściwych terytorialnie	Ministerstwo Sprawiedliwości (Ministrstvo Za Pravosodje)
Szwecja	1 stycznia 2004 r.	szwedzki	właściwy prokurator, a gdy ten jest nieznanymi Biuro Prokuratora Generalnego, (the Office of the Prosecutor-General), Krajowa Komenda Policji	Ministerstwo Sprawiedliwości (Justitiedepartementet) pomaga w wydawaniu i przyjmowaniu ENA <u>na wniosek organu szwedzkiego</u>	właściwe prokuratury lub sądy powszechne	Krajowa Komenda Policji (Rikszolisstyrelsen)

⁷ W celu określenia rumuńskiego organu sądowego wykonującego nakaz właściwego w poszczególnych sprawach organ sądowy innego państwa wydający nakaz lub organ centralny innego państwa mogą zasięgać informacji na stronie internetowej www.portal.just.ro, dopóki w ramach europejskiego atlasu nakazu aresztowania na stronie internetowej europejskiej sieci sądowej nie będą dostępne pełne informacje dotyczące Rumunii. Przydatne informacje znajdują się również na stronie: http://www.just.ro/rtrv_mc.php?param=cooperare_judiciara_internationala.

Ponadto można zwrócić się o pomoc do rumuńskich krajowych punktów kontaktowych w ramach europejskiej sieci sądowej; szczegóły można uzyskać na stronie europejskiej sieci sądowej (www.enj-crimjust.europa.eu).

⁸ Słowenia oświadcza, zgodnie z art. 32 Decyzji Ramowej ENA, że przepisy implementacyjne Europejskiego Nakazu Aresztowania stosuje się do przestępstw popełnionych po 7 sierpnia 2002 r.

<i>Państwo</i>	<i>Data wejścia w życie ENA</i>	<i>Język</i>	<i>Organ centralny pośredniczący w przekazywaniu ENA art. 7(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Centralny organ pomocniczy art. 7(1) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ wykonujący art. 6(2) Decyzji Ramowej</i>	<i>Organ przyjmujący wnioski o tranzyt art. 25(2) Decyzji Ramowej</i>
			(the National Police Board), Europejska Sieć Sądownicza (the European Judicial Network)			
Węgry	1 maja 2004 r.	węgierski	Ministerstwo Sprawiedliwości (Igazságügyi Minisztérium)	Nie został wskazany	Sąd Stołeczny (Fővárosi Bíróság)	Ministerstwo Sprawiedliwości (Igazságügyi Minisztérium)
Wielka Brytania	1 stycznia 2004 r.	angielski	1. Krajowe Biuro Wywiadu w Sprawach Karnych (The National Criminal Intelligence Service) - dla Zjednoczonego Królestwa Anglii, Walii i Irlandii Płn. 2. Szkockie Biuro Koronne (The Scottish Crown Office) - w sytuacji gdy wiadomo, że osoba w stosunku do której wydany został ENA, przebywa w Szkocji	Nie został wskazany	1. sędzia okręgowy (District Judge-Magistrates' Courts) wyznaczony przez Lorda Kanclerza - dla Anglii i Walii 2. the sheriff of Lothian and Borders - dla Szkocji, 3. sędziowie wyznaczeni (county court judge) lub resident magistrate wyznaczony przez Lorda Kanclerza - dla Irlandii PN.	Krajowe Biuro Wywiadu w Sprawach Karnych (The National Criminal Intelligence Service)
Włochy	14 maja 2005 r. ⁹	włoski	Minister Sprawiedliwości (the Minister for Justice)	Minister Sprawiedliwości (the Minister for Justice)	Sądy Apelacyjne	Sądy Apelacyjne

SKOROWIDZ AKRONIMÓW I SKRÓTÓW:

EJN –Europejska Sieć Sądownicza ds. karnych (the European Judicial Network)

SIS alert – zgłoszenie do systemu informacji Schengen

INTERPOL alert – wszczęcie poszukiwań międzynarodowych za pośrednictwem Interpolu

⁹ Włochy w momencie przyjęcia Decyzji ramowej złożyły oświadczenie, iż będą kontynuowały rozpatrywanie, zgodnie z obowiązującymi w zakresie ekstradycji postanowieniami, wszystkich wniosków w sprawie czynów, popełnionych przed datą wejścia w życie decyzji ramowej, dotyczącej europejskiego nakazu aresztowania, jak przewidziano w artykule 32, tj. przed 7 sierpnia 2002 r.

Polska, uzyskując członkostwo w Unii Europejskiej z dniem 1 maja 2004 roku, przyjęła pełny obowiązek implementacji decyzji ramowej. Dlatego też ustawą z dnia 18 marca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz ustawy - Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2004r. Nr 69, poz. 626), z dniem 1 maja 2004 r. wprowadzone zostały do Kodeksu postępowania karnego nowe rozdziały: 65a i 65b, regulujące funkcjonowanie instytucji europejskiego nakazu aresztowania w polskiej procedurze karnej. Jednocześnie z implementacją postanowień dyrektywy ustawodawca polski rozgraniczył terminologię ekstradycji i wydania osoby na podstawie ENA umieszczając w rozdziale 65 znowelizowanego Kodeksu postępowania karnego zatytułowanym „Ekstradycja oraz przewóz osób ściganych albo skazanych lub wydanie przedmiotów na wniosek państw obcych” w art. 602 definicję ekstradycji, która zdecydowanie wyłącza przekazanie osoby na podstawie ENA z zakresu pojęcia ekstradycji.

2.4. Główne założenia decyzji ramowej

Decyzja Ramowa w sprawie ENA składa się z memorandum, w którym Rada Unii Europejskiej powołuje się na przyczyny utworzenia instytucji europejskiego nakazu aresztowania, jako pierwszego instrumentu wprowadzającego w życie zasadę wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych oraz trzydziestu pięciu artykułów umieszczonych w czterech rozdziałach.

W pierwszym rozdziale decyzji umieszczone zostały główne zasady stosowania ENA. Najistotniejszą jest zasada zawarta w art. 1 wskazująca organy sądowe jako jedyne organy kompetentne do jego wydawania. Stanowi to bardzo istotną gwarancję procesową dla wszystkich osób skazanych i podejrzanych, która dodatkowo znajduje wyraz w 8 punkcie memorandum, mówiącym o kontroli wydawania decyzji w sprawie Europejskiego Nakazu Aresztowania, nakazującym podjęcie decyzji organom sądowym państwa członkowskiego, na terytorium którego znajduje się osoba, której dotyczy wniosek, ograniczającym nato-

miast rolę centralnych organów władzy państwowej jedynie do pomocy praktycznej i administracyjnej. Każde z państw członkowskich może wskazać jeden, a jeśli zezwala na to prawo, także więcej centralnych organów, uprawnionych do pomocy organom wymiaru sprawiedliwości, a ponadto, jeśli wymaga tego wewnętrzna organizacja sądownictwa, może także uczynić centralny organ odpowiedzialnym za przesyłanie i odbieranie decyzji w sprawie Europejskiego Nakazu Aresztowania oraz wszelkiej korespondencji z nim związanej. Państwa mają także obowiązek poinformowania Sekretariatu Rady UE o organach umocowanych do wydawania oraz wykonywania Europejskiego Nakazu Aresztowania. Takie regulacje wskazują wyraźnie, że twórcy ENA działali z zamiarem wyraźnego uniezależnienia tej instytucji od polityki oraz ośrodków rządzących. Ponadto w postanowieniach zawartych w decyzji uporządkowano rozróżnienie sądowych organów państwa wydającego europejski nakaz, zwane go państwem wnioskującym – *judicial authority of issuing State* oraz sądowych organów państwa wykonującego ten nakaz - *judicial authority of executing State*.⁴⁴

Rozdział drugi Decyzji Ramowej zawiera regulacje dotyczące procedury przekazania. Jeżeli chodzi o procedurę stosowaną w przypadku ENA, to wydanie nie sprawia większych problemów jeśli znane jest miejsce, w którym przebywa osoba wezwana. W tym przypadku, zgodnie z art. 9 ust. 1 decyzji ramowej, organ sądowy państwa wzywającego wystawia i przesyła Europejski Nakaz Aresztowania bezpośrednio do organu sądowego państwa wezwanego, na terytorium którego przebywa osoba wskazana we wniosku. Takie rozwiązanie jest uproszczeniem obowiązującej dotychczas procedury ekstradycyjnej, która została uregulowana już w 1957 roku

⁴⁴ O. Kedzierska, Europejski Nakaz Aresztowania jako alternatywa dla ekstradycji w państwach Unii Europejskiej, w: Unia Europejska – wyzwanie dla polskiej Policji pod red. W. Pływaczewski, G. Kedzierska, P. Bogdalski, Szczytno 2003, s. 328-338.

w Konwencji o ekstradycji⁴⁵ mówiącej o dyplomatycznej drodze przekazywania wniosku, oraz w postanowieniach porozumienia z Schengen,⁴⁶ gdzie jest mowa o drodze ministerialnej, ale także i dyplomatycznej. Rozwiązanie dotyczące sposobu przekazywania wniosku o ENA bezpośrednio przez organy sądowe zainteresowanych państw członkowskich UE, zaczerpnięte zostało natomiast z Europejskiej konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych⁴⁷ oraz wynika z postulatów, jakie zgłaszane były w czasie prac nad Decyzją Ramową w ramach Rady Europy.⁴⁸ Każdorazowo, w przypadku wystawienia Europejskiego Nakazu Aresztowania, organ sądowy wzywający, zgodnie z art. 95 porozumienia z Schengen, ma obowiązek wnieść do Systemu Informacji Schengen (SIS) zgłoszenie dotyczące osoby objętej wnioskiem, które to zgłoszenie jest samo w sobie równoznaczne z wydaniem ENA. Wystąpiło więc tu objęcie przez Decyzję Ramową systemu SIS, a to na skutek podpisania aneksu zawartego do Traktatu Amsterdamskiego, w wyniku którego cały prawny dorobek państw z grupy Schengen stał się istotną częścią składową *acquis communautaire* III filaru Unii Europejskiej. Jednakże takie rozwiązanie, w opinii A. Górskiego i A. Sakowicza, wzbudza pewne wątpliwości, ponieważ nie reguluje pozycji tych państw członkowskich, które choć przyjęły decyzję ramową, to nie były stronami porozumienia z Schengen. W ich przypadku niezbędne jest podjęcie dalszej współpracy w zakresie synchronizacji układów łączących różne grupy państw.⁴⁹ Jeśli nie jest możliwe

przesłanie ENA za pomocą SIS, wówczas organ sądowy wzywający może przesłać wniosek za pomocą Interpolu.⁵⁰

Prawidłowość funkcjonowania Europejskiego Nakazu Aresztowania została uzależniona w Decyzji Ramowej od szeregu innych instrumentów, których zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa oraz skuteczne działanie w zwalczaniu przestępczością. W szczególności dotyczy to Europejskiej Sieci Sądowej, dzięki której, za pomocą instytucji wniesienia zapytania bezpośrednio do punktu kontaktowego, bądź poprzez przesłanie go przy pomocy systemu telekomunikacyjnego, organ sądowy wzywający będzie mógł otrzymać niezbędne informacje o kompetentnych organach sądowych państwa wzywanego.⁵¹

Rozdział trzeci Decyzji Ramowej określa skutki przekazania na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania. W szczególności są to regulacje dotyczące zaliczania okresów zatrzymania odbytego na terytorium państwa członkowskiego wykonującego nakaz,⁵² możliwości ścigania osoby, której dotyczy nakaz za przestępstwa popełnione przed jej przekazaniem, inne niż te, za które została przekazana,⁵³ przekazania osoby do innego państwa członkowskiego niż państwo wydające na-

⁴⁵ Art. 12 pkt 1 Konwencji o ekstradycji, Dz. U. z 1994r. Nr 70, poz. 307.

⁴⁶ Art. 65 Porozumienia Wykonawczego z 19.06.1990r. o realizacji Układu z 14.06.1985r. zawartego w Schengen; *Official Journal of the European Communities* L 239,22/09/2000.

⁴⁷ Art. 6 Konwencji o pomocy prawnej, *Convention on Mutual Assistance In Criminal Matters between the Member States of the European Union*, O.J.C.1997, 12/07/2000.

⁴⁸ P. Hofmański, *International cooperation in criminal matters – some observations*, str. 2-3 maszynopisu znajdującego się w archiwum A. Górskiego i A. Sakowicza.

⁴⁹ Tamże, str. 2.

⁵⁰ Art. 10, pkt 3, Decyzji Ramowej, O.J./Dz. Urz. WE 2002 L 190/1 *European Arrest Warrant and the surrender procedures between the Member States* (2002/584 JHA).

⁵¹ Art. 10, pkt 1 i 2 Decyzji Ramowej, O.J./Dz. Urz. WE 2002 L 190/1 *European Arrest Warrant and the surrender procedures between the Member States* (2002/584 JHA). Council Joint Action 98/428/JHA of 29.07.1998 on the creation of a European Judicial Network.

Patrz A. Górski, A. Sakowicz, *Europejski Nakaz Aresztowania. Między skutecznością ścigania a gwarancyjną funkcją praw człowieka*, *Przegląd Policyjny* Nr 3/4 2002, str. 53-55.

Zobacz także *Wspólne działania Rady z 29.06.1998r. przyjęte przez Radą na podstawie art. K.3 Traktatu o Unii Europejskiej, w sprawie utworzenia Europejskiej Sieci Sądowej*. Council Joint Action 98/428/JHA on the creation of a European Judicial Network, (Dz.U. L 191 z 7.07.1998, str. 4.)

⁵² Art. 26 Decyzji Ramowej, O.J./Dz. Urz. WE 2002 L 190/1 *European Arrest Warrant and the surrender procedures between the Member States* (2002/584 JHA).

⁵³ Art. 27 Decyzji Ramowej jak wyżej.

kaz na mocy ENA za przestępstwo popełnione przed jej przekazaniem,⁵⁴ bądź do państwa trzeciego,⁵⁵ a także przekazywania mienia potrzebnego jako dowód lub zdobytego w wyniku popełnienia przestępstwa.⁵⁶

Z kolei w czwartym rozdziale zawarto regulacje ogólne i końcowe określające stosunek postanowień zawartych w Decyzji Ramowej w stosunku do innych instrumentów prawnych mających zastosowanie w stosunkach między państwami członkowskimi Unii Europejskiej oraz umożliwiające zawieranie przez te państwa dwustronnych i wielostronnych porozumień oraz dokonywanie uzgodnień umożliwiających szersze i głębsze traktowanie nakazów Decyzji Ramowej.⁵⁷

Bibliografia

- Capik A., Filipek P., Kurcz B., Kuźniak B., Traktat o Unii Europejskiej – Komentarz, pod red. K. Lankosz.
- Dudzik B., Europejski Nakaz Aresztowania – nowa forma współpracy w sprawach karnych w Unii Europejskiej, w: W kręgu teorii i praktyki prawa karnego, księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora A. Wąska, pod red. L. Leszczyńskiego, E. Skrętowicza i Z. Hołdy.
- Górski A., Sakowicz A., Europejski Nakaz Aresztowania – uwagi *de lege ferenda* na gruncie nowelizacji kodeksu postępowania karnego, w: Materiały Konferencji Naukowej Rzeszów – Czarna 17-18 października 2003r., Problemy znowelizowanej procedury karnej, pod red. Z. Sobolewskiego, G. Artymiak i C. P. Kłaka.
- Górski A., Sakowicz A., Komentarz do Decyzji Ramowej Rady, w: Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie, t. 6, Dokumenty Karne, część II, Wybór tekstów z komentarzami, pod red. E. Zielińskiej.
- Górski A., Sakowicz A., Zagadnienia prawnokarne integracji europejskiej.

Traktatowy chaos czy ład prawny, Europejski Nakaz Aresztowania: nowy instrument współpracy w sprawach karnych w Unii Europejskiej. Zarys problematyki, w: Wymiar Sprawiedliwości Unii Europejskiej, pod red. M. Perkowski.

- Kędzierska O., Europejski Nakaz Aresztowania jako alternatywa dla ekstradycji w państwach Unii Europejskiej, w: Unia Europejska – wyzwanie dla polskiej Policji pod red. W. Pływaczewski, G. Kędzierska, P. Bogdalski, Szczytno 2003.
- Kruszyński P., Europejski Nakaz Aresztowania jako forma realizacji idei wzajemnej współpracy w zakresie wymiaru sprawiedliwości pomiędzy państwami Unii Europejskiej, w: Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności, Księga pamiątkowa profesora A. Bulsiewicza, pod. red. A. Marka.
- Kruszyński P., Współpraca w dziedzinie postępowania karnego w ramach państw członkowskich Unii Europejskiej, w: Wykład prawa karnego procesowego.
- Kuczyński K., Znaczenie Europejskiego Nakazu Aresztowania w zwalczaniu terroryzmu w Unii Europejskiej, *Studia Europejskie* nr 1/2005.
- Maroń H., Integracja Europejska a Prawo Karne.
- Piontek E., Europejski Nakaz Aresztowania, *Państwo i Prawo*, Zeszyt Nr 4/2004.
- Płachta M., Europejski nakaz aresztowania (wydania): kłopotliwa „rewolucja” w ekstradycji, *Studia Europejskie* Nr 3/2002.

⁵⁴ Art. 28 pkt 1, 2 i 3 Decyzji Ramowej jak wyżej.

⁵⁵ Art. 28 pkt 4 Decyzji Ramowej jak wyżej.

⁵⁶ Art. 29 pkt 1 Decyzji Ramowej jak wyżej.

⁵⁷ Art. 31 pkt 1 i 2 Decyzji Ramowej, O.J./Dz. Urz. WE 2002 L 190/1 *European Arrest Warrant and the surrender procedures between the Member States* (2002/584 JHA).



Marcin Jachimowicz

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Świebodzinie

PRZESTĘPSTWO ZNEĆCANIA (art. 207 k.k.)

Zjawisko znęcania się nad członkami rodziny oraz osobami zależnymi towarzyszy człowiekowi w zasadzie od zawsze. Przepis o znęcaniu się spenalizowany w art. 207 k.k. należy do najczęściej popełnianych przestępstw. W 2008 r. odnotowano w Polsce ponad 21 tys. tego rodzaju czynów. Liczba tych przestępstw zmalała w porównaniu z poprzednimi latami o 1,5 tys. w odniesieniu do 2007 r. oraz 3,5 tys. w odniesieniu do 2006 r. Jak wynika ze statystyk, do znęcania się dochodzi najczęściej na gruncie stosunków rodzinnych, w szczególności pomiędzy małżonkami oraz rodzicami a dziećmi. Obowiązujące w tym zakresie regulacje prawne ocenić należy pozytywnie, w szczególności w świetle nowych środków karnych z art. 41 a k.k. oraz z art. 72 § 1 pkt 7 a i 7 b k.k., a także regulacji prawnych zawartych w ustawie z dnia 25 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie¹.

1. Przedmiot ochrony

Przepis o znęcaniu się z art. 207 k.k. ma więcej niż jeden przedmiot ochrony. Usytuowanie tego przepisu w rozdziale XXVI k.k., zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece” niewątpliwie sugeruje, że ustawodawca udziela karnoprawnej ochrony dobrom rodzajowym wskazanym w tytule, tzn. chroni rodzinę, jej prawidłowe funkcjonowanie oraz instytucję opieki. SN stwierdził, że przestępstwo znęcania się godzi w podstawowe zasady współżycia w rodzinie, decydujące o jej spójności i trwałości, stanowi rażące naruszenie obowiązków rodzinnych i istotny czynnik

wpływający na rozkład małżeństwa oraz rozbicie rodziny, a w konsekwencji osłabienie jej funkcji wychowawczej². Obok głównego przedmiotu ochrony przepis ten obejmuje swoją ochroną także wielorakie przedmioty uboczne, którymi, w zależności od tego jaką formę i natężenie znęcanie się przybrało, są: życie i zdrowie człowieka, wolność, cześć (godność) oraz nietykalność cielesna człowieka, mienie i należyte traktowanie osób³. Zasadnym wydaje się jednak, w przypadku tego czynu zabronionego, odwrócenie hierarchii przedmiotów ochrony i położenie głównego nacisku na ochronę dóbr osobistych ofiar tego przestępstwa.

2. Podmiot

Przepis o znęcaniu się to przestępstwo indywidualne w sytuacji, gdy ofiarą jest osoba najbliższa lub osoba, która pozostaje ze sprawcą w stosunku zależności.

Pojęcie osoby najbliższej zawiera art. 115 § 11 k.k. Przymiot osoby najbliższej, z mocy tego przepisu przysługuje: małżonkom, wstępnym (rodzice, dziadkowie, pradiadkowie itp.), zstępnym (dzieci, wnuki, prawnuki itp.), rodzeństwu (bracia, siostry), rodzeństwu przyrodniemu (osobom mającym wspólną matkę lub ojca), powinowatym w linii prostej (ojczym - mąż matki, babki, prababki, macocha - żona ojca,

¹ Dz. U. z 2005 r., Nr 180, poz. 1493.

² Uchwała SN Wytoczne wymiaru sprawiedliwości w zakresie prawno karnej ochrony rodziny, OSNKW 1976, nr 7, poz. 86.

³ Zwrócić tutaj uwagę należy przede wszystkim na konieczność zapewnienia ochrony prawnej osobom, które ze względu na związki rodzinne, związki zależności, wiek (osoby małoletnie i w podeszłym wieku), bezradność narażone są na zachowanie się przybierające formy znęcania się ze strony innych osób.

dziadka, pradziadka, małżonkowie - zięć), powinowatym w linii bocznej, przysposabiającym i ich małżonkom lub przysposobionym i ich małżonkom, a także osobom pozostającym we wspólnym pożyciu.

Pojęciem stosunku zależności określa się zwykle jednostronną zależność formalną lub faktyczną, ekonomiczną, służbową, rodzinną lub z innego tytułu jednej osoby od drugiej, której samowolnie bez szkody lub uszczerbku dla siebie osoba zależna zmienić nie może i znosi ją z obawy przed pogorszeniem swoich dotychczasowych warunków życiowych⁴. Chodzi tutaj o stosunki pomiędzy pracodawcą a pracownikiem⁵, nauczycielem a uczniem bądź studentem, lekarzem a pacjentem, urzędnikiem a petentem, a nawet przewodnikiem a turystą w trakcie wspinaczki wysokogórskiej⁶.

⁴ H. Popławski, *Przestępstwo znęcania się nad członkami rodziny*, Służba MO 1977, nr 6, s. 760.

⁵ Nie sposób utożsamiać samego istnienia stosunku pracy z istnieniem stosunku zależności. Istnienie stosunku zależności wymaga bowiem ustalenia, że los danej osoby, a więc albo jej położenie ekonomiczne, albo inna sytuacja życiowa zależy decydująco od woli sprawcy – por. wyrok SN z 29 maja 1933 r., Zb. Orz. SN Nr 155/33. Sprawcą czynu z art. 207 k.k. w stosunkach pracy może być osoba decydująca o zatrudnieniu i jego warunkach, czyli albo pracodawca, albo osoba, której pracodawca powierzył swoje kompetencje w tym zakresie.

⁶ J. Warylewski (w:) M. Flemming, B. Michalski, W. Radecki, R. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek, J. Wojciechowski, *Kodeks karny, Część szczególna, Komentarz, Tom I*, Warszawa 2004, s. 854. K. Buchała opisując stosunek zależności zwrócił uwagę na działanie połączone z przyrzeczeniem awansu lub podwyżki wynagrodzenia w ramach służbowego stosunku zależności oraz na stosunek zależności w pracy bez podległości służbowej – por. K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 643. J. Bafia wskazał na stosunek służbowy pomiędzy dyrektorem a sekretarką, jako ten układ, który stwarza zależności (por. J. Bafia, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1989, s. 338). S. Śliwiński uważał, że pracownik najemny pozostaje w zależności od pracodawcy, zagrożony zwolnieniem pracownik biurowy pozostaje zależny od osoby zajmującej się sprawami personalnymi, która przygotowuje listę osób które mają zostać zwolnione. Autor ten zauważa jednak, że pracownik tylko wtedy znajduje się w stosunku zależności, gdy uzyskanie innej pracy jest połączone z trudnościami, gdy ewentualnie rozwiązanie stosunku pracy wywie-

Stosunek zależności może być trwały lub okazjonalny.

Dla ustalenia tego znamienia ważne jest to, że osoba uzależniona nie ma z jakiegokolwiek powodu, swobody podejmowania decyzji bez jawnej lub domniemanej zgody (aprobaty) ze strony osoby, pod której wpływem pozostaje.

W razie znęcania się nad małoletnim⁷ lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny⁸ mamy do czynienia z przestępstwem powszechnym.

3. Strona podmiotowa

Przestępstwo określone w art. 207 § 1 i 2 k.k. można popełnić wyłącznie z winy umyślnej. W doktrynie występuje różnica stanowisk dotycząca kwestii zamiaru, z jakim sprawca może dopuścić się tego przestępstwa. Bezsprzecznie czynu tego dopuścić się można w zamiarze bezpośrednim. Cechą podmiotową znęcania się jest jego umyślność, która wyraża się w chęci wyrządzenia krzywdy fizycznej lub moralnej, dokuczanie, poniżanie – obojętnie, z jakich pobudek⁹.

Może pojawić się także, w przypadku występku z art. 207 § 1 i 2 k.k., zamiar ewentualny. W takim przypadku niezbędne jest ustalenie, na podstawie konkretnych okoliczności, że sprawca dążąc bezpośrednio do innego celu, jednocześnie godzi się na wyrządzenie pokrzywdzonemu dotkliwych cierpień fizycznych i moralnych, np. przy nadmiernym karceniu nieletnich stosowanym w celach wychowawczych¹⁰.

ra na jego wolę taki wpływ, że postanawia poddać się woli sprawcy byle tylko uratować swoje dotychczasowe położenie gospodarcze (por. S. Śliwiński, *Prawo karne materialne*, Część szczególna, Warszawa 1948, s. 124 – 126).

⁷ Osoba małoletnia, to osoba, która nie ukończyła 18 roku życia.

⁸ Chodzi tutaj o osoby, które z powodu swoich właściwości fizycznych: podeszłego wieku, kalectwa, obłożnej choroby lub innych właściwości, nie mają możliwości samodzielnego decydowania o swoim losie ani możliwości zmiany swojego położenia.

⁹ Wyrok SN z dnia 8 lutego 1982 r., II KR 5/82, OSNPG 1982, nr 8, poz. 114.

¹⁰ Wyrok SN z dnia 17 kwietnia 1976 r., OSNKW 1976, nr 7 – 8, poz. 86.

Znamie „znęcać się”, na co wskazuje redakcja przypisu art. 207 k.k., nie podkreśla szczególnego celu, do którego powinien zmierzać sprawca ani szczególnych pobudek lub motywów, którymi przy popełnieniu tego czynu powinien się kierować. W orzecznictwie przyjmuje się, że strona podmiotowa przestępstwa znęcania się nie wymaga szczególnie „zabarwionego” zamiaru (złośliwość, uporczywość, brutalność, okrucieństwo). Taki sposób postępowania może być okolicznością obciążającą.¹¹

W najnowszym orzecznictwie podkreśla się, że przestępstwo znęcania się popełnić można jedynie z zamiarem bezpośrednim, gdyż „znęcanie się, ze swej istoty, oznacza chęć zadawania cierpień, a nie jedynie godzenie się sprawcy na taki charakter swego zachowania”¹²

Czyn zabroniony, o którym mowa w art. 207 § 3 k.k. to przestępstwo umyślne – nieumyślne.

4. Strona przedmiotowa

Przestępstwo znęcania się występuje w dwóch postaciach: typie podstawowym (art. 207 § 1 k.k.) oraz typie kwalifikowanym (art. 207 § 2 k.k.).

Postać podstawowa przestępstwa znęcania się (art. 207 § 1 k.k.) polega na znęcaniu się fizycznym lub psychicznym.

Prawodawca nie podaje w ustawie karnej definicji legalnej znamienia czasownikowego „znęca się”. Nie wskazuje także przykładów zachowań, które by wyczerpywały to znamie. Na gruncie k.k. z 1997 r. zachowuje aktualność wykładnia tego znamienia, która wypracowana została na ustawach karnych z 1932 r. oraz 1969 r.

Samo pojęcie znęcania się, według L. Peipera, jest dostatecznie wyraźne i obszerne, ażeby objąć trudne do wyliczenia i kazuistyczne przypadki złego traktowania. Znęcaniem się może być zarówno zadawanie urazów, bicie, w ogóle sprawianie bólu

fizycznego, jak też sprawianie ciężkich przykrości moralnych, zarówno jednorazowe, jak i systematyczne, zarówno aktywne, jak też polegające na zaniechaniu, odmowie pożywienia. Słowem każde postępowanie nacechowane zamiarem krzywdzenia fizycznego lub moralnego, w odpowiednich warunkach może być objęte pojęciem znęcania się¹³.

Jak przyjął SN, „Ustawowe określenie znęca się oznacza działanie albo zaniechanie, polegające na umyślnym zadawaniu bólu fizycznego lub dotkliwych cierpień moralnych, powtarzającym się lub jednorazowym, lecz intensywnym i rozciągniętym w czasie”¹⁴.

Pojęcie znęcania się oznacza zachowanie złożone z jedno- lub wielorodzajowych pojedynczych czynności naruszających różne dobra, np. nietykalność cielesną, godność osobistą, mienie. Chodzi tutaj o zachowanie systematycznie powtarzające się w pewnym przedziale czasu. Wyjątkowo za znęcanie się uznane może być zachowanie ograniczone wprawdzie do jednego zdarzenia zwartego czasowo i miejscowo, ale odznaczającego się intensywnością w zadawaniu dolegliwości fizycznych bądź psychicznych, zwłaszcza złożone z wielu aktów wykonawczych rozciągniętych w czasie¹⁵. Poparciem tej ostatniej tezy jest pogląd wyrażony przez SN, że znęcanie się jest działaniem złożonym zazwyczaj z wielu fragmentów wykonawczych zachowania przestępnego, ale nie wyklucza działania jednorazowego, jeżeli intensywnością swą i zadawaniem cierpień realizuje stan faktyczny powszechnie rozumiany jako znęcanie się. Organ ten za znęcanie uznał

¹³ por. L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego*, Kraków 1936, s. 497 – 498.

¹⁴ por. *Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawnokarnej ochrony rodziny z 9 czerwca 1976 r.*, VI KZP 13/76, OSNKW 1976, nr 7 – 8, poz. 86.

¹⁵ A. Wąsek (w:) M. Fleming, B. Michalski, W. Radecki, R. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek, J. Wojciechowski, *Kodeks karny, Część szczególna, Komentarz, Tom I*, Warszawa 2004 r., s. 975; wyrok SN z dnia 11 grudnia 2003 r., IV KK 49/03, LEX nr 108048.

¹¹ D. Sosnowska, *Przestępstwo znęcania się*, Państwo i Prawo 2008, nr 3, s. 66.

¹² Wyrok SN z dnia 3 stycznia 1986 r., Rw 1180/85, OSP 1987, nr 3, poz. 67.

wyrwanie pęku włosów z głowy i obrzucenie wulgarnymi słowami¹⁶.

Znęcanie się może przybrać formę znęcania fizycznego lub psychicznego. W pierwszym przypadku zachowanie sprawcy będzie polegało na zadawaniu cierpień fizycznych, jak np. bicie, kopanie, ciągnięcie za włosy, wykręcanie rąk, rzucanie o ścianę lub podłogę, wiązanie rąk lub nóg, wystawienie na wielkie zimno lub wielkie ciepło, opluwanie lub zmuszanie do wykonywania upokarzających czynności, przypalanie papierosem lub żelazkiem, niszczenie lub uszkodzenie mienia, zarażenie chorobą weneryczną lub wirusem HIV, wbijanie igieł pod paznokcie lub wykałaczek w głowę¹⁷.

Znęcanie psychiczne, będące nieuchwytną, najbardziej złośliwą formą maltretowania, polegać będzie na dręczeniu psychicznym poprzez znieważanie, groźby bezprawne, straszenie, wyszydzanie, poniżanie, wrzaski¹⁸.

Katalog zachowań wypełniających znamię czasownikowe pojęcia „znęca się fizycznie i psychicznie” jest otwarty. Pomysłowość ludzka w zakresie krzywdzenia drugiego człowieka wydaje się nie mieć granic, stąd nie sposób stworzyć *numerus clausus* tych zachowań¹⁹.

Znęcanie się fizyczne lub psychiczne może występować „samoistnie”, ale może również być stosowane łącznie lub na „siebie zachodzić”. Jak trafnie przyjął J. Bafia, z reguły znęcanie fizyczne jest jednocześnie znęcaniem psychicznym, ale nie odwrotnie²⁰.

Znęcanie się jest pojęciem zbiorowym, którego poszczególne elementy mogą wypełnić ustawowe znamiona różnych przestępstw (groźba karalna, naruszenie

nietykalności cielesnej, zniszczenia lub uszkodzenia mienia); dopiero łącznie rozpatrywane stanowią one przestępstwo znęcania się. Termin przedawnienia karalności w przypadku tego typu czynu zabronionego należy liczyć od zakończenia ostatniego zachowania sprawcy składającego się na „czyn” znęcania się²¹.

Niezwykle istotne dla problematyki tej formy sprawczej czynu zabronionego, o którym mowa w art. 207 k.k. jest pogląd SN, że „o uznaniu za znęcanie się zachowania sprawiającego ból fizyczny lub dotkliwie ciernienie moralne ofiary, powinna decydować ocena obiektywna, a nie subiektywne odczucie ofiary. Pewne jest, że za znęcanie nie można uznać zachowania się sprawcy, które nie powoduje u ofiary poważnego bólu fizycznego lub cierpień moralnych. Na pewno nie może ograniczać się do systematyczności lub zwartego czasowo i miejscowo zdarzenia, jeśli nie towarzyszy temu intensywność, dotkliwość i poniżanie w eskalacji ponad miarę oraz cel przewidziany w poszczególnych czynnościach naruszających różne dobra chronione prawem (np. nietykalność cielesną, godność osobistą, mienie). Przez znęcanie się należy rozumieć takie umyślne zachowanie się sprawcy, które polega na intensywnym i dotkliwym naruszeniu nietykalności fizycznej lub zadawaniu cierpień moralnych osobie pokrzywdzonej”²². Również doktryna uznaje, że znamię „znęca się” interpretować należy przez odwołanie się do ocen obiektywnych, ogólnospołecznych²³. Dla przyjęcia bądź odrzucenia tego znamienia czynności wykonawczej nie jest wystarczające samo odczucie pokrzywdzonego, miarodajne jest tutaj hipotetyczne odczucie wzorcowego obywatela, tzn. człowieka o właściwym stopniu socjalizacji i wrażliwości na

¹⁶ Wyrok SN z dnia 30 sierpnia 1971 r., I KR 149/71, OSNPG 1971, nr 13, poz. 238.

¹⁷ A. Wąsek (w:) M. Fleming, B. Michalski, W. Radecki, R. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek, J. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 975.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ D. Sosnowska, *op. cit.*, s. 63.

²⁰ por. J. Bafia (w:) J. Bafia, M. Siewierski, K. Miódulski, *Kodeks karny, Komentarz*, Warszawa 1987, s. 176.

²¹ por. postanowienie SN z 24 listopada 1993, I KZP 26/93, Wokanda 1994 r., nr 1, poz. 11.

²² por. wyrok SN z dnia 6 sierpnia 1996 r., WR 102/96, LEX 135637.

²³ por. A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w systemie polskiego prawa karnego*, Warszawa 1980, s. 133, W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1986, s. 522.

krzywdę drugiej osoby²⁴ z uwzględnieniem elementu subiektywnego, w postaci szczególnych cech osobowości pokrzywdzonego²⁵. Ocenny charakter tego pojęcia wymaga od organu prowadzącego posterowanie by rozważył, na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, czy z obiektywnego punktu widzenia zachowanie sprawcy nosi cechy znęcania się²⁶, przy uwzględnieniu norm etycznych i kulturowych. Przyjęcie wyłącznie subiektywnego kryterium może *in concreto* doprowadzić do nieuznania zachowania sprawcy za znęcanie się, albowiem pokrzywdzony w razie ośpienia psychicznego wywołanego długotrwałym złym traktowaniem, może nawet takiego znęcania nie odczuwać w sposób dotkliwy²⁷.

Pojęcie „znęca się” zawiera w sobie istnienie przewagi sprawcy nad osobą pokrzywdzoną, której ta nie jest w stanie się przeciwstawić lub może to uczynić w niewielkim stopniu²⁸. Znęcanie się jest niezależne od tego czy osoba, nad którą sprawca znęca się, nie sprzeciwia mu się i nie próbuje się bronić. Środki obronne podejmowane przez taką osobę są usprawiedliwione, gdyż podejmowane są w obronie przed bezpośrednim bezprawnym zamachem na jej dobro. Nie sposób zatem uznać, by obrona osoby, nad którą sprawca znęca się, odbierała jego zachowaniu cechę przestępstwa²⁹.

Art. 207 § 2 k.k. określa kwalifikowaną postać przestępstwa znęcania się.

Wyższą karalność tego występkę uzasadnia okoliczność, że czyn ten połączony jest ze stosowaniem przez sprawcę szczególnego okrucieństwa. To znamię interpretować należy tak jak w przypadku czynów zabronionych, o których mowa w art. 148 § 2 pkt 1 k.k., art. 197 § 4 k.k. w zw. z art. 197 § 1-3 k.k., art. 247 § 2 k.k., art. 352 § 2 k.k.

Pewien stopień okrucieństwa nosi w sobie każde znęcanie. Cecha „szczególnego okrucieństwa” w zachowaniu sprawcy wiąże się nie tyle ze skutkami czynu, ile przede wszystkim z rodzajem i sposobem działania. Pojęcie to jest pojęciem mało ostrym i rozpatrywać je należy zarówno w kategoriach obiektywnych, jak i subiektywnych, biorąc pod uwagę osobowość ofiary, jej stan zdrowia, wrażliwość psychiczną, w tym subiektywny odbiór szczególnego okrucieństwa przez daną osobę oraz skutki, jakie szczególne okrucieństwo wywołało w psychice ofiary³⁰.

Pamiętać należy, że nie każdemu zachowaniu, które w odczuciu społecznym będzie okrutne czy brutalne można przypisać taką cechę jako znamię przestępstwa³¹.

Przez „szczególne okrucieństwo” rozumieć należy okoliczności, które powodują dla ofiary większą dolegliwość niż samo znęcanie się fizyczne lub psychiczne. Szczególne okrucieństwo polegać może na biciu, torturowaniu, znieważaniu, odmawianiu pożywienia, groźeniu, przypalaniu,

²⁴ por. M. Szewczyk (w:) A. Barczak – Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska – Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *op. cit.*, s. 612.

²⁵ A. Wojciukiewicz, *Kilka uwag o sobie pokrzywdzonego w przestępstwie znęcania psychicznego* (w:) Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego, t. XII, pod red. L. Boguni, Wrocław 2003, s. 129.

²⁶ Wyrok SW w Łodzi z dnia 18 października 1993 r., V Kr 548/93, Biuletyn Sądu Wojewódzkiego w Łodzi 1994, nr 1, poz. 3.

²⁷ por. J. Bafia (w:) J. Bafia, M. Siewierski, K. Miódulski, *op. cit.*, s. 176-177.

²⁸ por. wyrok SN z dnia 4 czerwca 1990 r., V KRN 96/60, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 1993, nr 1 – 2, s. 56 – 60.

²⁹ por. wyrok SN z dnia 17 sierpnia 1970 r., IV KR 146/70, *OSPika* 1971, nr 2, poz. 41.

³⁰ J. Wojciechowska (w:) M. Fleming, B. Michalski, W. Radecki, R. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek, J. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 680.

³¹ *Słownik języka polskiego* określa okrucieństwo jako „skłonność do znęcania się, pastwienia” – por. *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1988, s. 508. W przypadku „szczególnego okrucieństwa” pamiętać należy o podwójnym wartościowaniu. Sam fakt drastyczności popełnienia przestępstwa nie przesądza jeszcze o zachowaniu, któremu przypisać można znamię „szczególnego okrucieństwa” i powinien znaleźć wyraz w wymiarze kary. Owo podwójne wartościowanie odnoście się musi już nie do podstawowej postaci przestępstwa ale do tej, którą uznać należy, dokonując pierwotnej oceny zachowania sprawcy za okrutne por. A. Staszak, *Przemoc, szczególne udrczenie i szczególne okrucieństwo jako znamię czynu zabronionego*, *Prokuratura i Prawo* 2008, nr 12, s. 46.

zdzieraniu skóry ze stóp, wymyślnym krępowaniu, zbiorowym zgwałceniu. Jest to postępowanie, które charakteryzuje się bezlitosnością, srogością i okrutnością. Utożsamiane jest z pastwieniem się nad inną osobą, z zachowaniem nieludzkim, które u ofiary wywołuje poczucie strachu, udęczenia i niższości oraz prowadzi do jej upokorzenia i upodlenia. Bywa nacechowane sadyzmem, barbarzyństwem, cynizmem i bezwzględnością, brutalnością i drastycznością, jego sprawca bywa nazywany zwyrodnialcem, bestią, potworem³². Zachowanie szczególnie okrutne to zachowanie charakteryzujące się wysoką intensywnością przemocy i cierpienie wynikających z dręczenia pokrzywdzonego, nie tylko „ponad potrzeby” osiągnięcia celu, ale i ponad wszelkie dające się zrozumieć odruchy³³. Szczególne okrucieństwo sprawcy może wyrazić się nie tylko w fizycznym, ale i psychicznym oddziaływaniu na osobę³⁴.

O okrucieństwie jako okoliczności obciążającej należy mówić wtedy, gdy jest ono wykładnikiem cech podmiotowych sprawcy, jego stosunku do pokrzywdzonego, czy też do przestępnego działania jako środka do osiągnięcia jakiegoś celu³⁵. Ze szczególnie okrutnym znęcaniem się mamy do czynienia wówczas, gdy sprawca stosuje odrażające w powszechnym rozumieniu metody działania, w tym środki przymusu wyjątkowo brutalne, sadystyczne, nieludzkie lub perwersyjne, często nadmierne

w stosunku do stawianego przez ofiarę oporu, co może spowodować poważne następstwa, a szczególności kalectwo, ciężkie uszkodzenie ciała lub inne znaczne dolegliwości fizyczne i moralne, w tym rażące poniżenie godności osobistej, przy uwzględnieniu wieku, stanu zdrowia i innych właściwości ofiary³⁶. Działanie takiego sprawcy nakierowane jest nie tylko na osiągnięcie zamierzonego skutku przestępczego poprzez przełamywanie oporu stawianego przez ofiarę, ale obliczone jest również na czerpanie przez niego satysfakcji z zadawania ofierze dodatkowego bólu i cierpienia, z torturowania jej, maltretowania.

Pojęcie „szczęólnego okrucieństwa”, o cenne i nieostre, należy analizować zawsze na tle konkretnego stanu faktycznego³⁷. W przypadku czynu z art. 207 § 2 k.k. ustalenie, że sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem nie może być, z nieuniknioną w takim wypadku dowolnością, wyinterpretowane z ustaleń odnoszących się do *modus operandi* sprawcy, lecz musi być zawarte w zarzucie w postaci jednoznacznej formuły słownej³⁸.

Nasilenie działania ze szczególnym okrucieństwem może mieć różne stopnie, może wystąpić w mniejszym lub większym stopniu. Wysoki stopień szczególnego okrucieństwa uzasadnia wymierzenie kary pozbawienia wolności w górnych granicach ustawowego zagrożenia. Gdy przestępstwo, o którym mowa w art. 207 k.k. popełnione zostało przez kilku sprawców, działanie jednego z nich ze szczególnym okrucieństwem stanowi okoliczność kwalifikującą,

³² por. J. Warylewski (w:) M. Fleming, B. Michalski, W. Radecki, R. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek, J. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 790 – 793.

³³ Wyrok SA w Łodzi z dnia 13 grudnia 2001 r., II AKa 168/00, Prokuratura i Prawo, dodatek „Orzecznictwo” 2002, nr 7 – 8, poz. 24.

³⁴ Wyrok SN z dnia 13 kwietnia 1978 r., II KR 52/78, OSNKW 1978, nr 12, poz. 145, wyrok SA w Krakowie z dnia 20 lipca 1995 r., II AKr 191/95, Prokuratura i Prawo dodatek „Orzecznictwo” 1996, nr 2 – 3, poz. 17.

³⁵ wyrok SN z dnia 13 listopada 1978 r., I KR 242/78, nie publik. Orzeczenie to określa wprawdzie ogólne przesłanki pojęcia „okrucieństwo”, to nie wyjaśnia, jakie kryteria decydują o tym by konkretne znęcanie uznać nie tylko za „okrutne” lecz za „szczęólnie okrutne”.

³⁶ K. Stępień, *Szczęólnie okrucieństwo jako znamię kwalifikowanego typu zgwałcenia (art. 197§3 k.k.)*, Przegląd Sądowy 2000, nr 10, s. 17.

³⁷ Pojęcie ustaleń faktycznych na gruncie prawa karnego nie może być rozumiane wąsko w tym sensie, iż obejmuje jedynie ustalenia odnoszące się do czysto wykonawczych elementów zachowania się sprawcy czynu zabronionego. Pojęcie to obejmuje całość ustaleń w zakresie strony podmiotowej oraz przedmiotowej czynu, zaś w przypadku przestępstw kwalifikowanych również ustalenie jednoznacznie wskazujące, że takie właśnie naruszenie zaistniało.

³⁸ Wyrok SA w Warszawie z dnia 14 maja 2002 r., II AKa 141/02, Prokuratura i Prawo, dodatek „Orzecznictwo” 2003, nr 2, poz. 21.

którą sąd uwzględni wyłącznie w stosunku do tego sprawcy, którego działanie było szczególnie okrutne³⁹.

Przestępstwo opisane w art. 207 § 1 i 2 k.k. jest przestępstwem bezskutkowym (formalnym). Skutek przestępny nie należy do znamion strony przedmiotowej tego czynu. Jeżeli znęcanie się, o którym mowa w tych przepisach pociąga za sobą skutki, np. w postaci uszkodzenia ciała czy spowodowania rozstroju zdrowia to w grę wchodzi kumulatywna kwalifikacja z odpowiednimi przepisami określającymi przestępstwa skutkowe.

Występek z art. 207 § 3 k.k. to przestępstwo skutkowe. Do wypełnienia znamion tego czynu niezbędne jest wystąpienie skutku w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie, co rozumieć należy jako co najmniej podjęcie próby samobójczej. Nie należy natomiast do znamion tego występkę skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego. Do tego by przypisać sprawcy znęcania się znamiona przestępstwa z art. 207 § 3 k.k. niezbędne jest wykazanie związku przyczynowego pomiędzy znęcaniem się a targnięciem się przez pokrzywdzonego, ofiarę znęcania na własne życie, a także obiektywnej przewidywalności możliwości podjęcia tego rodzaju decyzji przez pokrzywdzonego jako jego reakcji na znęcanie się.

5. Zbieg przepisów

Przestępstwo znęcania określone w art. 207 k.k. pozostawać może w zbiegu kumulatywnym (art. 11 § 2 k.k.) z art. 288 § 1 i 2 k.k., w sytuacji, gdy połączone jest ze zniszczeniem bądź uszkodzeniem mienia⁴⁰,

³⁹ Wyrok SN z dnia 19 listopada 1973 r., III KR 276/73, OSNKW 1974, nr 3, poz. 24.

⁴⁰ Do przyjęcia kumulatywnej kwalifikacji czynu zabronionego, o którym mowa w art. 288 k.k. z art. 207 k.k. niezbędny jest wniosek pokrzywdzonego o ściganie, o którym mowa w art. 288 § 4 k.k. W razie braku takiego wniosku mamy do czynienia jedynie z występkiem opisanym w art. 207 k.k., który ścigany jest z urzędu. O przyjęciu kumulatywnej kwalifikacji prawnej, w tym przypadku decydować powinna znacznosc szkody (analogicznie jak w przypadku kwestii zbiegu art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k.).

a także z odpowiednimi przepisami przeciwko życiu i zdrowiu np. z art. 148 k.k.⁴¹, 153 § 1 i 2 k.k., 155, 156 § 1 - 3 k.k., art. 157 § 1 - 3 k.k., 157 a § 1 k.k. jeżeli skutkiem działania sprawcy były obrażenia ciała lub rozstrój zdrowia w postaci np. ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu.

Dopuszczyć należy również kumulatywną kwalifikację przepisu art. 207 k.k. z przepisem art. 158 k.k., 159 k.k. oraz art. 160 k.k., 161 k.k., 197 k.k., 198 k.k., 199 k.k., 200 § 1 k.k., 201 k.k., a także art. 280 § 1 i 2 k.k.⁴², art. 282 k.k.

Nie sposób wykluczyć również zbiegu kumulatywnego przepisów art. 207 § 1 - 3 k.k. z przepisem art. 189 § 2 k.k. Wykluczyć natomiast należy zbieg przepisu art. 207 § 1 - 3 k.k. z przepisem art. 189 § 1 k.k.

W wyroku z dnia 25 marca 1975 r. (IV KR 16/75, nie publ.) SN stwierdził: „jeżeli poszczególne fragmenty działalności polegającej na znęcaniu się wyczerpują znamiona przestępstw zagrożonych karą łagodniejszą od przewidzianej w art. 184 § 1 k.k. (obecnie art. 207 k.k.) albo nawet karą taką samą, jak przewidziana w tym przepisie – skazanie następuje za przestępstwo określone w art. 184 § 1 k.k. (obecnie art. 207 k.k.), nie stosuje się przy tym przepi-

⁴¹ SA w Krakowie w wyroku z dnia 23 stycznia 1992 r. (II AKr 198/91, KZS 1992, nr 2, poz. 12) uznał, że konstrukcja kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy przewidzianych dla zbrodni zabójstwa oraz występkę znęcania się ma zastosowanie wtedy, gdy zabójstwo popełnione jest w ramach znęcania się, a więc zwykle z zamiarem ewentualnym obok bezpośredniego zamiaru czynności wykonawczych znęcania. Jeśli zaś sprawca podejmuje, obok zamiaru znęcania – decyzję pozbawienia życia ofiary, zatem likwidacji obiektu tego przestępstwa, wówczas popełnia dwa przestępstwa, pozostające ze sobą w zbiegu realnym.

⁴² Jeżeli oprócz żądania rzeczy popartego biciem, oskarżony pokrzywdzonego znieważył, groził mu powieszeniem, przypalaniem papierosem, użyciem noża, którym go okalecz, dusił paskiem to wypełnił obok rozboju również znamiona znęcania się nad pokrzywdzonym. Wprawdzie było to działanie jednorazowe, lecz dość długo trwające, złożone z wielu czynności wykonawczych, wykraczające poza granice niezbędne dla ograbienia, a więc pozostające w zbiegu realnym z rozbojem – por. wyrok SA w Krakowie, II AKr 266/93, KZS 1994, z. 3, poz. 17.

sów o kumulatywnej kwalifikacji prawnej, ponieważ zachodzi tu jedynie pozorny zbieg przepisów ustawy, jeżeli natomiast przynajmniej jeden z fragmentów wykonawczych działania polegającego na znęcaniu się przybrał formę przestępstwa zagrożonego karą surowszą, niż określona w art. 184 § 1 k.k. (obecnie art. 207 k.k.), to przepisy o kumulatywnej kwalifikacji mają zastosowanie”. Orzeczenie to spotkało się z jak najbardziej trafną krytyką. Komentując je M. Cieślak oraz J. Waszczyński napisali: „Aczkolwiek wskazówka ta ogromnie ułatwia w praktyce stosowanie art. 10 k.k. (w obecnym stanie prawnym art. 11 k.k.) i w znacznej części sytuacji prowadzić będzie do poprawnych rozstrzygnięć, to jednak budzi zastrzeżenia z punktu widzenia poprawności teoretycznej. Zakwestionować bowiem trzeba przyjęcie wysokości zagrożenia jako zasadniczej dyrektywy interpretacyjnej, która decydować ma o tym, czy zbieg przepisów, jako pozorny, ma być pominięty, czy też jako rzeczywisty – ma być uwzględniony. O istnieniu zbiegu rzeczywistego decyduje charakter czynu, który przekraczając krąg znamion jednego typu przestępstwa, wymaga dla pełnej charakterystyki prawnokarnej sięgnięcia do kilku przepisów sygnalizujących, że czyn skierowany jest przeciwko kilku przedmiotom ochrony i jako taki przedstawia większy stopień społecznego niebezpieczeństwa. I tu znowu nie wysokość zagrożenia ustawowego decyduje o występowaniu rzeczywistego zbiegu przepisów”⁴³.

Pomiędzy przepisem art. 207 k.k. a przepisami dotyczącymi przestępstw znieważenia (art. 216 § 1 k.k.), naruszenia nietykalności cielesnej (art. 217 § 1 k.k.), groźby karalnej (art. 190 § 1 k.k.), zmuszania (art. 191 § 1 k.k.) zachodzi pomijalny zbieg przepisów ustawy w myśl zasady *lex consumens derogat legi consumptae*⁴⁴.

⁴³ M. Cieślak, J. Waszczyński, *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu prawa karnego materialnego za rok 1975. Część ogólna*, Palestra 1977, nr 7, s. 49.

⁴⁴ por. A. Spotowski, *Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy karnej i przestępstw*, Warszawa 1976, s. 138.

Pozorny zbieg przepisów ustawy zachodzi pomiędzy przepisem art. 207 k.k. a przepisem art. 246 k.k., art. 247 § 1 i 2 k.k. oraz art. 352 § 1 k.k. Wskazane powyżej przepisy stanowią *lex specialis* w stosunku do art. 207 k.k. jako *legi generali*.

Możliwy jest kumulatywny zbieg przepisu art. 207 k.k. z przepisem art. 231 § 1 lub 2 k.k., w sytuacji gdy podmiotem przestępstwa z art. 207 k.k. jest funkcjonariusz publiczny.

Znęcanie się nad pozostającym w stosunku zależności od sprawcy pracownikiem wypełnić może ustawowe znamiona występku z art. 218 § 1 k.k. i art. 207 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Jeżeli sprawca w tym samym czasie znęca się nad więcej niż jedną osobą (np. nad żoną i dziećmi) to zachowanie to stanowi jedno przestępstwo⁴⁵.

Przestępstwo znęcania się to przestępstwo o zbiorowo oznaczonym czynie, z tego też tytułu z reguły nie będą do niego miały zastosowania instytucje czynu ciągłego (art. 12 k.k.) i ciągu przestępstw (art. 91 k.k.).

6. Wysokość zagrożenia ustawowego

W przypadku przestępstw, o których mowa w art. 207 k.k. wysokość zagrożenia karnego zróżnicowana jest od odmian typów czynów zabronionych opisanych w tym przepisie.

Przestępstwo, o którym mowa w art. 207 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności w wymiarze od 3 miesięcy do lat 5.

Mając na uwadze górną granicę ustawowego zagrożenia możliwym jest zastosowanie, wobec sprawcy tego występku, instytucji określonej w art. 58 § 3 k.k., z zastrzeżeniem § 4 tego przepisu i orzeczenie zamiast kary pozbawienia wolności - grzywny, bądź kary ograniczenia wolności, w szczególności wówczas, gdy sąd orzeka jednocześnie środek karny. W tej sytuacji art. 49 § 1 k.k. pozwala na orzeczenie świadczenia pieniężnego na rzecz instytu-

⁴⁵ Wyrok SN z dnia 5 lutego 1996 r., II KRN 186/95, Prokuratura i Prawo, dodatek „Orzecznictwo” 1996, nr 10, poz. 1.

cji, stowarzyszenia, fundacji lub organizacji społecznej wpisanej do wykazu prowadzonego przez Ministra Sprawiedliwości, której podstawowym zadaniem lub celem statutowym jest spełnianie świadczeń na określony cel społeczny, bezpośrednio związany z ochroną dobra naruszonego lub zagrożonego przestępstwem, za które skazano sprawcę, z przeznaczeniem na ten cel, którego to wysokość nie może przekroczyć kwoty 20.000 zł.

Możliwym jest zastosowanie wobec sprawcy tego przestępstwa instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, w oparciu o art. 66 § 3 k.k. Ustawodawca sankcjonuje naruszenie przepisu art. 207 § 1 k.k. karą pozbawienia wolności do lat 5 i dlatego niezbędne dla zastosowania tej instytucji jest spełnienie przesłanek w postaci naprawienia przez sprawcę szkody, pojednania się sprawcy z pokrzywdzonym, bądź też ustalenia przez nich sposobu naprawienia przez sprawcę wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody.

Przestępstwo opisane w art. 207 § 2 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od roku do lat 10. W przypadku czynu zabronionego ujętego w art. 207 § 3 k.k. jego sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Z uwagi na wysokość zagrożenia ustawowego wykluczone jest zastosowanie wobec sprawcy przestępstw, o których mowa, instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Jeżeli czyn zabroniony z art. 207 k.k. został popełniony w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie możliwym jest, w razie orzeczenia kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 3 lat, wymierzenie, wobec jego sprawcy, w oparciu o art. 40 § 2 k.k., środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych.

W sytuacji, gdy konsekwencją czynu zabronionego opisanego w art. 207 k.k. jest naruszenie czynności narządów ciała lub rozstrój zdrowia sąd, na wniosek pokrzywdzonego lub innej uprawnionej osoby, może orzec, w oparciu o art. 46 § 1 k.k., środek karny w postaci obowiązku naprawie-

nia wyrządzonej szkody (w całości lub w części). Zamiast tego sąd może orzec, na rzecz ofiary wskazanego występkę, na wiązkę w celu zadośćuczynienia za naruszenie czynności narządów ciała, rozstrój zdrowia, a także doznaną krzywdę (art. 46 § 2 k.k.)⁴⁶. Jeżeli następstwem czynu, o którym mowa w art. 207 k.k., było wyrządzenie szkody, sąd wymierzając karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, może zobowiązać sprawcę do jej naprawienia w oparciu o art. 72 § 2 k.k. *Ratio legis* tego uregulowania stanowi faktyczne wynagrodzenie szkody (funkcja kompensacyjna), nie zobowiązuje się sprawcy do jej naprawienia, jeżeli sąd orzekł środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. Niewykonanie przez sprawcę tego obowiązku w określonym w wyroku skazującym terminie stanowi fakultatywną przesłankę zarządzenia wykonania orzeczonej kary⁴⁷.

W razie wymierzenia sprawcy czynu z art. 207 k.k. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania szczególne znaczenie mają środki związane z okresem próby, w szczególności zaś obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających w okresie próby (art. 72 § 1 pkt 5 k.k.), obowiązek powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami w określony sposób, obowiązek opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym (art. 72 § 1 pkt 7 a i 7 b k.k.), a także obowiązek poddania się leczeniu, w szczególności odwykowemu (art. 72 § 1 pkt 6 k.k.).

W razie skazania za czyn, o którym mowa w art. 207 k.k., sąd w oparciu o art. 41 a § 1 k.k., może orzec środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z okre-

⁴⁶ Warunkiem niezbędnym do orzeczenia tych środków karnych jest przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej, tzn. art. 207 k.k. z odpowiednimi przepisami chroniącymi życie i zdrowie człowieka, bądź mienie.

⁴⁷ M. Budyn – Kulik (w:) M. Budyn – Kulik, P. Kozłowska – Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny, Praktyczny komentarz*, Kraków 2006, s. 169.

ślonymi osobami, zakaz opuszczania bez zgody sądu określonego miejsca pobytu, który może być połączony z obowiązkiem zgłaszania się do policji lub innego oznaczonego organu w określonych odstępach czasu⁴⁸.

W razie skazania za przestępstwo opisane w art. 207 k.k. możliwym jest orzeczenia przewidzianego w art. 50 k.k. środka karnego w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości.

W stosunku do sprawców czynu z art. 207 k.k., którzy przy jego popełnieniu nadużyli stanowiska lub wykonywanego zawodu możliwe jest orzeczenie środka karnego w postaci zakazu zajmowania określonego stanowiska (np. dyrektora szkoły, kierownika placówki wychowawczej) albo wykonywania określonego zawodu (np. nauczyciela, policjanta, wychowawcy w internacie - art. 41 § 1 k.k.). Wymaga to jednak użycia odpowiednich i precyzyjnych sformułowań⁴⁹.

Przy orzekaniu kar za występki z art. 207 k.k. może zachodzić potrzeba wystąpienia do sądu rodzinnego o rozważenie celowości orzeczenia wobec sprawcy znęcania się pozbawienia lub ograniczenia praw rodzicielskich lub rodzinnych (art. 51 k.k.).

7. Tryb ścigania

Przestępstwo z art. 207 k.k., we wszystkich odmianach sprawczych, o których w tym przepisie mowa jest przestępstwem publiczno-skargowym ściganym z urzędu.

Osobami zawiadamiającymi o podejrzeniu popełnienia tego występku są najczęściej pokrzywdzeni. Warto zwrócić tutaj uwagę na dyspozycję art. 12 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie,

który obliguje osoby, które w związku z wykonywaniem swoich obowiązków powzięły podejrzenie o popełnieniu przestępstwa z użyciem przemocy wobec członków rodziny do niezwłocznego zawiadomienia o tym fakcie policji lub prokuratora.

Prawdziwą zmorą postępowania karnego w sprawach o przestępstwo znęcania się jest odmowa składania zeznań przez osoby pokrzywdzone, będące jednocześnie osobami najbliższymi dla sprawcy. Pociąga to za sobą niejednokrotnie ogromne trudności dowodowe, skutkiem czego bywają wyroki uniewinniające lub umarzające postępowania karne, jak i postanowienia o umorzeniu postępowania wydawane na etapie postępowania przygotowawczego. Osoby te są bardzo często jedynymi, a co za tym idzie najbardziej wiarygodnymi, świadkami znęcania się, a wobec takiego ich stanowiska zebranie innych dowodów potwierdzających fakt znęcania się jest często niemożliwe.

Pozytywnie ocenić należy, w kontekście omawianego przestępstwa, nowelizację kodeksu postępowania karnego wprowadzoną ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (dalej jako ustawa), obowiązującą od 5 maja br., która przewiduje istotne zmiany odnoszące się do art. 275 k.p.k., normującego środek zapobiegawczy w postaci dozoru. Pierwsza polega na jednoznacznym wskazaniu, w treści §2 tego artykułu, że określone w postanowieniu wydanym przez sąd lub prokuratora, a związane z zastosowanym dozorem obowiązki, do których przestrzegania zobowiązany jest oskarżony (podejrzany), mogą polegać na zakazie kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami (w szczególności świadkami lub współoskarżonymi), jak również zakazie przebywania w określonych miejscach (przy czym miejsca te mogą zostać określone zarówno rodzajowo, jak i w sposób konkretny, np. w określonym rejonie miasta, w dzielnicy, w której zamieszkuje pokrzywdzony,

⁴⁸ Orzeczenie to środka karnego będzie możliwe jedynie w tych sytuacjach, w których sprawca stosował wobec ofiary przemoc.

⁴⁹ Zakaz taki powinien dotyczyć zajmowania stanowiska charakteryzującego się występowaniem elementów podporządkowania, np. związanych z kierowaniem innymi osobami lub takich stanowisk, które pozwalają na podejmowanie decyzji kształtujących sytuacje innych osób.

w konkretnym lokalu mieszkalnym). Do-tychczas możliwość nałożenia tego rodzaju obowiązków, w związku ze stosowanym dozorem, była wyprowadzana w końcowej części przepisu w starym brzmieniu, która wskazywała na możliwość wprowadzenia innych ograniczeń swobody dozorowanego, niezbędnych do wykonywania dozoru. Druga zmiana polega na dodaniu do art. 275 k.p.k. nowego przepisu, umiejscowionego w §3, inkorporującego do k.p.k. instytucję tzw. warunkowego dozoru, funkcjonującą w oparciu o art. 14 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Rozwiązanie to polega na wprowadzeniu podstawy, w wypadkach uzasadniających zastosowanie wobec oskarżonego (podejrzanego) tymczasowego aresztowania, do zastosowania w miejsce tego środka dozoru, warunkowanego opuszczeniem przez oskarżonego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym lokalu i określeniem miejsca swego pobytu. Instytucja ta znajdować będzie zastosowanie wyłącznie w sprawach o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej na szkodę osoby najbliższej albo innej osoby zamieszkującej wspólnie ze sprawcą, w tych wypadkach, gdy szczególną przesłanką uzasadniającą zastosowanie tymczasowego aresztowania będzie obawa mactwa (art. 258§1 pkt 2 k.p.k.), a także w niektórych wypadkach zaistnienia przesłanki określonej w art. 258§3 k.p.k. (obawa dopuszczenia się przez oskarżonego

kolejnego przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, na szkodę pokrzywdzonego). Ustawa przewiduje ponadto dodanie do art. 275 dwóch nowych przepisów (§4 i 5) normujących etap sprawowania dozoru, w szczególności w zakresie związanego z tym środkiem zapobiegawczym obowiązku zgłaszania się do organu dozoru w określonych odstępach czasu. W myśl wprowadzonych rozwiązań, w przypadku dozoru sprawowanego przez policję, możliwe jest wzywianie oskarżonego do stawienia się w jednostce organizacyjnej policji w określonym terminie, w celu uzyskania od niego informacji koniecznych dla ustalenia, czy stosuje się do wymagań nałożonych w postanowieniu o zastosowaniu dozoru. Wprowadzenie takiej możliwości ma istotny walor zwłaszcza w odniesieniu do tych wypadków zastosowania dozoru policji, które nie obejmują obowiązku zgłaszania się do organu dozoru w określonych odstępach czasu, lecz inne spośród obowiązków określonych w art. 275§2 k.p.k. Przepis art. 275§5 k.p.k. wprowadza wymóg niezwłocznego zawiadomienia sądu lub prokuratora, który wydał postanowienie o zastosowaniu dozoru, przez organ dozoru, o niestosowaniu się oddanego pod dozór do wymagań zawartych w postanowieniu. Realizacja tego obowiązku pozwoli na szybkie egzekwowanie, przez organ będący dysponentem postępowania, na mogącą godzić w prawidłowy jego bieg sytuację nieefektywności stosowanego dozoru.

Paweł Łabuz

Centralne Biuro Śledcze Komendy Głównej Policji, doktorant Wydziału Prawa i Administracji – Katedra Kryminalistyki Uniwersytetu Warszawskiego

CZYNNOŚCI IDENTYFIKACYJNO-WYKRYWCZE ZWIĄZANE Z UJAWNieniem NN ZWŁOK LUDZKICH

Wypadki komunikacyjne, klęski żywiołowe oraz przestępczość pociągają za sobą liczne ofiary śmiertelne, których tożsamość często jest nieznana. Znaczna liczba, jak również stały wzrost przypadków znalezienia każdego roku nieznanymi zwłok, a także znaczna liczba zwłok, które nie zostały zidentyfikowane jest dużym problemem kryminalistyki. Samo określenie „NN” pochodzi od słów łacińskich „*nomen nescio*” (imienia nie znam, ktoś nieznan).

W celu nadania śledztwu właściwego kierunku, należy przede wszystkim zidentyfikować znalezione zwłoki. Identyfikacja rozumiana jako ustalenie tożsamości nieznanymi zwłok jest wynikiem wielu czynności podejmowanych przez organy prowadzące postępowanie karne. Mieszczą się w nich ustalenia formalne, badania kryminalistyczne oraz sądowo-lekarskie. Czynności tych nie można zaniechać nawet wówczas, gdy zwłoki są spalone, zeszkieletonowane lub w daleko posuniętym rozkładzie, ani wówczas, gdy odnaleziono tylko niektóre części ciała lub szkieletu. Współczesna wiedza medyczna i kryminalistyczna pozwala bowiem prowadzić badania identyfikacyjne nawet na szczątkach ludzkich. Nie można liczyć na powodzenie w śledztwie dopóki nie wyjaśni się tego zagadnienia. Dlatego w przypadku znalezienia nieznanymi zwłok należy wykorzystać wszystkie możliwości i środki w celu ustalenia tożsamości.

Już w podręcznikach z lat 50. wydawanych przez Zakład Kryminalistyczny Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej ówczesni praktycy śledczy stwierdzali, że „dla pomyślnego wykrycia zabójstwa bardzo duże znaczenie posiada szybkie i dokładne stwierdzenie tożsamości zabitego. Bez takich danych nie można zwykle usta-

lić okoliczności poprzedzających zabójstwo i motywów przestępstwa; nie można też zbudować właściwej wersji i przeprowadzić planowego śledztwa.”¹

1. Oględziny zwłok

Oględziny przeprowadzane na miejscu, w którym zwłoki ujawniono mają charakter oględzin zewnętrznych. Oględziny te normują przepisy art. 207, 209 kodeksu postępowania karnego.² Każde działanie przestępne przeciwko życiu pozostawia na miejscu zdarzenia oraz na ciele ofiary mniej lub bardziej widoczne ślady, które mogą być bogatym źródłem informacji o przestępstwie i przestępcy. Czynności prowadzone przez organa ścigania na miejscu zdarzenia, których celem jest odtworzenie istoty i przebiegu przestępstwa mają zasadnicze znaczenie dla całego postępowania i mogą poważnie wpłynąć na dalszy tok sprawy.³

Oględziny są czynnością dowodową polegającą na zmysłowym (wzrokowym, słuchowym, dotykowym i węchowym) zapoznaniu się przez organ procesowy z miejscem, ciałem osoby lub rzeczą, mającą na celu ujawnienie i zabezpieczenie ich cech i właściwości (środków dowodowych).⁴

Należy zwrócić uwagę na to, aby ograniczyć obecność na miejscu osób niepożądanych lub zbędnych, co może spowo-

¹ Oględziny śledcze w praktyce, Zakład Kryminalistyczny Komendy Głównej M.O, Warszawa 1955

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks postępowania karnego, (Dz. U. Nr 89 poz. 555 ze zm.)

³ S. Raszeja, Sądowo – lekarskie oględziny zwłok na miejscu przestępstwa, „Problemy Kryminalistyki” 1971, nr 94, s. 810 – 817.

⁴ W. Grzeszczyk, Kodeks postępowania karnego, LexisNexis, Warszawa 2008, s. 203

dować zatarcie ważnych śladów. Toteż miejsce znalezienia zwłok powinno być należycie zabezpieczone do czasu, aż upoważnieni pracownicy, posiadający odpowiednią wiedzę z zakresu kryminalistyki, będą mogli przystąpić do oględzin. Do chwili wszczęcia oględzin nie wolno zwłok dotykać, układać ani przewracać. Dotykanie ofiary przestępstwa lub nieszczęśliwego wypadku jest uzasadnione jedynie potrzebą stosowania środków ratowniczych, środków pomocy.⁵

W skład śledczej grupy prokuratorsko - dochodzeniowej, przeprowadzającej badanie miejsca zdarzenia w przypadku utraty życia, a co za tym idzie ujawnienia zwłok, powinien wchodzić lekarz odpowiednio przygotowany do tej czynności, którego podstawowym zadaniem jest ustalenie prawdopodobnej przyczyny śmierci oraz określenie czasu zgonu. Ustawa określa w *art. 209 § 2*, że w miarę możliwości powinien być to lekarz z zakresu medycyny sądowej, a więc osoba łącząca wiedzę lekarską z przygotowaniem kryminalistycznym.

Poszukiwanie lekarza dopiero w trakcie dokonywania oględzin, a tym bardziej po ich zakończeniu, opóźnia w znacznej mierze ich bieg, a czasem uniemożliwia wysnucie prawidłowych wniosków (np. odnośnie czasu śmierci). Wspomniana grupa śledcza sporządza ze swoich czynności zarówno zasadniczy protokół oględzin miejsca znalezienia zwłok, jak i odrębny protokół dotyczący zwłok, zwany „protokołem zewnętrznych oględzin zwłok”, który powinien zawierać spostrzeżenia z dokonania ściśle lekarskich czynności, podyktowanych przez lekarza.⁶ Jednocześnie należy zaznaczyć, że ten sam lekarz powinien dokonywać późniejszego otwarcia (sekcji zwłok), co pozwala na udzielenie przez niego pomocy w tworzeniu wersji śledczych.

Jak najwcześniejsze przeprowadzenie oględzin zwłok jest wskazane z kilku względów. Jednym z nich jest fakt, że każde opóźnienie pośmiertnego badania lekar-

skiego zmniejsza dokładność określenia czasu, w którym nastąpił zgon. Proces rozkładu rozpoczynający się autolizą już bardzo wcześnie po śmierci i rozwijający się szczególnie szybko przy współdziałaniu określonej temperatury i wilgotności otoczenia, stwarza spore trudności we właściwej ocenie niektórych zmian postrzeganych na ciele zmarłego. Pośpiech w celu możliwe wczesnego rozpoczęcia oględzin jest zresztą uzasadniony nie tylko względami czysto lekarskimi. Zasadą jest, aby lekarz nie ograniczał się do oględzin samych zwłok, lecz zwracał uwagę na szczegóły i okoliczności, które mogą mieć związek ze zgonem danej osoby. Trzeba możliwie wcześnie odnotować zjawiska, które w miarę upływu czasu stają się mniej wyraźne, jak np.: zapach, temperatura, warunki atmosferyczne, oświetlenie.⁷

Szczegóły dotyczące stanu zwłok w chwili ich znalezienia, a zwłaszcza sposób ich ułożenia w stosunku do poszczególnych przedmiotów i śladów, jakie można dostrzec lub wykryć za pomocą metod kryminalistycznych, mają ogromne znaczenie dla oceny okoliczności zgonu. Mogą wyjaśnić, czy śmierć była wynikiem przestępstwa, czy też samobójstwa albo nieszczęśliwego wypadku bądź - czy mogła też powstać z przyczyn naturalnych (chorobowych).⁸

Właściwe oględziny zwłok rozpoczyna się od opisu ich ułożenia, przy czym podaje się pozycję ogólną ciała, a następnie położenie głowy i kończyn w stosunku do tułowia, jak również w stosunku do przedmiotów otaczających. Ocena ułożenia ciała ułatwia często wyjaśnienie przyczyn zgonu i przebiegu całego zdarzenia. Może ona pomóc przy odróżnianiu śmiertelnego wypadku od zamachu samobójczego, a z kolei samobójstwa od zabójstwa. Niejednokrotnie dokładne określenie położenia zwłok, w połączeniu z opisem innych śladów (zacieki krwi biegnące od ran lub z otworów

⁵ http://www.kryminalistyka.fr.pl/praktyka_ogledziny.php

⁶ S. Raszeja, op. cit., s. 74.

⁷ Ibidem, 74 – 75.

⁸ S. Pikulski, M. Kaliszczak, Nowa metoda kryminalistycznej identyfikacji zwłok ludzkich, Szczytno 1998, s. 21 – 25.

naturalnych, obecność włosów w ręku ofiary itp.) stanowi sprawę pierwszorzędnej wagi w odtworzeniu przebiegu przestępstwa, umożliwiając m.in. ustalenie, czy ofiara walczyła ze sprawcą przestępstwa, czy też została napadnięta zniemacka, czy agonia jej trwała długo, czy miejsce znalezienia zwłok jest miejscem czynu. Tak np. brak krwi pod zwłokami lub obok nich, przy jednoczesnej obecności ran i stwierdzeniu objawów wykrwawienia, może budzić uzasadnione podejrzenie, że miejsce znalezienia zwłok nie jest miejscem przestępstwa.⁹ W wielu przypadkach już sama pozycja zwłok i ułożenie na nich odzieży może wskazać na rodzaj przestępstwa. Tak np. w przestępstwach na tle seksualnym dolna część ciała bywa obnażona. Ponadto sprawca takiej zbrodni nieraz porzuca ciało ofiary z rozchylonymi kończynami dolnymi. Oczywiście trzeba mieć na uwadze możliwość upozorowania zabójstwa na tle seksualnym.¹⁰

Do następnych etapów oględzin zwłok przystępuje się dopiero po sporządzeniu szkicu ułożenia zwłok i sytuacyjnych zdjęć fotograficznych. Dokumentacja fotograficzna, z jaką obecnie się spotykamy, stoi na ogół na wysokim poziomie technicznym, co bardzo podnosi jej wartość. Kolorowe zdjęcia, przy dokładnej analizie, mogą czasem umożliwić rozwikłanie różnych wątpliwości, a nawet rzucić światło na sam mechanizm śmierci. Wskazówką może być m.in. barwa plam pośmiertnych, na którą początkowo nie zwrócono uwagi, np. przy śmierci wskutek zamarznięcia.¹¹

Z kolei przystępuje się do oględzin odzieży, w którą zwłoki są ubrane. Opis poszczególnych części odzieży następuje w takim porządku, w jakim znajdują się one na zwłokach. W niektórych przypadkach badanie odzieży musi być szczególnie dokładne, gdyż posiada podstawowe znaczenie dla wydania ostatecznej opinii o przyczynie śmierci lub okolicznościach jej to-

warzyszących. Są to przypadki ran postrzałowych (umiejscowienie otworów w odzieży, ślady rdzy, prochu), ran klutych (umiejscowienie, wymiar i charakter uszkodzenia tkaniny), oraz wypadki komunikacyjne (poszukiwanie śladów odbicia bieżnika opon lub maski, chłodnicy, śladów wleczenia, odłamków, części pojazdu np. szkła, lakieru itp.).¹²

Po rozebraniu zwłok lub po rozpięciu i rozchyleniu odzieży dokonuje się właściwych wstępnych oględzin zewnętrznych ciała, które polegają na stwierdzeniu:

- ogólnych właściwości ciała, tj. płeć, wiek, wzrost, budowa ciała, stan odżywienia;
- rozmieszczenia i nasilenia znamion śmierci wczesnych czy późniejszych;
- reakcji interletalnych;
- zanieczyszczenia powłok skórnych;
- szczegółowych właściwości ciała dotyczących: głowy, szyi, klatki piersiowej, brzucha, kończyn, odbytu i sromu;
- zmian chorobowych powłok skórnych (sinica, obrzęki, zmiany barwnikowe, zapalne, nowotworowe);
- zmian pourazowych i pooperacyjnych powłok skórnych (blizny, tatuaże);
- obrażeń w numerowanej kolejności;¹³

W opisie obrażeń - w przypadkach otarć naskórka oraz sińców - należy uwzględnić:

- umiejscowienie (dokładnie w odniesieniu do linii lub punktów anatomicznych);
- rozmiary (w milimetrach);
- kształt;
- barwę;
- wynik nacięcia, tj. obecność lub brak podbiegnięć krwawych w tkankach głębiej położonych pod otarciem naskórka.

Opisując rany, ocenia się, oprócz umiejscowienia, rozmiarów i kształtu, dalsze ich cechy, a mianowicie:

- wygląd brzegów (np. równe, gładkie, ostre lub nierówne, postrzępione, wywinęte, z otarciami naskórka i podbiegnięciami krwawymi),

⁹ S. Raszeja, op. cit., s. 74 – 75.

¹⁰ T. Marcinkowski, *Medycyna Sądowa dla Prawników*, Wyd. IV, Poznań 2000, tom 1, s. 132 – 134.

¹¹ *Ibidem*, s. 75.

¹² S. Raszeja, op. cit., s. 76

¹³ S. Pikulski, M. Kaliszczak, op. cit., s. 22.

- obecność lub brak mostków łącznotkankowych w głębi,
- głębokość rany,
- wygląd dna i (ewentualnie) obecność ciał obcych w ranach:
- te ostatnie po opisaniu zabezpiecza się do dalszych analiz (np. odłamki szkła, okruchy lakieru, cząstki drewna itp.).¹⁴

Wyżej wymienione czynności nie różnią się w zasadzie od tych, które obowiązują w czasie zewnętrznych oględzin zwłok rozebranych z odzieży, znajdujących się na stole sekcyjnym przed sekcją sądowo - lekarską. W każdym przypadku zwracamy uwagę na rodzaj, barwę i rozmieszczenie na powłokach ciała zanieczyszczeń pochodzenia zewnętrznego (proch, smary, ziemia, tynk itp.) lub zanieczyszczeń płynami ustrojowymi, wydzielinami i wydaliniami człowieka (krew, ślina, nasienie, kał, piana itp.). Szczególną uwagę należy poświęcić rękom denata: ewentualnej obecności śladów krwi między palcami i pod paznokciami, obecności włosów wyrwanych w trakcie obrony, śladów sadzy i prochu. Przy opisie obrażeń ciała istotne jest, aby stwierdzonych w czasie oględzin zwłok na miejscu przestępstwa, obrażeń ciała nie rozpatrywać oddzielnie, ale we wzajemnym związku między sobą, jak też w związku z pozycją ciała i uszkodzeniami odzieży.¹⁵

Analiza przytoczonych metod postępowania pozwala na wyciągnięcie następujących wniosków:

1. W przypadkach znalezienia zwłok oględziny miejsca ich znalezienia, niezależnie od oględzin samych zwłok, należy przeprowadzić z udziałem biegłego lekarza.
2. Ten sam lekarz powinien dokonywać oględzin zwłok w miejscu ich znalezienia i później oględzin i otwarcia (sekcji zwłok), co pozwala na udzielenie przez niego pomocy w tworzeniu wersji śledczych.

2. Postępowanie policji w przypadku znalezienia zwłok o nieustalonej tożsamości

Przepisy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych precyzują zasady postępowania w przypadku znalezienia NN zwłok. Należy tylko dokładnie i terminowo je wykonywać, a osiągane wyniki identyfikacyjne będą na pewno lepsze. Za nieznane (NN) zwłoki uważa się te, które w toku wstępnych czynności operacyjno-rozpoznawczych i dochodzeniowo-śledczych nie zostały zidentyfikowane.

W przypadku znalezienia NN zwłok policja jest obowiązana niezwłocznie podjąć niezbędne działania identyfikacyjne zmierzające do wyjaśnienia sprawy. Czynności tych dokonuje się w ramach spraw poszukiwawczo - identyfikacyjnych. Natomiast, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wszczyna się postępowanie przygotowawcze, zabezpiecza ślady i dowody przestępstwa oraz podejmuje czynności zmierzające do ustalenia sprawcy. Wydział Operacyjno-Rozpoznawczy Komendy Wojewódzkiej Policji powinien udzielić jednostce prowadzącej postępowanie bezpośredniej pomocy w realizacji przedsięwzięć zmierzających do ustalenia sprawcy.

W celu identyfikacji NN zwłok można ogłosić komunikaty prasowe, radiowe i telewizyjne. Decyzję o ogłoszeniu komunikatu podejmują: dyrektor Biura Operacyjno – Rozpoznawczego Komendy Głównej Policji (w skali kraju), komendant wojewódzki policji (w skali województwa).¹⁶

Działania podjęte w celu identyfikacji NN zwłok powinny przebiegać następująco:

1. Funkcjonariusz policji w wypadku znalezienia nieznanych zwłok niezwłocznie zawiadamia o tym jednostkę policji i zabezpiecza zwłoki, miejsce ich ujawnienia oraz ewentualne ślady i dowody do czasu przybycia grupy operacyjno-dochodzeniowej.
2. Jednostka policji niezwłocznie zawiadamia o znalezieniu NN zwłok Wydział Operacyjno-Rozpoznawczy KWP.

¹⁴ T. Marcinkowski, op. cit., s. 77.

¹⁵ S. Raszeja, op. cit., s. 76.

¹⁶ W. Kędziński [red.], Technika Kryminalistyczna, Szczytno 1995, s. 235.

3. O każdym przypadku znalezienia NN zwłok Wydział Operacyjno-Rozpoznawczy KWP zawiadamia natychmiast Biuro Operacyjno-Rozpoznawcze KGP.
4. Jednostka policji po otrzymaniu wiadomości o znalezieniu NN zwłok zawiadamia niezwłocznie prokuratora i podejmuje czynności niecierpiące zwłoki, a w szczególności:
 - dokonuje oględzin zwłok i miejsca ich znalezienia;
 - zabezpiecza wszelkie dokumenty i przedmioty ujawnione na miejscu znalezienia zwłok;
 - wykonuje toaletę twarzy i sporządza fotografię sygnaliczną;
 - daktyloskopując zwłoki na dwóch kartach daktyloskopijnych, ustala formułę klasyfikacyjną dziesięciopalcową i przeprowadza wywiad daktyloskopijny w Centralnej Registraturze Daktyloskopijnej (CRD) Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego;
 - przesyła jedną kartę daktyloskopijną do CRD w celu sprawdzenia zgodności wyniku przeprowadzonego wywiadu (czynności te wykonuje funkcjonariusz pionu techniki kryminalistycznej);
 - zawiadamia o znalezieniu NN zwłok (w ciągu 24 godzin) właściwy miejscowo Urząd Stanu Cywilnego, podając: datę i godzinę, miejsce, okoliczności i stan zwłok, płeć i przypuszczalny rok urodzenia osoby zmarłej, znaki szczególne, opis odzieży i przedmiotów znalezionych przy zmarłym;
 - podejmuje inne czynności dochodzeniowo-śledcze i operacyjno-rozpoznawcze mające na celu ustalenie, czy zdarzenie ma związek z przestępstwem;
 - za zgodą prokuratora uzgadnia z właściwym urzędem miejskim lub gminnym sprawę pogrzebania zwłok i dokumentuje ten fakt (zdjęcia, szkic) ze wskazaniem miejscowości, nazwy cmentarza, alei i numeru ewidencyjnego grobu.
5. Centralne Laboratorium Kryminalistyczne o pozytywnym wyniku wywiadu powiadamia jednostkę prowadzącą sprawę, a następnie zwraca nadesłaną kartę daktyloskopijną, dołączając równocześnie kartę ze zbiorów CRD; gdy wynik wywiadu jest negatywny, powiadamia jednostkę policji, a kartę daktyloskopijną NN zwłok przekazuje do Biura Operacyjno-Rozpoznawczego KGP.
6. Prowadzący sprawę poszukiwawczo-identyfikacyjną uczestniczy w oględzinach i otwarciu zwłok, utrwalając i zabezpieczając materiał do celów identyfikacyjnych, a w szczególności:
 - zleca wykonanie fotografii zwłok, stwierdzonych obrażeń ciała i kości, a także ewentualnych znaków szczególnych;
 - zabezpiecza przed uszkodzeniem lub zniszczeniem odzież i inne przedmioty znalezione przy zwłokach, kości noszące ślady mechanicznego działania narzędziem, protezy, włosy z różnych części ciała itp. oraz sporządza modele gipsowe uzębienia, a w uzasadnionych wypadkach wykonuje gipsowy model twarzy.
7. W przypadku, gdy nie można wykonać fotografii sygnalicznej zwłok z powodu braku albo poważnego uszkodzenia tkanki miękkiej twarzy, prowadzący sprawę (za zgodą prokuratora) zabezpiecza czaszkę do badań antropologicznych oraz zarządza:
 - odtworzenie wyglądu twarzy na podstawie układu kostnego czaszki - wykonanie superprojekcji - gdy dysponuje fotografią, co do której istnieje domniemanie, że stanowi ona podobiznę tej właśnie osoby;
 - inne badania i ekspertyzy niezbędne do identyfikacji.
8. Odzież i inne przedmioty znalezione przy zwłokach należy poddać szczegółowym oględzinom, a zwłaszcza:
 - dokładnie opisać poszczególne części ubioru i jego cechy charakterystyczne, np. znaki firmowe, ubytki, rozdarcia, łaty, cery, ściegi (rodzaj

- i kolor nici), guziki, sprzączki oraz inne trwałe elementy; — oddzielnie sfotografować każdą część odzieży (najlepsza fotografia barwna) oraz każdy przedmiot i ich cechy szczególne;
- pobrać wycinki poszczególnych części ubioru i sporządzić z nich dwie tablice poglądowo-identyfikacyjne;
 - w przypadku ujawnienia na odzieży plam przesłać te części garderoby do badań specjalistycznych w celu ustalenia ich rodzaju i pochodzenia;
 - po zbadaniu odzieży należy ją oczyścić, zdezynfekować, a następnie zabezpieczyć i przechowywać w magazynie depozytów do czasu ustalenia tożsamości osoby zmarłej, a kwit depozytowy dołączyć do akt sprawy.
9. Jednostka policji prowadząca sprawę poszukiwawczo-identyfikacyjną w terminie 30 dni od ujawnienia NN zwłok kompletuje dwie identyczne teczki materiałów identyfikacyjnych i wysyła je do Wydziału Operacyjno-Rozpoznawczego KWP. Oryginały materiałów identyfikacyjnych pozostają w jednostce prowadzącej sprawę. Materiały identyfikacyjne kompletuje się również w przypadku ujawnienia rozkawałkowanych zwłok lub ich części. Wydział Operacyjno-Rozpoznawczy KWP jedną teczkę materiałów identyfikacyjnych, otrzymaną z jednostki prowadzącej sprawę, przesyła do Biura Operacyjno-Rozpoznawczego KGP.
10. Teczka materiałów identyfikacyjnych powinna zawierać:
- odpisy protokołów oględzin zwłok, ich otwarcia oraz miejsca znalezienia; fotografię sygnaliczną NN zwłok i fotografię znaków szczególnych;
 - fotografię odzieży i przedmiotów znalezionych przy zwłokach oraz ich cech szczególnych;
 - opis i plansze z wycinkami odzieży;
 - inne materiały mogące przyczynić się do identyfikacji oraz w razie potrzeby notatki wyjaśniające przyczyny niezidentyfikowania zwłok albo

niezabezpieczenia innego materiału identyfikacyjnego;

- kopię notatki dokumentującej czas i miejsce pogrzebania zwłok.¹⁷

3. Porównanie kodu genetycznego DNA

Jednym z największych osiągnięć naukowych XX w. jest odkrycie i odkodowanie kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA) oraz szczegółów struktury genu. DNA jest osobliwą strukturą chemiczną, która w każdym organizmie żywym jest nosicielem informacji genetycznej.¹⁸

Wyobraźmy sobie zwykły łańcuch złożony z ogniów. Następnie na każdym ogniwie zawieśmy rodzaj zaczepu. Tak właśnie wygląda pojedyncza nić DNA. Każde ogniwo ze swoim zaczepem to jednostka nukleotydowa. Takie jednostki występują jako wolne nukleotydy w komórce i są łączone ze sobą w procesie powstawania nici DNA. W DNA występują cztery różne nukleotydy. Są one podobne do siebie, ale jednocześnie wystarczająco różne, by były rozpoznawalne w procesach, w których są wykorzystywane.

Odróżniającą się częścią nukleotydu jest pierścień, zwany zasadą, utworzony przez wiązania chemiczne między atomami węgla i azotu. Cztery różne pierścienie noszą nazwy: adenina, tymina, guanina i cytozyna. Jednostki nukleotydowe zawierające te zasady są oznaczane odpowiednio literami: A, T, G i C. Pozostała część tej jednostki, w przeciwieństwie do zasady, jest taka sama w każdym nukleotydzie: w skład jej wchodzi cukier – deoksyryboza (także w formie pierścienia) związany z grupą fosforanową (P). Długa nić DNA powstaje dzięki wiązaniom chemicznym tworzącym się między grupą fosforanową a deoksyrybozą sąsiedniego nukleotydu. Nukleotydy trzymają się, więc razem dzięki grupom fosforanowym. Powracając do wyjściowego opisu: fosforany deoksyrybozy to ogniwa tworzące łańcuch, a zasady to dołączone do nich zaczepy. W nici DNA każda deok-

¹⁷ W. Kędziński, op. cit., s. 235 – 236.

¹⁸ B. Hołyst, Kryminalistyka, Warszawa 2004, s. 820.

syryboza jest połączona z dwiema grupami fosforanowymi. Grupy fosforanowe tworzą wiązania z dwoma różnymi atomami węgla deoksyrybozy i nie są równoważne. W nici po lewej stronie każdy nukleotyd jest połączony z poprzedzającą go grupą fosforanową przez atom węgla 5'. Odwrotnie jest w przypadku nici po prawej stronie. Nie są tu potrzebne szczegóły, ale trzeba pamiętać, że nici DNA są ukierunkowane (spolaryzowane), co wynika z nie równoważności wiązań fosforanowych. Przyjęto konwencję, że kiedy odczytuje się kolejność nukleotydów lewej nici od dołu do góry lub prawej od góry do dołu – mówi się o kierunku od 3' do 5', oraz kiedy odczytuje się kolejność nukleotydów lewej nici od góry do dołu oraz prawej nici od dołu do góry – o kierunku od 5' do 3'.¹⁹

DNA obecny w komórkach występuje jako połączenie dwóch pojedynczych nici. Trzymają się one razem dzięki słabym wiązaniom chemicznym – wiązaniom wodorowym. Wiązania te powstają między zasadami naprzeciwległych nukleotydów. Tylko określone pary nukleotydów mogą tworzyć takie wiązania: T zawsze łączy się z A, a C z G. W ten sposób sekwencja nukleotydów jednej nici określa w sposób jednoznaczny ich kolejność w drugiej. O niciach DNA, które utworzyły takie pary, mówi się, że są wzajemnie komplementarne. Nici komplementarne są przeciwnie spolaryzowane (ukierunkowane). Jedna z nici ma kierunek od 3' do 5', a druga – od 5' do 3'.

Dwie komplementarne nici DNA owijają się wokół wspólnej osi, tworząc powszechnie znaną podwójną helisę. Na zewnątrz znajdują się dwie długie nici fosforanów deoksyrybozy (jest to tzw. szkielet fosforanowo-cukrowy). Zasady sterczą do środka helisy, gdzie tworzą wiązania wodorowe z komplementarnymi partnerami. Dwuniciowy DNA jest długą, elastyczną nitkowatą cząsteczką o niemal stałej średnicy, niezależnie od porządku nukleotydów. Każda nitka jest w rzeczywistości podwój-

ną helisą. Cząsteczki DNA mają różną długość w zależności od liczby par zawartych w niej zasad. Cząsteczka złożona z tysiąca par zasad ma 0,00034 milimetra długości. Tak więc cały DNA obecny na przykład w jednej komórce ludzkiej – około sześć miliardów par zasad – miałby po wyprostowaniu ponad 2 metry długości. W chromosomach i chromatynie cząsteczki DNA są tak zwinięte i upakowane, że znakomicie mieszczą się w jądrze komórkowym o średnicy 0,005 mm.

Każdy z chromosomów eukariotycznych zawiera pojedynczą, długą, liniową, podwójną helisę. Istnieją jednak w naturze takie cząsteczki DNA, które są koliste, a więc nie mają końców. Na przykład koliste i stosunkowo niewielkie są chromosomy bakteryjne. Bakteria *E. coli* ma pojedynczy, kolisty chromosom. Zawiera on około czterech milionów par zasad i liczy około 1,4 mm w obwodzie. Jest silnie zwinięty, tak by zmieścić się w komórce o przekroju nie większym niż 0,001 mm.²⁰

Obraz układu DNA jest indywidualny dla każdego człowieka, podobnie jak obraz linii papilarnych. Prawdopodobieństwo powtórzenia się identycznego układu DNA szacuje się – według A. Jeffreysa – na ok. 1:30 mld. Biorąc jednak pod uwagę liczbę ludności zamieszkującej na naszej planecie – ok. 5 mld - można przyjąć, że pewność identyfikacji opartej na DNA jest stuprocentowa. Nie dotyczy to jednak bliźniąt monozygotycznych, które mają identyczne układy DNA.²¹

Medycyna sądowa, w celu identyfikacji indywidualnej człowieka, zaadaptowała na swoje potrzeby dwie metody analizowania ludzkiego DNA: polimorfizm miejsc restrykcyjnych (RFLP) oraz reakcję łańcuchowej polimerazy (PCR).

Nowe metody mapowania dużych genomów wykorzystują fakt, że alleliczne segmenty DNA na chromosomach homologicznych często różnią się nieco sekwencją nukleotydową. Różnice mogą polegać na wymianie pojedynczej pary zasad (na przy-

19

<http://www.wiwi.pl/biologia/genetyka/JezykGenow/Esej.asp?base=r&cp=1&ce=8>.

²⁰ Ibidem.

²¹ B. Hołyst, op. cit., s. 821.

kład z A–T na G–C), delecji lub insercji jednej lub kilku par zasad lub ich rearanżacji. Są one zwykle wykrywalne metodą Southerna. Jeśli na przykład różnice dotyczą sekwencji rozpoznawanej przez enzym restrykcyjny (jeden allel ma tę sekwencję, a drugi nie), to w rezultacie liczba par zasad pomiędzy miejscami cięcia enzymu – w danym regionie DNA – będzie większa dla chromosomu niosącego allel, w którym miejsce to nie występuje. A w konsekwencji – wielkość fragmentu DNA, który łączy się z sondą pochodzącą z tego regionu genomu, będzie na odcisku genomowym różna dla obu alleli. Bywa też tak, że zmiana polega na całkowitym wypadnięciu sekwencji komplementarnej do sondy. W każdym z tych przypadków sklonowana sonda wiążąca się do tego regionu daje inny wzór, w zależności od tego, który allel jest obecny. Dla różnych osobników tego samego gatunku uzyskuje się więc różne wzory. Dwa różne wzory powstaną nawet z pary chromosomów homologicznych jednego osobnika, jeśli zawierają one różne allele. Fragmenty o różnych wielkościach, tworzone z różnych alleli przez poszczególne enzymy restrykcyjne, noszą nazwę *restriction fragment length polymorphisms* lub RFLPs (wymawiane jako „riflips”, co oznacza: polimorfizm miejsc restrykcyjnych). Analizę RFLP da się przeprowadzić na nawet bardzo niewielkiej ilości DNA.²²

Klonowanie molekularne genowego DNA umożliwia osiągnięcie dwóch głównych celów. Po pierwsze – oddzielenie dowolnego segmentu DNA od pozostałych, po wtóre – powielenie wybranych odcinków DNA. Po sklonowaniu określonego genu lub regionu DNA i poznaniu jego sekwencji często można wykrywać niektóre rodzaje mutacji dzięki zmianie wzoru prążków, powstającego w wyniku pocięcia DNA przez różne enzymy restrykcyjne, a następnie ich elektroforezie, przeniesieniu na filtr nitrocelulozowy i hybrydyzacji ze specyficzną sondą. Jest to możliwe w przypadku większości zmian w DNA, polegają-

cych na utracie par zasad (delecji), wstawieniu nowych (insercji) lub ich rearanżacji. W ten sposób da się wykryć nawet zmianę pojedynczej pary zasad, o ile zmiana ta eliminuje lub tworzy miejsce rozpoznawane przez jeden lub kilka enzymów restrykcyjnych. Jak jednak wykryć mutacje, które choć zmieniają działanie genów, nie prowadzą jednak do zmiany wzoru prążków po pocięciu tego regionu różnymi enzymami restrykcyjnymi? W jaki sposób można je odnaleźć bez sekwencjonowania całego regionu? Problem ten przezwyciężono dzięki opracowaniu nowej techniki nazwanej PCR (z ang.: *polymerase chain reaction* – łańcuchowa reakcja polimerazy). PCR umożliwia syntezę milionów, a nawet miliardów kopii każdej sekwencji genomowego DNA w czasie krótszym niż kilka godzin. Istotną zaletą tej techniki jest fakt, że wybrany do powielania segment DNA nie musi być oddzielony od reszty genomowego DNA przed rozpoczęciem amplifikacji. Po powieleniu segment z łatwością daje się oddzielić od reszty genomowego DNA (który nie został powielony) dzięki elektroforezie na żelu. W pewnym sensie procedura PCR zastępuje klonowanie, ponieważ sekwencję nukleotydową można określić bezpośrednio na powielonym fragmencie. Można również wykrywać i lokalizować zmiany sekwencji porównując zdolności powielonego segmentu do łączenia się z niezmutowaną sekwencją, używając krótkich jednoniciowych sond DNA. PCR znacznie ułatwia również analizę wzorów RFLP w celu wykrywania sprzężeń genetycznych wybranych obszarów genomu. Niezwykła wybiórczość i wydajność amplifikacji metody PCR jest uzupełnieniem procedur analitycznych, o których wspominaliśmy powyżej. Połączenie tych metod umożliwia badanie pojedynczego genu lub krótkiego segmentu w jego obrębie, nawet jeśli cały dostępny do analiz DNA pochodzi z zaledwie jednej komórki. Metodę PCR wykorzystuje się obecnie powszechnie do wykrywania infekcji wirusowych, również obecności wirusa HIV-1 we krwi pacjentów chorych na AIDS (lub podejrzewanych

²² <http://www.wiw.pl/biologia/genetyka/JezykGenow/Esej.asp?base=r&cp=1&ce=29>

o chorobę); do badania samoczynnie powstających nowotworów ludzkich, aby określić ewentualne zmiany w sekwencji genów kontrolujących wzrost i podział komórek oraz przed przeszczepieniami, do określania typu genów, od których zależy układ zgodności tkankowej. PCR okazała się również potężnym narzędziem medycyny sądowej, dzięki temu, że próbka niezbędna do wykonania takich badań może być znacznie mniejsza niż wymagają tego analizy bezpośrednie.

Jej podstawowym celem jest równoczesne kopiowanie dwóch komplementarnych nici DNA w wybranym regionie. Początkowo więc obie nici poddaje się denaturacji (rozpleceniu) przez podgrzanie. Następnie pojedyncze nici mieszają się z dużą ilością dwóch rodzajów krótkich jednoniciowych fragmentów DNA i pozwala się mieszaninie na połączenie się (renaturację) w obniżonej temperaturze. Każdy rodzaj krótkich fragmentów tworzy pary zasad z komplementarną sekwencją na którejś z dwóch nici rozpleczonego DNA na odcinkach segmentu wybranego do amplifikacji. Owe krótkie odcinki DNA służą jako inicjatory (startery – przyp. tłum.) kopiowania pożądanej sekwencji; są wydłużane przez polimerazę DNA. Po tym pierwszym cyklu każda nić oryginalnego segmentu DNA została skopiowana jeden raz. Następnie proces się powtarza; mieszaninę znowu podgrzewa się, co powoduje rozplecenie całego dwuniciowego DNA i – po obniżeniu temperatury – połączenie się z nim nici inicjatorowych, nadal obecnych w mieszaninie, zarówno z odpowiadającymi im sekwencjami na oryginalnych niciach DNA, jak i na ich nowo wytworzonych kopiach. Teraz znowu polimeraza DNA wydłuża związane startery, kończąc w ten sposób drugi cykl kopiowania. W trzecim cyklu znowu powtarzają się te same etapy: denaturacja, renaturacja i synteza DNA, czego efektem jest dalsza amplifikacja odcinka położonego między dwoma jednoniciowymi starterami. W każdym cyklu ilość dwuniciowego DNA się podwaja. Już po czterech cyklach powielony fragment stanowi

ponad 50% całego DNA obecnego w mieszaninie. Po 25–40 cyklach otrzymuje się znaczne ilości fragmentu wybranego do powielania. Zwykle uzyskuje się setki milionów kopii określonego segmentu DNA o długości od kilkuset do kilku tysięcy par zasad. Tę samą procedurę można wykorzystać do powielenia segmentu cząsteczki RNA, jeśli RNA został najpierw skopiowany na dwuniciowy DNA przez odwrotną transkryptazę. Technika PCR umożliwiła więc również analizę sekwencji mRNA transkrybowanego ze zmutowanego lub interesującego z innych względów genu. Połączenie szybkości, prostoty, czułości i wybiórczości uczyniło z PCR znakomitą metodę badania struktury różnych alleli genu w sytuacjach, w których nie można uzyskać dużej ilości materiału. PCR ułatwia również klonowanie odcinków DNA, które występują w genomie bardzo rzadko, a nawet genów, które są znane jedynie na podstawie sekwencji aminokwasowej kodowanego białka.²³

W związku z coraz powszechniejszym stosowaniem badań genetycznych w procesie identyfikacji osób, zwłok i szczątków ludzkich Rada Unii Europejskiej w dniu 09. 06. 1997 r. zaprosiła państwa członkowskie Unii do utworzenia krajowych baz danych DNA. Celem powstania takiej bazy jest wymiana wyników analiz DNA między państwami członkowskimi. Wskazuje się również na konieczność zachowania ich kompatybilności, w tym również ograniczenia wymiany wyników analiz niekodującej części molekuly DNA (nie zawierają one informacji na temat określonych cech dziedzicznych).²⁴

W ramach działań dostosowawczych została znowelizowana ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. 2005 r. Nr 10, poz. 70). Zgodnie z art. 21a. Ko-

²³ <http://www.wiw.pl/biologia/genetyka/JezykGenow/Esej.asp?base=r&cp=1&ce=28>

²⁴ I. Sołtyśzewski, B. Młodziejowski, R. Płoski, W. Pepiński, J. Janica, Kryminalistyczne i sądowo - lekarskie metody identyfikacji zwłok i szczątków ludzkich, „Problemy Kryminalistyki” 2003, Nr 239, s. 7 – 10.

mentant Główny Policji prowadzi bazę danych zawierającą informacje o wynikach analizy kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA) i jest jej administratorem w rozumieniu ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. W bazie danych DNA gromadzi się i przetwarza informacje w odniesieniu do:

- osób wymienionych w art. 74 i 192a kodeksu postępowania karnego,
- osób o nieustalonej tożsamości oraz osób usiłujących ukryć swoją tożsamość,
- zwłok ludzkich o nieustalonej tożsamości,
- śladów nieznanymi sprawców przestępstw.

Łącznie z bazą danych DNA prowadzi się zbiory próbek pobranych od osoby albo ze zwłok ludzkich, w celu przeprowadzenia analizy kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA), w postaci wymazów ze śluzówki policzków, krwi, cebulek włosów lub wydzielin, a w odniesieniu do zwłok ludzkich materiał biologiczny w postaci próbki z tkanek, zwane dalej „próbkami biologicznymi”.

Informacje, o których mowa wprowadza się do bazy danych DNA na podstawie zarządzenia:

- organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze lub sądu – w przypadku analizy kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA) przeprowadzonej w związku z postępowaniem karnym lub postępowaniem w sprawach nieletnich,
- właściwego miejscowo organu policji - w przypadku osób o nieustalonej tożsamości, osób usiłujących ukryć swoją tożsamość oraz zwłok ludzkich o nieustalonej tożsamości.

Próbki biologiczne i informacje dotyczące wyników analizy kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA) są przechowywane w bazie danych DNA przez okres 20 lat i wykorzystywane w celu zwalczania przestępstw oraz w celach identyfikacji osób i zwłok.

Próbki biologiczne i informacje dotyczące wyników analizy kwasu dezoksy-

rybonukleinowego (DNA) podejrzanych, oskarżonych lub skazanych w związku z popełnieniem zbrodni lub występku określonych w rozdziałach XVI-XX, XXV i XXXV Kodeksu karnego, a także osób określonych w art. 94 § 1 kodeksu karnego, mogą być przechowywane w bazie danych DNA przez okres do 35 lat.

Centralne Laboratorium Kryminalistyczne KGP podjęło działania zmierzające do utworzenia bazy profili genetycznych zwłok o nieustalonej tożsamości, która ma stanowić integralną część Bazy Danych DNA. W latach 1999 – 2002 realizowano w ramach projektu celowego współfinansowanego przez KBN program pilotażowy, w którym brały udział: CLK KGP, Zakład Medycyny Sądowej AM w Warszawie (główny realizator) i Zakład Medycyny Sądowej AM w Białymstoku. W ramach programu wykonano oznaczenia profili genetycznych z materiału biologicznego pobranego od ogółem 154 NN zwłok ujawnionych w latach 1999 – 2001 na terenie województw: mazowieckiego, podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. W ramach tego programu opracowano również program komputerowy, który pozwolił na identyfikację 13 NN zwłok. Uzyskane wyniki programu pilotażowego potwierdziły potrzebę badań genetycznych w procesie identyfikacji zwłok i szczątków ludzkich.²⁵

4. Badanie daktyloskopijne

W literaturze kryminalistycznej wiele miejsca poświęcono daktyloskopii jako metodzie identyfikacji człowieka. Zwłoki identyfikuje się tak samo jak osobę. Znalezione zwłoki należy zidentyfikować przynajmniej na dwóch kartach daktyloskopijnych. Jeżeli na palcach znajduje się tzw. skóra praczek, to opuszki przed daktyloskopowaniem należy doprowadzić do normalnego stanu, tzn. wstrzyknąć pod skórę glicerynę lub parafinę, wbijając igłę strzykawki w drugi człon palca. Gdy zwłoki leżały w środowisku wilgotnym lub są w daleko posuniętym rozkładzie gnilnym,

²⁵ I. Sołtyszewski, op. cit., s. 7 – 11.

wówczas najlepiej zdjąć tzw. rękawiczkę albo naskórek poszczególnych palców. Wycinki naskórka umieszcza się w próbkach z wodą i przesyła do badań. Na próbkach należy zaznaczyć, z którego palca zdjęto naskórek. Można też zastosować metodę zwaną od nazwiska jej autora metodą Schiferdeckera. Ma ona na celu skrócenie procesu daktyloskopowania zwłok i uniknięcie pomyłek w wprowadzaniu formuły daktyloskopijnej dziesięciopalcowej, a polega na zastosowaniu do tej czynności proszków daktyloskopijnych. Używa się w tym celu sadzy angielskiej, pędzla do sadzy oraz specjalnej pięciokolorowej folii. Opuszki palców zwłok przed przystąpieniem do daktyloskopowania należy osuszyć, a następnie opylić proszkiem. Kawalki folii są silnie lepiące, od spodu zabarwione w odniesieniu do każdego palca inaczej, o wymiarach 4 x 5 cm. Folię przykładą się do odpowiedniego palca i odejmuje, mając na niej odwzorowany rysunek linii papilarnych. Zbędne jest więc likwidowanie stężenia pośmiertnego i wstrzykiwanie gliceryny bądź parafiny. Metoda ta jest dużo wydajniejsza od tradycyjnej. Do daktyloskopowania zwłok można również stosować masy silikonowe.²⁶

Po zdaktyloskopowaniu zwłoki można zidentyfikować, przeprowadzając wywiad daktyloskopijny, pod warunkiem, że osoba była wcześniej zarejestrowana w Centralnej Registraturze Daktyloskopijnej CLK. Można też spróbować zabezpieczyć ślady linii papilarnych w miejscu ostatniego pobytu osoby, (jeżeli takie zostanie ustalone) i zidentyfikować ją, dokonując ekspertyzy daktyloskopijnej.²⁷

Wszystkie informacje zebrane w toku pierwszych czynności sprawdzających i dochodzeniowo-śledczych muszą zostać uporządkowane, a następnie powinny stać się podstawą do wskazania zaszłych zdarzeń i towarzyszących im faktów, które można uznać na ich podstawie za bezsporne. Najczęściej fakty dowodowe wynikające z posiadanej już wiedzy o zdarzeniu nie pozwalają na stworzenie pełnego, logicznie uporządkowanego i powiązanego ciągu faktów obrazujących cały przebieg interesujących nas zdarzeń. W odtwarzanej konstrukcji logicznej pozostaje szereg luk i obrazów, o których nie wiemy nic lub posiadane informacje są niedostateczne albo niepewne. Chcąc stworzyć wyobrażenie tych zdarzeń, w miejscach takich staramy się zastąpić rzeczywistą wiedzę pewnymi spekulacjami, przypuszczeniami co do zaistniałych faktów. W ten sposób tworzone są wersje śledcze określające najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzenia. W każdej ze stworzonych wersji można wskazać szereg założeń, które stanowią podstawę poszczególnych wersji, tak aby w możliwie najkrótszym czasie można było je zweryfikować i wykluczyć te wersje, które oparto na błędnych założeniach i tym samym ograniczyć liczbę rozpatrywanych na dalszym etapie wersji do minimum. Pozwala to na szybkie skupienie sił i środków na badaniu elementów najbardziej prawdopodobnych wersji i w konsekwencji umożliwia sprawniejsze dążenie do ustalenia faktycznego przebiegu zdarzenia, wskazania osób w nich uczestniczących oraz określenia ich roli.²⁸

²⁶ W. Kędzierski, op. cit., s. 238.

²⁷ Ibidem, s. 238.

²⁸ (red)J. Widawki, Kryminalistyka, CH Beck, Warszawa 1999r., s. 52



Witold St. Majchrowicz
Zastępca komendanta Szkoły Policji w Pile

Robert Hampelski
Starszy wykładowca Wydziału Organizacji
Szkolenia i Dowodzenia Szkoły Policji w Pile

SZCZEGÓLNE FORMY PRZESŁUCHANIA

Część II - Formalnoprawne aspekty okazania w postępowaniu karnym

Jedną z czynności procesowych, stanowiących szczególną formę przesłuchania, jest okazanie. Czynność ta jest często stosowana w postępowaniach przygotowawczych. W wielu przypadkach od jej wyniku zależy dalszy los postępowania lub przyjęcia określonej wersji śledczej. Swistość tej formy wynika z faktu, że zeznający porównuje zachowane w pamięci ślady pamięciowe dotyczące zdarzenia minionego, z właściwościami osoby lub przedmiotu okazanego, a następnie składa zeznanie odnoszące się do rezultatu tego porównania.

1. Pojęcie, cel oraz podstawy prawne okazania

Okazanie jest czynnością procesową zmierzającą do rozpoznania osób lub rzeczy. Jako szczególna forma przesłuchania, polega ono na koncentracji treści zeznań lub wyjaśnień na osobie lub przedmiocie okazywanym w odpowiednich warunkach. Specyfika tej czynności wyraża się w sposobie przeprowadzania przesłuchania, które polega na stosowaniu zamiast lub obok zwykłych zasad taktycznych, reguł zmierzających do wykorzystania procesu prezentacji świadkowi lub podejrzanemu osoby albo rzeczy, w celu ich rozpoznania lub ustalenia tożsamości.

„Podstawowym celem okazania jest ustalenie i wykazanie związku danego przedmiotu okazywanego z zaistniałym zdarzeniem przestępnym, a w szczególności w odniesieniu do okazania osób – wykrycie sprawy przestępstwa oraz udowodnienie

zarzucanego mu czynu. Efektem realizacji tego celu będzie w aspekcie psychologicznym identyfikacja przedmiotu poznania z przedmiotem uprzednio poznany. Można również wyróżnić cel uboczny okazania, którym będzie spodziewany *efekt psychologiczny* w postaci wrażenia, jakie wywrzeć może na okazywanym jego rozpoznanie – identyfikacja przez osobę rozpoznającą”.¹

Podstawą prawną czynności okazania jest art. 173 § 1 kpk: - „*Osobie przesłuchiwanej, można okazać inną osobę, jej wizerunek lub rzecz w celu jej rozpoznania.*

Art. 74 § 1 pkt 2 kpk nakłada na oskarżonego (podejrzanego²) obowiązek poddania się okazaniu w celach rozpoznawczych, a § 3 tego artykułu umożliwia dokonanie tej czynności również w stosunku do osoby podejrzananej. Jest to możliwe także przed formalnym wszczęciem dochodzenia lub śledztwa, w ramach czynności procesowych w niezbędnym zakresie, w celu zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem³

Jednocześnie kodeks postępowania karnego w art. 143 § 1 pkt 5 nakazuje spisanie protokołu z czynności okazania.

Rozszerzeniem przepisów regulujących czynność okazania jest Rozporządze-

¹ M. Lisiecki – Okazanie w nowym kodeksie postępowania karnego, Prokuratura i Prawo z 1998 nr 3 s. 47.

² Zgodnie z art. 71 § 3 kpk w przypadku użycia w znaczeniu ogólnym określenia „oskarżony”, odpowiednie przepisy mają zastosowanie także do podejrzanego.

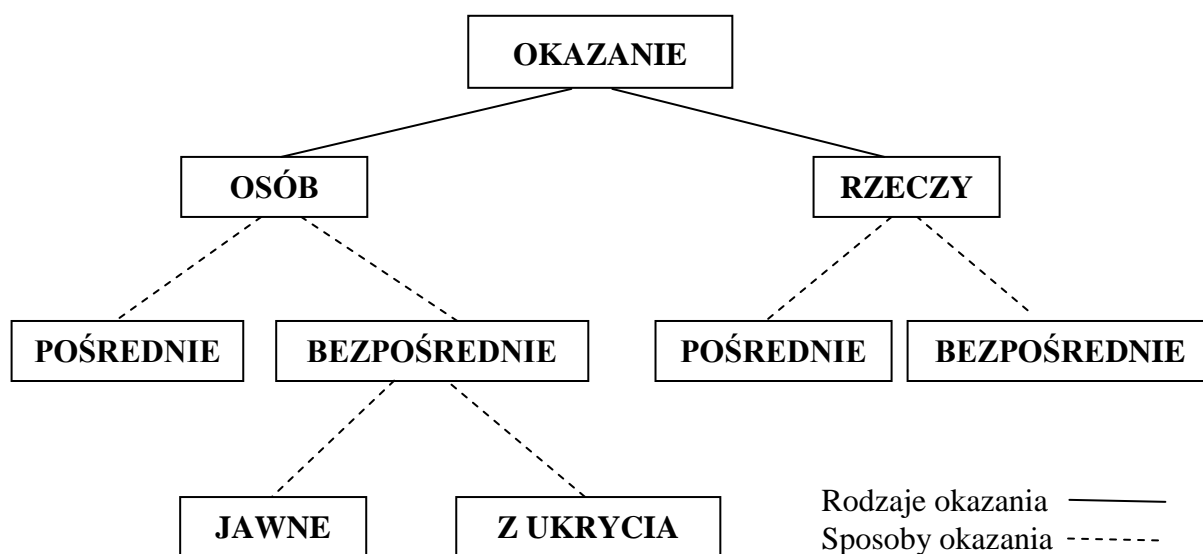
³ art. 308 § 1 kpk.

nie Ministra Sprawiedliwości z dnia 02.06.2003 r. w sprawie technicznych warunków przeprowadzenia okazania⁴ oraz Zarządzenie nr 1426 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 grudnia 2004 r. w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez służby policyjne wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania ich sprawców.

2. Rodzaje i sposoby okazania

Przedmiotem okazania mogą być między innymi osoby (żywe), rzeczy, zwierzęta, dokumenty, wizerunki, specyficzne cechy i właściwości (np. dźwięk, zapach). Jednak z punktu widzenia ogólnie rozumianej praktyki dochodzeniowej oraz przepisów regulujących przeprowadzenie okazania należy przyjąć, że czynność tę można podzielić na następujące rodzaje i sposoby (rys. nr 1).

- 2) w sposób bezpośredni z ukrycia (zwane okazaniem dyskretnym), polegające na przeprowadzeniu tej czynności w sposób wyłączający możliwość rozpoznania osoby przesłuchiwanej przez osobę okazywaną⁵; może nastąpić poprzez użycie w szczególności:
 - sprzętu elektronicznego,
 - wizjera,
 - lustra obserwacyjnego,
 - innego środka pozwalającego na dokonanie okazania w sposób wykluczający ujawnienie osobom nieuprawnionym tożsamości osoby przesłuchiwanej⁶.
- 3) w sposób pośredni, poprzez:
 - okazanie wizerunku osoby, którym jest fotografia, rysunek, rekonstrukcja znajdująca się w trakcie czynności wśród wizerunków innych osób,
 - poprzez okazanie przesłuchiwanemu



Rys. 1. Rodzaje i sposoby okazania.

Okazanie osoby określone jako jeden z rodzajów tej czynności, może być przeprowadzone trzema sposobami:

- 1) w sposób bezpośredni jawny, polegający na przedstawieniu rozpoznającemu naocznie określonej osoby (w towarzystwie osób przybranych); między uczestnikami tej czynności istnieje kontakt wzrokowy,

zbioru wizerunków gromadzonych na podstawie odrębnych przepisów⁷. Okazanie fotografii przybranych osób innych niż umieszczone we

⁴ Dz. U. Nr 104, poz. 981.

⁵ art. 173 § 2 kpk.

⁶ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 02.06.2003 r. w sprawie technicznych warunków przeprowadzenia okazania (Dz. U. Nr 104, poz. 981), § 11 ust. 2.

wskazanym zbiorze wymaga uzyskania pisemnej zgody tych osób; pisemną zgodę umieszcza się w aktach kontrolnych, a w razie żądania – przekazuje prokuratorowi lub sądowi,

- okazanie zapisu audiowizyjnego na taśmie wideofonicznej lub innym nośniku, które rozumiane są również jako wizerunek osoby.

Okazanie pośrednie osoby stosuje się najczęściej w celu ustalenia sprawcy przestępstwa wtedy, gdy osoba podejrzana, z rozmaitych przyczyn, nie jest dostępna, a w szczególności:

- ukrywa się,
- jest obłożnie chora,
- przebywa w odległym miejscu,
- przebywa za granicą,
- sprawca przestępstwa nie jest znany, ale można przypuszczać, że figuruje w policyjnym albumie fotograficznym lub innym zbiorze fotografii,
- okazanie jawne byłoby przedwczesne lub niepożądane z taktycznego punktu widzenia, zaś okazanie w sposób wyłączający możliwość rozpoznania osoby przesłuchiwanej przez osobę rozpoznawaną jest niemożliwe,
- zaginęła,
- nie żyje.⁸

Okazanie rzeczy można zrealizować dwoma sposobami:

- 1) w sposób bezpośredni, polegający na zaprezentowaniu osobie rozpoznającej przedmiotów, wśród których znajduje się rzecz podlegająca rozpoznaniu. Rozpoznający ma możliwość swobodnego obserwowania polegającego na bezpośrednim kontakcie z tymi przedmiotami.
- 2) w sposób pośredni, polegający na użyciu sprzętu elektronicznego lub innego

środka umożliwiającego rozpoznanie rzeczy, mimo braku bezpośredniego kontaktu osoby przesłuchiwanej z okazywaną jej rzeczą, np. okazanie dokładnej fotografii rzeczy.

W postępowaniu przygotowawczym okazuje się rzeczy:

- pochodzące z przestępstwa – będące przedmiotem przestępstwa (np. zabrane przez sprawcę, znalezione na miejscu popełnienia przestępstwa); przedmioty te okazywane są z reguły pokrzywdzonym oraz innym osobom, które je znały;
- służące do popełnienia przestępstwa – narzędzia przestępstwa (np. łom, siekiera, pojazd); przedmioty te okazywane się pokrzywdzonym, jego bliskim, znajomym, osobom, które ich używały, wyrabiały, przechowywały lub miały z nimi jakąkolwiek styczność;
- odzież podejrzanego albo osoby pokrzywdzonej lub poszczególne jej części przedmioty osobistego użytku (np. teczki, zegarki, portfele); przedmioty te okazuje się nie tylko świadkom, ale też znajomym lub krewnym podejrzanego.

Celem okazania rzeczy jest:

- ustalenie ostatniego posiadacza rzeczy lub jej właściciela,
- odróżnienie rzeczy mających związek z przestępstwem lub osobą sprawcy od innych przedmiotów, które nie mają znaczenia w sprawie,
- rozpoznanie przedmiotów należących do pokrzywdzonego,
- zweryfikowanie wersji przekazanej przez podejrzanego.

Specyficznym rodzajem okazania jest okazanie zwłok. Z uwagi na swoją formę trudno takie okazanie traktować jak okazanie osoby lub okazanie rzeczy, gdyż zwłoki w obu tych kategoriach, z przyczyn prawnych i faktycznych, nie powinny być klasyfikowane. W związku z tym należałoby raczej taką czynność nazwać rozpoznaniem

⁷ Ustawa z dnia 06 kwietnia 1990 r. o Policji, tekst jednolity: Dz. U z 2007 r. Nr 57 poz. 390, art. 20 ust. 2 pkt 3.

⁸ Zarządzenie nr 1426 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 grudnia 2004 r. w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez służby policyjne wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania ich sprawców, § 115 ust. 1.

zwłok w celu identyfikacji. Zwłoki okazuje się w miejscu ich znalezienia, kostnicy lub sali sekcyjnej, nie przybierając do tej czynności innych zwłok⁹.

3. Czynności poprzedzające okazanie

Przed przystąpieniem do okazania osoby lub rzeczy należy stworzyć odpowiednie warunki dla właściwego przebiegu tej czynności. Należy uwzględnić różne czynniki mające wpływ na rezultat okazania. Do głównych czynników można zaliczyć:

- okoliczności mające wpływ na warunki obserwacji zdarzenia będącego przedmiotem postępowania przygotowawczego; chodzi tu o stan widoczności, odległość od obiektu postrzeganego, czas i powtarzalność obserwacji itp.,
- stan zdrowia (fizycznego i psychicznego) osoby postrzegającej w momencie postrzegania,
- stopień zainteresowania zdarzeniem i koncentracji uwagi,
- charakterystyczne cechy zachowania się sprawcy, jego wygląd zewnętrzny oraz sposób mówienia, gestykulacji, chodu itp.,
- czas, jaki upłynął między zdarzeniem a okazaniem,
- odtwórczą zdolność pamięci.

Sprawny przebieg okazania w dużym stopniu zależy od właściwego przygotowania się do tej czynności. Ogół przedsięwzięć związanych z przygotowaniem można przedstawić następująco:

1. Przeprowadzenie analizy materiałów postępowania przygotowawczego, z której ma wynikać niewątpliwa potrzeba przeprowadzenia okazania, ustalenie czy zebrano dostateczną ilość informacji określających rysopis, ubiór, cechy charakterystyczne osoby lub rzeczy podlegających rozpoznaniu;
2. Ustalenie rodzaju i sposobu okazania, terminu oraz kręgu osób mających uczestniczyć w tej czynności;

3. Ustalenie warunków przeprowadzenia konkretnego sposobu okazania, np. osób, przedmiotów, które zostaną dobrane, ubioru, rzeczy potrzebnych do charakteryzacji osób;
4. Przyjęcie koncepcji przebiegu okazania, szczególnie, gdy jest kilku rozpoznających;
5. Zapewnienie pomocy drugiego policjanta, który może być protokolantem czynności, a jednocześnie ubezpieczającym prowadzącego okazanie. Ma to duże znaczenie zwłaszcza w czasie okazania osoby, ponieważ prowadzący czynność może wówczas swobodnie obserwować zachowanie wszystkich uczestników czynności. Poczynione w takich warunkach spostrzeżenia mogą stanowić źródło informacji zarówno o osobie okazywanej, jak i o rozpoznającym.
6. Opracowanie, w sprawach trudniejszych i bardziej skomplikowanych, planu okazania, w którym należy uwzględnić wszystkie wymienione czynniki przygotowania.

4. Przebieg okazania

Podobnie jak każde przesłuchanie, okazanie jako jego szczególna forma składa się z kilku następujących po sobie etapów. Przestrzeganie ich kolejności jest bardzo istotne z punktu widzenia taktyki postępowania i obiektywności rozpoznania.

Proces okazania można podzielić na trzy główne etapy:

1. **Etap obserwacji**, który rozpoczyna się z chwilą wprowadzenia świadka do pomieszczenia lub na miejsce, gdzie będzie przeprowadzana czynność. Dalszy przebieg tego etapu można podzielić na dwa stadia: stadium wstępne i stadium właściwej obserwacji. W trakcie pierwszego stadium świadka zapoznaje się z celem przeprowadzanej czynności oraz uprzedza się go o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. W przypadku utrwalania czynności za pomocą urządzeń rejestrujących obraz lub dźwięk, należy o tym poinformować osoby uczestniczące

⁹ Ibidem, § 115 ust. 9.

w czynności.¹⁰ Po zakończeniu czynności wstępnych rozpoczyna się stadium obserwacji właściwej. Na obserwację pozostawia się świadkowi czas pozwalający mu na spokojne przyjrzenie się okazywanym osobom lub przedmiotom. Należy również, w celu ułatwienia rozpoznania, zezwolić świadkowi na dotykanie i przeglądanie przedmiotów oraz spełnić życzenie w zakresie zmiany postawy przez okazywanych, wykonania określonych ruchów (np. skłonu, podniesienia ręki do góry, zaprezentowania sposobu chodzenia), wygłoszenia tekstu lub wypowiedzenia określonych słów itp.

2. **Etap oświadczenia co do rozpoznania lub nierozpoznania**, który następuje bezpośrednio po zakończeniu obserwacji. Rozpoznający stwierdza, czy rozpoznaje którąś z okazywanych osób lub przedmiotów. W przypadku pozytywnego wyniku, powinien on uzasadnić swoją decyzję, sprecyzować, po jakich cechach rozpoznał osobę lub rzecz, wskazać podobieństwa i różnice w wyglądzie osoby pomiędzy momentem okazania a czasem zdarzenia, którego czynność dotyczy, określić, w jakich okolicznościach zetknął się z rozpoznaną przez siebie osobą. Po wskazaniu osoby, należy zapytać ją o imię i nazwisko.
3. **Etap dokumentowania czynności**. Podstawowym dokumentem, który obligatoryjnie musi być sporządzony jest protokół (art. 143 § 1 pkt 5 kpk). Dokumentację pomocniczą mogą, w zależności od rodzaju i sposobu okazania, stanowić: tablica pogładowa z wizerunkami okazywanego i osób przybranych, kopia zdjęcia osoby rozpoznanej, znajdującego się w zestawie kart albumowych¹¹, nośnik, na którym zarejestrowany jest wizerunek osoby w postaci

zapisu audiowizualnego. Ponadto, w przypadku utrwalania czynności okazania za pomocą urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk, zapis obrazu lub dźwięku, a także przekład zapisu dźwięku stanowią załącznik do protokołu.

5. Algorytm czynności związanych z okazaniem osoby:

1. Poinformowanie osoby okazywanej oraz osób przybranych o fakcie przeprowadzenia czynności okazania;
2. W miarę potrzeby i możliwości poddanie okazywanego zabiegom charakterystycznym, spowodowanie zmiany jego uczesania, założenie okularów lub ubranie odzieży odpowiadającej opisowi, jaki podał świadek dokonujący rozpoznania, aby jego wygląd w trakcie czynności nie różnił się od wyglądu w trakcie zdarzenia będącego przedmiotem postępowania;
3. Umożliwienie okazywanemu wybrania sobie miejsca wśród osób przybranych;
4. Poinformowanie osoby okazywanej o konieczności podania swojego imienia i nazwiska w przypadku wskazania jej przez rozpoznającego;
5. Wprowadzenie osoby rozpoznającej, poinformowanie jej o rodzaju i celu czynności, która będzie przeprowadzana; w przypadku okazania dyskretnego, osobę rozpoznającą wprowadza się do pomieszczenia wyposażonego w lustro obserwacyjne lub inne urządzenie umożliwiające obserwację osób okazywanych, uniemożliwiając jednocześnie ujawnienie rozpoznającego osobom postronnym;
6. Jeżeli rozpoznającym jest świadek - pouczenie go o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań (art. 233 § 1 kk);
7. Zadanie pytania rozpoznającemu, czy spośród okazanych mu osób którąś z nich rozpoznaje, jeżeli tak, to po jakich cechach ją rozpoznał oraz w jakich okolicznościach się z nią zetknął;
8. Zaprotokołowanie treści wypowiedzi osoby rozpoznającej, zapoznanie z jego treścią uczestników czynności i odebra-

¹⁰ art. 147 § 1 kpk.

¹¹ chodzi o zestawy kart albumowych zawierających zdjęcia osób, uzyskane na podstawie art. 20 ust. 2a ustawy o Policji, gromadzonych i przetwarzanych w warunkach i trybie przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 września 2007 r. w sprawie przetwarzania przez policję informacji o osobach (Dz. U. Nr 170, poz. 1203).

nie od nich podpisów; jeżeli zachodzi uzasadniona obawa użycia przemocy lub groźby bezprawnej wobec świadka lub osoby najbliższej, w protokole nie umieszcza się danych dotyczących jego miejsca (art. 191 § 3 kpk).

6. Algorytm czynności związanych z okazaniem rzeczy:

1. Umieszczenie przedmiotu, który zamierzamy okazać wśród co najmniej trzech innych, podobnych przedmiotów;
2. Jeżeli rozpoznającym jest świadek - pouczenie go o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań (art. 233 § 1 kk);
3. Umożliwienie rozpoznającemu dokładnego przyjrzenia się okazywanym przedmiotom, łącznie z wzięciem ich do ręki;
4. Jeżeli rozpoznający zidentyfikował przedmiot - ustalenie, po jakich cechach go rozpoznał;
5. Sporządzenie protokołu okazania rzeczy, zapoznanie z jego treścią rozpoznającego i uzyskanie podpisów od wszystkich uczestników.

7. Zasady obowiązujące przy okazaniu

Dokonując okazania, należy zwrócić uwagę, aby były zachowane wszystkie wymogi procesowe przeprowadzenia tej czynności, gdyż jest to czynność niepowtarzalna, a każde naruszenie wymaganych zasad będzie podważać wartość dowodową okazania.

7.1. Miejsce przeprowadzenia czynności

Okazanie przeprowadza się w siedzibie organu, który dokonuje tej czynności procesowej (w jednostce policji, w prokuraturze), w przystosowanym do tego celu pomieszczeniu. Pomieszczenie powinno spełniać warunki umożliwiające osobie przesłuchiwanej dokładne przyjrzenie się osobie okazywanej, jej wizerunkowi lub rzeczy, w szczególności musi posiadać właściwe oświetlenie.¹² W szczególnie uzasadnionych przypadkach można dokonać oka-

zania poza siedzibą organu przeprowadzającego czynność, lub przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość.¹³

7.2. Osoby przybrane

Zgodnie z art. 173 § 3 kpk, podczas okazania osoba okazywana powinna znajdować się w grupie obejmującej łącznie co najmniej cztery osoby. Osoby przybrane powinny być w zbliżonym wieku do okazywanego oraz mieć podobny do niego wzrost, tuszę, ubiór i inne cechy charakterystyczne. Wśród osób przybranych nie mogą znajdować się funkcjonariusze organu dokonującego okazania, ani osoby znane osobie przesłuchiwanej.¹⁴ Każda osoba przybrana musi wyrazić zgodę na uczestniczenie w czynności okazania.¹⁵

7.3. Osoba okazywana

Okazaniu może być poddany oskarżony, podejrzany, osoba podejrzana, pokrzywdzony lub świadek. Jednakże obowiązkiem poddania się okazaniu w celach rozpoznawczych nałożony został tylko na oskarżonego, podejrzanego i osobę podejrzaną (art. 74 § 2 pkt 1 kpk.). Kodeks nie precyzuje natomiast obowiązku poddania się okazaniu przez inne osoby.

Organ dokonujący okazania powinien zapewnić, aby wygląd osoby okazywanej nie różnił się podczas okazania od jej wyglądu podczas zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania. Jeżeli wygląd osoby okazywanej podczas okazania różni się od jej wyglądu podczas zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania, zamieszcza się o tym stosowną wzmiankę w protokole czynności.¹⁶ Osoba okazywana ma prawo wybrać miejsce w grupie osób przybranych.¹⁷ Jeżeli osób okazywanych jest więcej, każdą z nich okazuje się w odrębnej

¹² Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 02.06.2003 r. w sprawie technicznych warunków..., § 1.

¹³ Ibidem, § 2.

¹⁴ Ibidem, § 5.

¹⁵ Zarządzenie nr 1426 Komendanta Głównego Policji..., § 114 ust. 2 pkt 3.

¹⁶ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 02.06.2003 r. w sprawie technicznych warunków..., § 6.

¹⁷ Ibidem, § 8.

czynności.¹⁸ W takim przypadku niezbędna jest zmiana osób przybranych do czynności.

7.4. Wyłączenie sugestii

Kodeks postępowania karnego w art. 173 § 1 zdaniu drugim formułuje ogólną zasadę wyłączenia sugestii w trakcie okazania. Szczegółowe reguły mające na celu realizację tej zasady zostały sprecyzowane w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 02.06.2003 r. w sprawie technicznych warunków przeprowadzenia okazania. Do reguł tych należy zaliczyć wspomnianą wcześniej konieczność okazywania osoby w grupie obejmującej łącznie co najmniej cztery osoby, umożliwiając okazywanemu wybór, według własnego uznania, miejsca w tej grupie. Organ dokonujący okazania powinien ponadto zapewnić takie warunki, aby osoba przesłuchiwana nie mogła zobaczyć przed okazaniem osoby okazywanej jej wizerunku lub rzeczy w sytuacji wskazującej na ich rolę lub znaczenie procesowe.¹⁹ Jeżeli osób rozpoznających jest więcej, z każdą z nich przeprowadza się odrębną czynność okazania. Należy zapewnić takie warunki, aby osoba przesłuchiwana, która brała udział w okazaniu, nie kontaktowała się z osobami przesłuchiwanymi, które nie brały jeszcze udziału w tej czynności.²⁰ Wykluczone jest jakiegokolwiek sugerowanie lub podpowiadanie świadkowi cech, po których mógłby rozpoznać okazywanego.

7.5. Osoba rozpoznająca

Osobie rozpoznającej należy umożliwić dokładne przyjrzenie się osobom okazywanym, ich wizerunkom lub rzeczom. W uzasadnionych przypadkach organ dokonujący okazania powinien zapewnić warunki do zapoznania się przez osobę przesłuchiwaną ze znakami szczególnymi osoby okazywanej, w szczególności bliznami i tatuażami. W razie konieczności osoby mogą być okazywane w ruchu.

Okazywania osoby można dokonać także w sposób wyłączający możliwość

rozpoznania osoby przesłuchiwanej przez osobę okazywaną. Do takiego okazania może być użyty w szczególności: sprzęt elektroniczny, wizjer, lustro obserwacyjne lub inny środek pozwalający na dokonanie okazania w sposób wykluczający ujawnienie osobom nieuprawnionym tożsamości osoby przesłuchiwanej.²¹

7.6. Okazanie wizerunku

W kwestii okazania wizerunku ogólne zasady obowiązujące przy okazaniu osoby są także obowiązujące przy zastosowaniu oczywistych modyfikacji związanych z charakterem czynności. Organ okazujący wizerunek powinien zapewnić, aby znajdował się on pośród co najmniej trzech innych wizerunków przybranych, o cechach odpowiadających okazywanemu wizerunkowi. Okazanie wizerunku osoby może zostać dokonane również poprzez okazanie osobie przesłuchiwanej zbioru wizerunków gromadzonych na podstawie art. 20 ust. 2 pkt 3 ustawy o Policji. Zgodnie z Zarządzeniem 1426 KGP, fotografię osoby okazuje się w zestawie zdjęć innych osób podobnych, przy czym – w miarę możliwości – powinna ona pochodzić z najbliższego okresu, w którym rozpoznający widział osobę okazywaną mu ze zdjęcia. Przy doborze fotografii wskazane jest, aby fotografie barwne okazywać z barwnymi, a czarno-białe z czarno-białymi.²² Za wizerunek osoby uznaje się również zapis audiowizualny na taśmie wideofonicznej lub innym nośniku. W przypadku okazania takiego wizerunku, zapis odnoszący się do konieczności umieszczenia go wśród innych wizerunków stosuje się w miarę możliwości.²³

7.7. Okazanie rzeczy

Podczas okazania rzeczy powinna być ona, w miarę możliwości, umieszczona wśród innych rzeczy tego samego rodzaju. Osobie rozpoznającej należy umożliwić bezpośredni

¹⁸ Ibidem, § 7.

¹⁹ Ibidem, § 3.

²⁰ Ibidem, § 4.

²¹ Ibidem, § 11.

²² Zarządzenie nr 1426 Komendanta Głównego Policji..., § 115 ust. 2.

²³ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 02.06.2003 r. w sprawie technicznych warunków..., § 12.

kontakt fizyczny z rzeczą do możliwości jej dotknięcia lub otwarcia włącznie. Umożliwi to ustalenie cech, po których osoba rozpozna rzecz, jak również wskazanie okoliczności, w których zetknęła się ona z rzeczą wcześniej. W trakcie takiego okazania może być użyty sprzęt elektroniczny lub inny środek umożliwiający rozpoznanie rzeczy mimo braku bezpośredniego kontaktu osoby przesłuchiwanej z okazywaną rzeczą.²⁴ Inne zasady mające zastosowanie do czynności okazania rzeczy są takie same jak przy bezpośrednim, jawnym okazaniu osoby.

Okazywać można nie tylko przedmioty martwe, ale także żywe zwierzęta i rośliny. W takich przypadkach niezbędne jest dobranie do okazania podobnych zwierząt lub roślin. Czynność taką należy przeprowadzić w miejscu przeznaczonym do przetrzymywania zwierząt lub roślin. Podobnie jak w przypadku osób, rzeczy okazywane są tyle razy, ile jest rzeczy i każdemu z rozpoznających osobno.

8. Zasady sporządzania dokumentacji okazania

Czynności związane z okazaniem muszą być w odpowiedni sposób udokumentowane. Zgodnie z art. 143 § 1 pkt 5 kpk, przeprowadzenie czynności okazania wymaga spisania protokołu. Sporządzając protokół należy pamiętać o zawarciu w nim informacji wskazanych dyspozycją art. 148 § 1 pkt 1-4 kpk, przy uwzględnieniu specyfiki wynikającej z charakteru czynności. Oprócz danych wskazanych w ww. przepisie, należy podać miejsce usytuowania osoby rozpoznawanej i w przypadku oznaczenia tabliczką z numerem, podać ten numer, zaprotokołować z możliwą dokładnością stwierdzenia osoby rozpoznającej co do określenia, kogo i po jakich cechach rozpoznaje, w jakich okolicznościach widział osobę rozpoznaną i jakie są różnice pomiędzy wyglądem wskazanej osoby z miejsca czynności i miejsca zdarzenia, zaprotokołować dane personalne osoby rozpoznanej zgodnie z jej oświadczeniem. Protokół podpisują wszyscy uczestnicy czynności.

Okazanie wizerunku w postaci zdjęć fotograficznych, dokumentowane jest poprzez sporządzenie protokołu okazania oraz tablicy poglądowej, która stanowi załącznik do protokołu. Tablicę sporządza się poprzez naklejenie zdjęć fotograficznych osoby okazywanej i osób przybranych zgodnie ze wskazaniami cytowanego rozporządzenia. Fotografie powinny być ponumerowane i przeszyte, a końce nici przymocowuje się do tablicy. Na rogach zdjęć odciska się pieczęcie obejmujące także podłoże. Tablice oznacza się danymi identyfikującymi postępowanie, w związku z którym została sporządzona, a także danymi wskazującymi na to, kto ją sporządził. Tablicom nadaje się kolejne numery porządkowe - w przypadku sporządzenia więcej niż jednej. Na odwrocie tablicy umieszcza się wykaz osób, których fotografie okazano, nie udostępniając go rozpoznającemu. W przypadku sporządzenia tablicy poglądowej techniką komputerową, nie stosuje się przeszycia i ostemplowania zdjęć.

W sytuacji okazania albumu fotograficznego, policjant po rozpoznaniu powinien wpisać do protokołu z karty albumowej dane personalne osoby rozpoznawanej, a w razie potrzeby, wykonać kopię zdjęcia, którą załącza do protokołu.

Okazanie wizerunku osoby w postaci zapisu audiowizualnego na taśmie wideofonicznej lub innym nośniku powoduje, że nośnik staje się załącznikiem do protokołu okazania.

Przebieg czynności okazania, zgodnie z treścią art. 147 § 1 kpk, może być także utrwalony za pomocą urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk, o czym uprzedza się osoby uczestniczące w okazaniu. Nie jest wymagane uzyskanie ich zgody na utrwalenie przebiegu czynności. W przypadku utrwalania okazania za pomocą urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk, protokół można ograniczyć do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących w nim udział. Zapis obrazu lub dźwięku, a także przekład zapisu dźwięku stanowią załącznik do protokołu.²⁵

²⁴ Ibidem, § 14.

²⁵ art. 147 § 3 kpk.



Piotr Józwiak

Aplikant adwokacki, doktorant w Katedrze Prawa Karnego UAM

UCHYLENIE KARALNOŚCI I DAROWANIE KARY W SPRAWACH DISCYPLINARNYCH POLICJANTÓW

Odpowiedzialność dyscyplinarna¹ w policji jest jednym z wielu rodzajów odpowiedzialności dyscyplinarnej. Odpowiedzialność dyscyplinarna funkcjonuje w różnych grupach społecznych i zawodowych. Podlegają jej m.in. notariusze², adwokaci³, radcowie prawni⁴, prokuratorzy⁵, sędziowie⁶, doradcy podatkowi⁷, rzecznicy patentowi⁸, ale także funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej⁹, Straży Granicznej¹⁰,

Służby Celnej¹¹, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu¹², Biura Ochrony Rządu¹³, Służby Wywiadu Wojskowego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego¹⁴, Centralnego Biura Antykorupcyjnego¹⁵ i inni.

Jeśli chodzi o system źródeł prawa normujących odpowiedzialność dyscyplinarną w policji, to należy podkreślić, że jest on tradycyjny. Podobnie jak ma to miejsce w innych grupach społecznych czy zawodowych, w których tego rodzaju odpowiedzialność jest egzekwowana, materialne prawo dyscyplinarne jest unormowane w ustawie¹⁶, tryb postępowania częściowo

¹ Por. szeroko na temat odpowiedzialności dyscyplinarnej Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie Polski Ludowej*, Poznań 1959; E. Zielińska, *Odpowiedzialność zawodowa lekarza i jej stosunek do odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2001; J. Paśnik, *Prawo dyscyplinarne w Polsce*, Warszawa 2000; A. J. Szwarc (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie*, Poznań 2001; A. Bobkowski, *Istota prawna przepisów dyscyplinarnych*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 4; idem, *Istota prawna przepisów dyscyplinarnych. Dokończenie*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 5.

² Ustawa z dnia 14 II 1991 r.- Prawo o notariacie (Dz. U. nr 22, poz. 91 z późn. zm.).

³ Ustawa z dnia 26 V 1982 r.- Prawo o adwokaturze (Dz. U. nr 16, poz. 124 z późn. zm.).

⁴ Ustawa z dnia 6 VII 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. nr 19, poz. 145 z późn. zm.).

⁵ Ustawa z dnia 20 VI 1985 r. o prokuraturze (tekst jednolity: Dz. U. z 1994, nr 19, poz. 70 z późn. zm.).

⁶ Ustawa z dnia 27 VII 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. nr 98, poz. 1070 z późn. zm.).

⁷ Ustawa z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym (Dz. U. nr 102, poz. 475 z późn. zm.).

⁸ Ustawa z dnia 11 kwietnia 2001 r. o rzecznikach patentowych (Dz. U. nr 49, poz. 509 z późn. zm.).

⁹ Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. nr 12, poz. 68 z późn. zm.)

¹⁰ Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (tekst jednolity Dz. U. 2005, nr 234, poz. 1997 z późn. zm.).

¹¹ Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej (Dz. U. nr 168, poz. 1323).

¹² Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz. U. nr 74, poz. 676 z późn. zm.).

¹³ Ustawa z dnia 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu (tekst jednolity Dz. U. 2004, nr 163, poz. 1712 z późn. zm.).

¹⁴ Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego (Dz. U. nr 104, poz. 710 z późn. zm.)

¹⁵ Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz. U. nr 104, poz. 708 z późn. zm.).

¹⁶ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jednolity Dz. U. z 2007, nr 43, poz. 277 z późn. zm.), zwana dalej też u.pol. Na temat odpowiedzialności dyscyplinarnej w Policji por. też S. Maj, *Postępowanie dyscyplinarne w służbach mundurowych*, Warszawa 2008, s. 17 – 167; A. Wołoszko, *Odpowiedzialność majątkowa funkcjonariuszy Policji*, „Przegląd Policyjny” 2001, nr 1, s. 151 – 162; J. Paśnik, *Prawo...*, op. cit., s. 166 – 197; idem, *Materialne aspekty odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszy Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w latach 1944 – 1995 (część I)*, „Przegląd Policyjny” 1997, nr 1, s. 5 – 16; idem, *Materialne*

uregulowany jest również w tej ustawie, a w sprawach w niej nieuregulowanych odsyła zazwyczaj do przepisów kodeksu postępowania karnego bądź do rozporządzeń wykonawczych.¹⁷ Warto podkreślić, że rozwiązania zawarte w ustawie o Policji stały się także pierwowzorem dla uregulowań w nowo powstających służbach mundurowych.¹⁸ Jeśli chodzi o kwestie związane z dyscyplinarnym prawem materialnym, to należy zauważyć, że przepisy zawarte w ustawie o Policji w dużej mierze stanowią odwzorowanie przepisów części ogólnej kodeksu karnego. W zbliżony sposób, jak ma to miejsce w kodeksie karnym, uregulowano kwestie związane ze stroną podmiotową przewinienia dyscyplinarnego, formami zjawiskowymi przewinienia dyscyplinarnego czy też niezależności odpowiedzialności wszystkich współdziałających (tzw. indywidualizacja winy)¹⁹ w popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego.²⁰

aspekty odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszy Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w latach 1944 – 1995 (część II), „Przegląd Policyjny” 1997, nr 2, s. 60 – 76.

¹⁷ Po. rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 listopada 2003 r. (Dz. U. nr 198, poz. 1933); rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 lipca 2002 r. w sprawie trybu zawieszania policjanta w czynnościach służbowych przez przełożonych (Dz. U. nr 120, poz. 1029).

¹⁸ S. Maj, *Postępowanie...*, op. cit., ss. 17, 309. Uregulowania zawarte w ustawie o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym powielają rozwiązania zamieszczone w ustawie o Policji.

¹⁹ Zasada indywidualizacji winy policjanta oznacza, że każdy obwiniony policjant współdziałający w popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego traktowany jest indywidualnie tzn. z uwzględnieniem wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego. Por. W. Kotowski, *Ustawa o Policji. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 650. Przy czym każdy ze współdziałających popełnia własne przewinienie dyscyplinarne, a jego odpowiedzialność jest niezależna od odpowiedzialności któregośkolwiek z pozostałych obwinionych. M. Kulik, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007, s. 62.

²⁰ Zgodnie z art. 132 b ust. 1 ustawy o Policji Policjant odpowiada dyscyplinarnie, jeżeli popełnia przewinienie dyscyplinarne sam albo wspólnie lub w porozumieniu z inną osobą, a także w przypadku, gdy kieruje popełnieniem przez innego policjanta

W tym kontekście zastanawiający jest natomiast brak konsekwencji ustawodawcy, który przewiduje odpowiedzialność dyscyplinarną policjanta za jednosprawstwo²¹, współsprawstwo²² oraz tzw. sprawstwo kierownicze²³, a nic nie wspomina o odpowiedzialności za tzw. sprawstwo polecające.²⁴ Tym bardziej, że ustawa o Policji

przewinienia dyscyplinarnego. Policjant odpowiada dyscyplinarnie także w przypadku, gdy nakłania innego policjanta do popełnienia przewinienia dyscyplinarnego albo ułatwia jego popełnienie (art. 132 b ust 2 ustawy o Policji).

²¹ Jednosprawcą jest ten, kto sam dopuszcza się przewinienia dyscyplinarnego. Nie ma przy tym znaczenia to, że w konkretnej sytuacji wystąpił także sprawca kierowniczy, podżegacz lub pomocnik. Por. M. Kulik, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 55.

²² Współsprawstwo polega na wspólnym dokonaniu przewinienia dyscyplinarnego przez co najmniej dwie osoby pozostające w porozumieniu. Ibidem, s. 55.

²³ Sprawstwo kierownicze jest konstrukcją, która została wprowadzona do prawa karnego w celu uwzględnienia roli sprawczej osoby kierującej wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub osoby. Por. A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2007, s. 203. Sprawstwo kierownicze polega więc na kierowaniu dokonaniem przewinienia dyscyplinarnego przez inną osobę. Por. M. Kulik, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 57.

²⁴ Polski kodeks karny oprócz wskazanych wyżej trzech form sprawstwa wyróżnia także sprawstwo przez polecenie popełnienia czynu zabronionego wydane osobie uzależnionej od polecającego. Tym rozwiązaniem polski kodeks karny z 1997 roku wypełnił lukę między podżeganiem a sprawstwem kierowniczym, która ma miejsce wówczas, gdy osoba, która wykorzystuje uzależnienie innej osoby lub osób od siebie wydaje polecenie popełnienia przestępstwa, ale nie kieruje realizacją tego polecenia. A. Marek, *Prawo...*, op. cit. s. 203. Wydaje się, że ze względu na fakt, iż policja jest instytucją hierarchicznie zorganizowaną brak takiego rozwiązania razi niekonsekwencją ustawodawcy. Należy przy tym zauważyć, że W. Kotowski opisując formy zjawiskowe przewinień dyscyplinarnych policjantów wskazuje, że policjant dopuszcza się przewinienia dyscyplinarnego w postaci sprawstwa polecającego, jeżeli poleca on osobie, która pozostaje wobec niego w stosunku zależności, popełnienie przewinienia dyscyplinarnego. W. Kotowski, *Ustawa...*, op. cit., s. 650. Należy jednak zauważyć, że tego rodzaju stwierdzenie nie znajduje potwierdzenia w przepisach ustawy o Policji, która wymienia tylko trzy formy sprawstwa i nie ma wśród nich sprawstwa polecającego.

przewiduje także odpowiedzialność za podżeganie i pomocnictwo do przewinienia dyscyplinarnego. Zastrzeżenie tego samego rodzaju należy odnieść również w stosunku do braku jakichkolwiek rozwiązań dotyczących odpowiedzialności policjanta za tzw. formy stadialne przewinienia dyscyplinarnego, tj. przygotowanie do popełnienia przewinienia dyscyplinarnego lub jego usiłowanie.²⁵ Podobnie, jak ma to miejsce w kodeksie karnym, uregulowano także kwestie związane z zasadami wymiaru kary. Przepisy dyscyplinarne dotyczące policjantów przewidują także m.in. - znane prawu karnemu - instytucje nadzwyczajnego złagodzenia i obostrzenia kary czy też zatarcia i przedawnienia ukarania dyscyplinarnego.

Jak już wskazano powyżej, materialne podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej w policji zostały uregulowane w sposób dość kompleksowy i szczegółowy. Analiza przepisów dyscyplinarnych obowiązujących w policji prowadzi jednak do wniosku, że nie wszystkie instytucje przewidziane w kodeksie karnym znajdują zastosowanie w ustawie o Policji. W tym miejscu, niezależnie od wcześniejszych i dalszych rozważań, należy zauważyć, że pociągnięcie policjanta do odpowiedzialności dyscyplinarnej za popełnienie przez niego przewinienia dyscyplinarnego może rodzić dla niego konsekwencje. Wymierzenie nawet najłagodniejszej kary dyscyplinarnej w postaci nagany skutkuje bowiem obniżeniem nagrody rocznej od 20% do 50%, obniżeniem dodatku (funkcyjnego, służbowego) w granicach od 20% do 50%, a także brakiem możliwości awansu, otrzymywania nagród i wyróżnień przez okres sześciu miesięcy, chyba że nastąpi

²⁵ Tytułem uzupełnienia należy podkreślić, że w literaturze można jednak spotkać się z poglądami, iż odpowiedzialność za delikty dyscyplinarne powinna być egzekwowana tylko za zachowania przybierające postać sprawstwa, a karanie za podżeganie czy pomocnictwo powinno być zupełnie wykluczone. Uwaga ta odnosi się także do wcześniejszych niż dokonanie etapów realizacji deliktu dyscyplinarnego. M. Bojarski, *Zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie*, [w:] A. J. Szwarc (red.), *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 84.

wcześniejsze zatarcie skazania.²⁶ Dotkliwym rodzajem kary dyscyplinarnej jest np. kara w postaci obniżenia posiadanego stopnia policyjnego czy też najsurowsza z kar dyscyplinarnych, a więc kara wydalenia ze służby.

W świetle powyższych uwag uzasadnione wydaje się stwierdzenie, że dla obwinionego czy ukaranego policjanta, który dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego, doniosłego znaczenia nabierają wszelkie regulacje związane z uchyleniem karalności i darowaniem kary, które są podstawowymi instytucjami prawa karnego materialnego, a które tylko częściowo są uregulowane w ustawie o Policji. Powyższa uwaga odnosi się do wszelkich instytucji związanych z ograniczeniem reakcji karnej, a zwłaszcza immunitetami, abolicją oraz śmiercią sprawcy, przedawnieniem, zatarciem skazania, ułaskawieniem czy amnestią. Prawo karne zna bowiem szereg instytucji, które powodują wyłączenie reakcji albo w razie jej rozpoczęcia – jej ustanie lub ograniczenie. Okoliczności tego rodzaju można podzielić na okoliczności natury procesowej lub materialnoprawnej. Do pierwszej grupy zalicza się immunitety oraz abolicję. Jeśli zaś chodzi o okoliczności natury materialnoprawnej, to w grę wchodzi w szczególności śmierć sprawcy, przedawnienie, zatarcie skazania, ułaskawienie i amnestia.²⁷ Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule będą jednak tylko instytucje związane z materialnym prawem dyscyplinarnym.

Okolicznościami uchylającymi karalność są immunitety materialne i abolicja, które jak już wskazano, nie będą przedmiotem niniejszych rozważań, a także przedawnienie, śmierć sprawcy oraz ustawowe klauzule niekaralności.²⁸ Od instytucji związanych z uchyleniem karalności należy odróżnić darowanie kary, które może być skutkiem amnestii, ułaskawienia albo odstąpienia od wymierzenia kary.²⁹

²⁶ Podaję za: S. Maj, *Postępowanie...*, op. cit., s. 49.

²⁷ M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994, s. 481.

²⁸ A. Marek, *Prawo...*, op. cit., s. 377.

²⁹ *Ibidem*.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że kwestie związane z zatarciem ukarania dyscyplinarnego i przedawnieniem karalności takiego przewinienia nie budzą większych wątpliwości, gdyż obie te instytucje zostały uregulowane w ustawie o Policji.³⁰

Instytucja zatarcia ukarania dyscyplinarnego ma na celu usunięcie konsekwencji prawnych i społecznych tego ukarania, dając możliwość ukaranym na normalne kontynuowanie służby. Od tej pory policjant musi być traktowany na równi z policjantami, w których aktach osobowych nie ma informacji o ukaraniu dyscyplinarnym.³¹ Zatarcie ukarania nie oznacza wprowadzie automatycznego powrotu do stopnia lub stanowiska sprzed ukarania, ale w literaturze przedmiotu podkreśla się, że skutki kar dyscyplinarnych nie powinny być dotkliwe ponad miarę i zaleca się, aby po zatarciu ukarania policjant powrócił na stopień lub stanowisko sprzed ukarania. Trafnie wskazuje S. Maj, że: „Perspektywa powrotu na uprzednio zajmowane stanowisko i otrzymania stopnia sprzed ukarania także powinna wpływać mobilizująco na ukaranego, który w okresie napiętnowania karą powinien wykazać się większą efektywnością i zdyscyplinowaniem”.³²

Jeśli chodzi o instytucję przedawnienia, to uzasadnione wydaje się stwierdzenie, że przedawnienie jest nie tylko tradycyjną instytucją prawa karnego *sensu stricto*, ale i prawa dyscyplinarnego, polegającą - na płaszczyźnie prawa dyscyplinarnego - na uchyleniu karalności określonych przewinień dyscyplinarnych. W literaturze wskazuje się, że takie uchylenie karalności ma charakter bezwzględny i następuje z mocy prawa.³³

Truizmem jest stwierdzenie, że uchylenie karalności przewinienia dyscyplinarnego następuje także wskutek śmierci obwinionego. Odpowiedzialność dyscyplinarna, podobnie jak odpowiedzialność kar-

na w ścisłym tego słowa znaczeniu, ma bowiem charakter osobisty i nie przechodzi na krewnych czy spadkobierców sprawcy przewinienia dyscyplinarnego. Śmierć obwinionego lub ukaranego policjanta powoduje wygaśnięcie zarówno karalności, jak i wykonania kary dyscyplinarnej.³⁴ Tytułem uzupełnienia należy jednak podkreślić, że zgodnie z art. 135 r ust. 6 u.pol. w przypadku śmierci ukaranego policjanta możliwe jest wznowienie postępowania na wniosek członka rodziny uprawnionego do renty rodzinnej po tym policjancie.

Większych wątpliwości nie budzi również instytucja odstąpienia od wymierzenia kary, która została uregulowana w art. 135 j ust. 5 u.pol. Zgodnie z treścią tego przepisu przełożony dyscyplinarny może odstąpić od ukarania, jeżeli stopień winy lub stopień społecznej szkodliwości przewinienia dyscyplinarnego dla służby nie jest znaczny, a właściwości i warunki osobiste policjanta oraz dotychczasowy przebieg służby uzasadniają przypuszczenie, że pomimo odstąpienia od ukarania będzie on przestrzegał dyscypliny służbowej oraz zasad etyki zawodowej. Odstąpienie od ukarania jest więc jednym ze sposobów zakończenia postępowania dyscyplinarnego.³⁵ Na płaszczyźnie odpowiedzialności dyscyplinarnej instytucja odstąpienia od ukarania dyscyplinarnego odgrywa więc podobną rolę jak odstąpienie od wymierzenia kary na gruncie kodeksu karnego.³⁶ Podobnie, jak ma to miejsce przy odpowiedzialności egzekwowanej na podstawie kodeksu karnego, odstąpienie od ukarania nie oznacza braku odpowiedzialności w ogóle, gdyż pomimo odstąpienia od ukarania dyscyplinarnego stwierdza się, że czyn miał miejsce, sprawcę uznaje się za winnego zarzucanego mu czynu³⁷, a prawomocne orzeczenie o odstąpieniu od ukarania umieszcza się w aktach osobowych policjanta. Jednakże jedynym skutkiem finansowym zastosowania tej instytucji jest zgodnie z art. 110 ust. 5 pkt 2 i 6

³⁰ Art. 135 q ust. 1 – 7 u.pol. (zatarcie ukarania) oraz art. 135 ust. 3 – 5 u.pol. (przedawnienie karalności).

³¹ W. Kotowski, Ustawa..., op. cit., s. 687.

³² S. Maj, Postępowanie..., op. cit., s. 145.

³³ A. Marek, Prawo..., op. cit., s. 379.

³⁴ Ibidem, s. 382.

³⁵ S. Maj, Postępowanie..., op. cit., s. 105.

³⁶ Por. na temat odstąpienia od wymierzenia kary M. Cieślak, Polskie..., op. cit., s. 471 – 472.

³⁷ S. Maj, Postępowanie..., op. cit., s. 105.

u.pol. obniżenie nagrody rocznej w granicach od 20% do 50%. O tym jednak, że odstąpienie od ukarania należy uznać za orzeczenie skazujące świadczy fakt, że zgodnie z treścią art. 135 o ust. 5 u.pol. prawomocne orzeczenie o odstąpieniu od ukarania albo o ukaraniu oraz prawomocne postanowienie o odstąpieniu od wszczęcia postępowania dyscyplinarnego włącza się do akt osobowych policjanta i usuwa się je z akt osobowych po upływie 6 miesięcy od dnia jego uprawomocnienia się, z jednoczesną możliwością skrócenia tego okresu, jeżeli zachodzą okoliczności wskazane w art. 135 q ust. 7 u.pol.³⁸

Pewne wątpliwości pojawiają się natomiast na gruncie pozostałych instytucji związanych z uchyleniem karalności przewinienia dyscyplinarnego lub darowaniem orzeczonej kary dyscyplinarnej. W tym miejscu należy podkreślić, że w doktrynie wątpliwości wywołuje to, czy w postępowaniu dyscyplinarnym znajdują zastosowanie podstawowe instytucje materialnego prawa karnego w sytuacji, gdy w ustawie regulującej dany rodzaj odpowiedzialności dyscyplinarnej brak szczegółowych regulacji w tym zakresie.³⁹ W literaturze podnosi się, że niestosowanie w niektórych przypadkach norm kodeksu karnego klóciłoby się jednak ze społecznym poczuciem sprawiedliwości.⁴⁰ O ile bowiem poszczególne przepisy dyscyplinarne zawierają zazwyczaj odesłanie do kodeksu postępowania karnego w sprawach nieuregulowanych w danej ustawie, o tyle znacznie bardziej złożona jest problematyka stosowania w tych postępowaniach instytucji prawa karnego materialnego. Na płaszczyźnie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów i le-

karzy postuluje się wręcz wprowadzenie przepisu, który pozwoliłby na odpowiednie stosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym w tych grupach zawodowych, unormowań kodeksu karnego, dotyczących zasad, form popełnienia czynu oraz reguł wyłączenia odpowiedzialności, a więc na odpowiednie stosowanie przepisów rozdziału I, II i III kodeksu karnego.⁴¹

Podobnie jednak, jak ma to miejsce w innych ustawach przewidujących odpowiedzialność dyscyplinarną, ustawa o Policji również nie zawiera uregulowania pozwalającego wprost na odpowiednie stosowanie instytucji prawa karnego materialnego. Zgodnie z art. 135 p ust. 1 u.pol. w zakresie nieuregulowanym w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego, dotyczące wezwań, terminów, doręczeń i świadków, z wyłączeniem możliwości nakładania kar porządkowych. Powyżej wskazano, co prawda, że przepisy zawarte w ustawie o Policji w dużej mierze stanowią odwzorowanie przepisów części ogólnej kodeksu karnego. Nie są to jednak regulacje na tyle szczegółowe, aby można było przyjąć, że na płaszczyźnie odpowiedzialności dyscyplinarnej w policji znajdują zastosowanie wszystkie instytucje materialnego prawa karnego. Doniosłość powyższej problematyki potęguje fakt, że niektóre z instytucji, o których będzie mowa w niniejszym artykule, choć są niewątpliwie instytucjami związanymi z prawem karnym, to nie zostały uregulowane w kodeksie karnym. Uwaga ta dotyczy w szczególności aktu łaski, który jest uregulowany w Konstytucji RP i częściowo w kodeksie postępowania karnego⁴² oraz amnestii, o której można powiedzieć, iż w znacznej części jest wytworem doktryny prawa karnego.

Jeśli chodzi o kwestię ułaskawienia to, zgodnie z art. 139 Konstytucji RP z 1997 r., do kompetencji Prezydenta RP na-

³⁸ Por. też art. 135 q ust. 3 i 4 u.pol.

³⁹ Por. na ten temat E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 161 – 166; W. Kozielowicz, *Stosowanie prawa karnego materialnego i procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach sędziów (zarys problematyki)*, [w:] L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci prof. A. Wąska*, Lublin 2006, s. 461 – 464.

⁴⁰ E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 164. Por. też W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 142.

⁴¹ Tak E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 165; W. Kozielowicz, *Stosowanie...*, op. cit., s. 464.

⁴² Por. art. 560 – 568 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks postępowania karnego* (Dz. U. nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

leży stosowanie prawa łaski. Ułaskawienie może prowadzić do zmniejszenia ilościowego wymiaru orzeczonej kary, zamiany jej na inny rodzaj kary, całkowitego darowania kary lub innych sankcji czy też zatarcia skazania niezależnie od ograniczeń przewidzianych w kodeksie karnym.⁴³ W doktrynie wskazuje się, że akt łaski jest to jednak tylko całkowite lub częściowe darowanie sprawcy skutków kary orzeczonej prawomocnym wyrokiem sądu i nie można go traktować jako uchylenia wyroku ani uniewinnienia skazanego, gdyż odnosi się on jedynie do skutków wyroku sądowego.⁴⁴ Pojawia się więc zasadnicze pytanie, czy dopuszczalny jest akt łaski w stosunku do sprawcy przewinienia dyscyplinarnego. Przy czym należy podkreślić, że pytanie to dotyczy zastosowania aktu łaski do sprawcy deliktu dyscyplinarnego. Jeżeli bowiem ułaskawienie obejmuje tylko określone przestępstwo, to oczywiście tylko w tej sferze może ograniczać albo uchylać skutki za dany czyn. W literaturze wskazuje się, iż niezależność postępowania dyscyplinarnego od karnego istnieje także na gruncie stosowania aktu łaski.⁴⁵ Warto zauważyć, że w piśmiennictwie można spotkać się z poglądem, że prawo łaski polega na darowaniu lub złagodzeniu kary prawomocnie orzeczonej przez sąd za wykroczenie lub przestępstwo.⁴⁶ Pogląd ten mógłby więc wskazywać, że akt łaski może być zastosowany wyłącznie do sprawców wykroczeń lub przestępstw, ale już nie w odniesieniu do sprawców przewinień dyscyplinarnych.

Powyższa problematyka była przedmiotem rozważań na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów. Pogląd o dopuszczalności stosowania uła-

skawienia w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów nie budził wątpliwości w okresie międzywojennym.⁴⁷ Jednakże Naczelna Rada Adwokacka w uchwale z dnia 15 października 1964 roku uznała, że prawo łaski w stosunku do orzeczeń dyscyplinarnych nie przysługuje, i to nawet w sytuacji, gdy wyrok w sprawie dyscyplinarnej wydał Sąd Najwyższy. Ze stanowiskiem tym nie zgodził się Z. Czeszejko-Sochacki, którego zdaniem prawo łaski jest konstytucyjną prerogatywą uprawnionego organu, której zakres określa wyłącznie ten organ.⁴⁸ Współcześnie prawo łaski zgodnie z art. 139 Konstytucji RP przysługuje wyłącznie Prezydentowi Rzeczypospolitej. Pogląd o dopuszczalności stosowania prawa łaski wobec sprawcy przewinienia dyscyplinarnego został także zaakceptowany na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów⁴⁹ oraz odpowiedzialności zawodowej lekarzy.⁵⁰ Wydaje się, że nie ma przeszkód, by przyjąć, że akt łaski jest dopuszczalny również wobec policjanta ukaranego za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego. Art. 139 Konstytucji RP stanowi bowiem, że Prezydent nie stosuje prawa łaski wyłącznie wobec osób skazanych przez Trybunał Stanu. Mając na względzie treść tego przepisu wydaje się, że nie ma ani prawnych, ani faktycznych przeszkód, aby Prezydent mógł zastosować akt łaski także wobec policjanta ukaranego dyscyplinarnie. Trafnie wskazują bowiem E. Zielińska i W. Kozielowicz, że gdyby ustawodawca chciał wyłączyć taką możliwość w odniesieniu do przewinienia dyscyplinarnego, to uczyniłby to wyraźnie, tak jak w przypadku osób skazanych przez Trybunał Stanu.⁵¹

O ile ułaskawienie jest aktem indywidualnym, o tyle amnestia jest aktem zgeneralizowanym. Jest to zbiorowy akt łaski, który polega na darowaniu lub złagodzeniu

⁴³ M. Cieślak, *Polskie...*, op. cit., s. 486.

⁴⁴ Komentarz do art. 139 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej [w:] W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Zakamycze 2002, wyd. IV, LEX.

⁴⁵ Z. Czeszejko, [w:] Z. Czeszejko, Z. Krzemiński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna adwokatów*, Warszawa 1971, s. 50.

⁴⁶ H. Zięba – Załucka, *Władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2002, s. 142.

⁴⁷ J. Ruff, *Dyscyplina adwokatury*, Warszawa 1938, s. 247 – 248.

⁴⁸ Z. Czeszejko, [w:] Z. Czeszejko, Z. Krzemiński, *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 50 – 51.

⁴⁹ W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 101.

⁵⁰ E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*, op. cit. s. 329.

⁵¹ *Ibidem*; W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 101.

kar prawomocnie orzeczonych za przestępstwa. W literaturze wskazuje się, że pozornym powodem wydawania ustaw amnestyjnych jest upamiętnienie zdarzeń w życiu społeczno-politycznym (zwłaszcza rocznic). Jednakże w rzeczywistości u podstaw tego rodzaju aktów prawnych leżą zwłaszcza względy polityczno-kryminalne, a w szczególności dążenie do złagodzenia skutków zbyt surowych skazań.⁵² Ustawa amnestyjna jest wyrazem suwerenności władzy państwowej i dlatego z trudem poddaje się ją rygorom legalistycznym. Niemniej w doktrynie wskazuje się pewne jej granice. Amnestia wymaga formy ustawowej.⁵³ Podkreśla się również niedopuszczalność amnestionowania czynów przyszłych oraz czynów pojedynczej osoby.⁵⁴ Zasadniczo spod amnestii wyłączone są również najcięższe przestępstwa, zwłaszcza zbrodnie.⁵⁵ W świetle powyższych uwag uzasadnione wydaje się więc stwierdzenie, iż w praktyce dopuszczalne wydaje się wydanie ustawy amnestyjnej w odniesieniu do pewnej kategorii przewinień dyscyplinarnych czy grupy osób ukaranych dyscyplinarnie. W literaturze wskazuje się, że amnestia może spełniać rolę pozytywną i pozwalać na korektę wadliwej polityki karnej. Wydaje się, że twierdzenie to jest uzasadnione również w odniesieniu do polityki dyscyplinarnej. Polskie ustawodawstwo zna bowiem sytuacje, w których obowiązujące prawo było bardziej liberalne niż zasady deontologii obowiązującej w danej grupie zawodowej.⁵⁶ Mówiąc inaczej, pewne przewinienia dyscyplinarne przewidziane w kodeksach etycznych w określonych grupach zawodowych były uważane za dopuszczalne w świetle obowiązującego prawa. Taki stan może prowadzić do sytuacji, w której wiele osób zostanie uznanych za winnych przewinienia dyscyplinarnego za zachowanie, które nie powinno być uznane

za przewinienie dyscyplinarne w świetle powszechnie obowiązującego prawa, które uznaje dane zachowanie za całkowicie legalne. Wydaje się więc, że w takiej sytuacji dopuszczalne jest przyjęcie, że władza ustawodawcza, która decyduje o wydaniu ustawy amnestyjnej, ma prawo - w celu dokonania korekty wadliwej jej zdaniem polityki dyscyplinarnej, która jest przecież prowadzona przez poszczególne organy dyscyplinarne z mocy upoważnienia ustawowego - wydać ustawę amnestyjną, np. w odniesieniu do określonej kategorii przewinień dyscyplinarnych. Tym bardziej, że szczegółowa analiza postanowień ustaw amnestyjnych z lat 1969 – 1989 wskazuje, że motywy ich wydania, ich charakter, a także zakres zastosowania były i mogą być różnorodne.⁵⁷

Jest rzeczą oczywistą, że delikt dyscyplinarne może jednocześnie wypełniać ustawowe znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary. W tym kontekście pojawia się kolejna wątpliwość związana z instytucją uchylecia karalności przewinienia dyscyplinarnego, która sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy w sytuacji, gdy kodeks karny przewiduje klauzule niekaralności, w postaci zwrotu, że sprawca „nie podlega karze”, to czy w takiej sytuacji możliwe i celowe jest wymierzenie kary dyscyplinarnej, jeżeli zachowanie sprawcy stanowiło jednocześnie delikt dyscyplinarne. Wydaje się, że można też bronić twierdzenia, że sprawca, który nie poniesie odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo, nie podlega także karze za przewinienie dyscyplinarne. Tytułem przykładu, zachowanie się policjanta polegające na wzięciu udziału w procederze prania brudnych pieniędzy stanowi niewątpliwie podstawę do pociągnięcia go nie tylko do odpowiedzialności karnej, ale i dyscyplinarnej. Jednakże, jeżeli sprawca dobrowolnie ujawnił wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popeł-

⁵² A. Marek, *Prawo...*, op. cit., s. 384.

⁵³ L. Gardocki, *Prawo...*, op. cit., s. 197.

⁵⁴ M. Cieślak, *Polskie...*, op. cit., s. 487.

⁵⁵ A. Marek, *Prawo...*, op. cit., s. 384.

⁵⁶ Por. na ten temat E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 125 -135.

⁵⁷ Por. J. Skupiński, *Amnestia w Polsce – problem nadal aktualny* [w:] A. Gerecka - Żołyńska, P. Górecki, H. Paluszkiwicz, P. Wiliński, *Skargowy model procesu karnego. Księga pamiątkowa poświęcona Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi*, Warszawa 2008, s. 333 – 342.

nieniu przestępstwa oraz okoliczności jego popełnienia i zapobiegło to popełnieniu innego przestępstwa, wówczas, zgodnie z treścią art. 299 § 8 k.k., sprawca nie podlega karze. Nie może jednak budzić wątpliwości fakt, że uczestnictwo policjanta w procederze prania brudnych pieniędzy, poprzez sam fakt wzięcia przez niego udziału w tym przestępstwie, niezależnie od skorzystania przez niego z instytucji tzw. czynnego żalu, stanowiło naruszenie dyscypliny służbowej i nieprzestrzeganiem zasad etyki zawodowej, które zgodnie z art. 132 ust. 1 u.pol., są przewinieniami dyscyplinarnymi. Z jednej strony należy podkreślić, że postępowanie dyscyplinarne, zgodnie z art. 132 ust. 4 u.pol., toczy się niezależnie od postępowania karnego i fakt nie podlegania przez sprawcę karze w postępowaniu karnym nie powinien mieć wpływu na ewentualne umorzenie postępowania dyscyplinarnego. Z drugiej jednak strony należy zauważyć, że ustawowe klauzule niekaralności w postaci „nie podlegania karze” wiążą się z szeroko pojętą instytucją tzw. czynnego żalu sprawcy. W doktrynie wskazuje się, że polityczno-kryminalnym celem tych klauzul jest zapobieżenie przestępstwu, względnie ułatwienie jego wykrycia i ścigania sprawców.⁵⁸ W konsekwencji tego ewentualna obawa przed odpowiedzialnością dyscyplinarną, nawet w przypadku uchylenia karalności za przestępstwo, może być okolicznością zniechęcającą sprawcę do skorzystania z dobrodziejstwa w postaci tzw. czynnego żalu. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można zakładać, że ewentualna kara orzeczona przez organy dyscyplinarne za udział obwinionego policjanta w procederze prania brudnych pieniędzy może być bardzo surowa, nie wyłączając kary dyscyplinarnej w postaci wydalenia ze służby. Należy więc zastanowić się na tym, czy racje polityczno-kryminalne przemawiające za uchyleniem karalności za przestępstwo nie uzasadniają również uchylenia karalności za przewinienie dyscyplinarne wypełniające jednocześnie ustawowe znamiona tegoż przestępstwa.

Zwłaszcza dwie okoliczności składają jednak do przyjęcia poglądu, że prze-

widziana w kodeksie karnym instytucja „nie podlegania karze” nie znajduje zastosowania na płaszczyźnie odpowiedzialności dyscyplinarnej policjantów. Po pierwsze, jedną z podstawowych cech odpowiedzialności dyscyplinarnej jest to, iż jest ona niezależna od odpowiedzialności karnej. Po drugie, w literaturze wskazuje się, że odpowiedzialność dyscyplinarna ma charakter odpowiedzialności wzmocnionej, ze względu na fakt, iż odpowiedzialność tego rodzaju występuje najczęściej już tam, gdzie prawo karne jeszcze nie przewiduje sankcji.⁵⁹ Powyższe uwagi pozwalają na stwierdzenie, że przewidziane w kodeksie karnym ustawowe klauzule niekaralności nie wpływają na uchylenie karalności przewinienia dyscyplinarnego. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że opisane powyżej przykładowo zachowanie policjanta polegające na wzięciu udziału w procederze prania brudnych pieniędzy jest przewinieniem dyscyplinarnym, polegającym na naruszeniu dyscypliny służbowej lub nieprzestrzeganiu zasad etyki zawodowej, i jako takie, na podstawie art. 132 ust. 1 u.pol., stanowi samodzielną podstawę pociągnięcia obwinionego policjanta do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Sam fakt skorzystania przez policjanta z instytucji tzw. czynnego żalu nie uzasadnia więc uchylenia karalności przewinienia dyscyplinarnego, choć oczywiście może mieć wpływ na wymiar kary orzeczonej w postępowaniu dyscyplinarnym.

Formułowaniu powyższych uwag towarzyszyło przekonanie, że problemy związane zarówno z uchyleniem i darowaniem kary dyscyplinarnej, jak i inne związane z egzekwowaniem odpowiedzialności dyscyplinarnej w policji zostaną podjęte w piśmiennictwie prawniczym w sposób bardziej pogłębiony. Złożoność i otwartość omawianej problematyki powoduje bowiem, że niektóre z zaprezentowanych rozwiązań mogą mieć charakter dyskusyjny.

⁵⁸ Por. A. Marek, *Prawo...*, op. cit., s. 382 – 383 i literatura tam podana.

⁵⁹ E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 135; Z. Leoński, *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 159.



Jolanta Curyło

Starszy wykładowca Zakładu Prawa Szkoły Policji w Pile

PRZESTĘPSTWO KRADZIEŻY ZWYKŁEJ W ORZECZNICTWIE SĄDOWYM I LITERATURZE

1. Przepiępstwo kradzieży – art. 278 § 1 k.k.

Przedmiotem ochrony przepiępstwa kradzieży z art. 278 § 1 k.k. jest własność, inne prawa rzeczowe i obligacyjne oraz posiadanie do rzeczy ruchomej, do polskiego i obcego pieniądza, innych środków płatniczych, dokumentów uprawniających do pobrania sumy pieniężnej lub zawierających obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach albo stwierdzających uczestnictwo w spółce.

Podmiot przepiępstwa z art. 278 § 1 k.k. jest powszechny, tzn. jego sprawcą może być każda osoba zdolna do ponoszenia odpowiedzialności karnej.

Przedmiotem czynności wykonawczej jest zarówno rzecz ruchoma w znaczeniu prawa cywilnego, jak i przedmiot w ujęciu art. 115 § 9 k.k.

Rzeczą ruchomą w znaczeniu kodeksu cywilnego jest przedmiot materialny, wyodrębniony z całości, mogący samodzielnie występować w obrocie ekonomicznym i przedstawiający wartość majątkową (sprzedażną), tj. dającą się wyrazić w pieniądzu. Te elementy muszą wystąpić jednocześnie aby dana rzecz mogła spełniać wymogi rzeczy w znaczeniu cywilnym.

Nie są rzeczami w znaczeniu prawa cywilnego i w konsekwencji nie mogą być przedmiotem kradzieży z art. 278 § 1 k.k.:

- 1) człowiek, zwłoki, wyodrębnione organy ludzkie, gdyż nie mogą być przedmiotem obrotu cywilnoprawnego;
- 2) dobra niematerialne, takie jak np. prawa niemajątkowe (wynalazcze, autorskie), utwory muzyczne, naukowe, wynalazki, energie (elektryczna, gazowa, ciepła, wodna, atomowa); energie nie są przedmiotem materialnym, jednakże od energii należy odróżnić nośniki energii,

np. węgiel, koks, paliwo, gaz ziemny, wodę w rurach wodociągowych, które są rzeczami ruchomymi;

- 3) części składowe rzeczy, przed ich odłączeniem od części głównej, gdyż dopiero z tym momentem nabywa ona charakter odrębnej rzeczy ruchomej, np. nieruchomości budynkowe nie mogą być przedmiotem kradzieży, ale przedmiotem kradzieży mogą być odłączone z budynku elementy, tj. okna, drzwi, dachówka;
- 4) rzeczy powszechnie dostępne, np. woda płynąca, powietrze atmosferyczne, gdyż nie są wyodrębnione z całości, tj. przyrody;
- 5) złoża minerałów i kopalin, dopóki nie są wydobyte i wyodrębnione z całości.¹

Przepiępstwo kradzieży z art. 278 § 1 k.k. w żadnym zakresie nie dotyczy nieruchomości budynkowych, gruntowych i lokalowych, dotyczy natomiast rzeczy składowych odłączonych od nieruchomości, chociażby z ich uszkodzeniem np. drzwi, okna, cegły odzielone od budynku. Budynki, które nie są związane na stałe z gruntem za pomocą fundamentu np. kioski są rzeczami ruchomymi. Ponadto kradzież obejmuje wszelkie rodzaje rzeczy ruchomych, a więc zarówno te oznaczone co do tożsamości (np. konkretny samochód, indywidualnie oznaczony obraz), jak i oznaczone co do gatunku (np. odmierzane w obrocie w jednostkach miary i wagi). Mają to być przedmioty fizycznie ruchome tzn. takie, które można przenieść z miejsca na miejsce.

Rozszerzenie zakresu pojęcia rzeczy ruchomej w kodeksie karnym zostało dokonane w art.115 § 9, na podstawie którego

¹ M.Dąbrowska-Kardas, P. Kardas (w:) Kodeks Karny. Część szczególna. Komentarz, t. III, red. A. Zoll, W-wa 2008 r., str. 29 i n.;

rzeczą ruchomą lub przedmiotem jest także polski albo obcy pieniądź lub inny środek płatniczy oraz dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej albo zawierający obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce. Pieniądże polskie i zagraniczne uważa się za rzeczy, ale wartość ich wynika nie z ich właściwości fizycznych jako przedmiotu, lecz z określonych gwarancji, jakie zapewnia im państwo poprzez nadanie możliwości umorzenia zobowiązań.² W prawie karnym i prawie skarbowym, brak jest wyjaśnienia pojęcia „środka płatniczego”, ale Sąd Najwyższy w tym zakresie nawiązał do prawa dewizowego.³ Obecne prawo dewizowe wylicza walory i dokumenty, które uznaje za krajowe i zagraniczne środki płatnicze, stanowiąc, że „krajowymi środkami płatniczymi są waluta polska oraz papiery wartościowe i inne dokumenty, pełniące funkcję środka płatniczego, wystawione w walucie polskiej”.⁴ Nie budzi zatem żadnej wątpliwości, że środkami płatniczymi są polskie pieniądze, pozostałe zaś walory i dokumenty zaliczone są do tej kategorii, jeśli w konkretnej sytuacji spełnią funkcję płatniczą, tzn. można się nimi posługiwać jako pieniędzmi. Do kategorii środków płatniczych można zaliczyć niektóre z papierów wartościowych, a mianowicie te, które posiadają funkcję płatniczą.

Czek może być środkiem płatniczym (np. w przypadku, gdy płacimy za towar lub usługę), a w każdym przypadku jest dokumentem uprawniającym do otrzymania sumy pieniężnej (np. w sytuacji, gdy wypłacamy pieniądze z konta bankowego). Kradzież czeku to zatem czyn z art. 278 § 1 k.k., natomiast art. 275 k.k. odnosi się wyłącznie do tych dokumentów stwierdzających prawa majątkowe, których nie wymieniono w art. 115 § 9 k.k.⁵ Blankiety czeków

(na własne zlecenie) nie stwierdzają niczych praw majątkowych, a jedynie stanowią dowód zawarcia między wystawcą a trasatem umowy rachunku bankowego, uprawniają do korzystania ze zgromadzonego na nim kapitału, a więc są jedynie dokumentem w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. w związku z tym, kradzieży blankietu czeku nie należy kwalifikować z art. 278 § 1 k.k. lub art. 275 § 1 k.k., a należy rozpatrywać w kategoriach usunięcia takiego dokumentu, o którym mowa w art. 276 k.k.⁶

Bon towarowy nie jest rzeczą ruchomą w rozumieniu art. 278 § 1 k.k., a w szczególności nie jest środkiem płatniczym, gdyż jego realizacja nie oznacza wprowadzenia bonu do obiegu (nie występuje on samodzielnie w obrocie), nie mamy więc tu do czynienia z zastępowaniem pieniądza, jest natomiast dokumentem stwierdzającym prawa majątkowe w rozumieniu art. 275 § 1 k.k. Bon towarowy jest dowodem zakupu bliżej nie określonych towarów, za które zapłata została dokonana wcześniej, jest więc dokumentem, który daje uprawnienia jego okazicielowi, pozwalające na odbiór wybranych przez posiadacza bonu rzeczy od ustalonych wcześniej podmiotów.⁷ Rola bonu towarowego zbliżona jest pod względem prawnym do magnetycznej karty telefonicznej, która nie jest środkiem płatniczym, stanowi zaś dowód zawarcia umowy cywilnoprawnej i w przypadku jej kradzieży czyn powinien być kwalifikowany z art. 275 § 1 k.k.⁸ Przedmiotem kradzieży nie mogą być dokumenty nie posiadające wartości majątkowej, np. zaświadczenia, dyplomy, legitymacje, prawo jazdy, świadectwa, formularze delegacji, gdyż kradzież tych dokumentów wypełnia znamiona występku z art. 276 k.k., natomiast kradzież dokumentów stwierdzających tożsamość (dowody osobiste) wyczerpuje znamiona art. 275 § 1 k.k. Przedmiotem kradzieży z

² por. J. Ignatowicz, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 1994, s. 14 i n.;

³ Uchwała SN z dnia 30.09.1998r. IKZP 3/98, OSNKW 1998/9-1-0 poz.41;

⁴ Ustawa z dn. 27.07.2002 r. *Prawo dewizowe*, Dz. U. 2002 r. nr 141 poz. 1178 art. 2 ust 1 pkt 6-15;

⁵ Wyrok SA w Białymstoku z dn.23.10.2001 r. II AKa 213/2001 Prokuratura i prawo- dodatek 2002/6 poz.13

⁶ Wyrok SA w Katowicach z dn. 01.03.2001 r. II AKa 48/01 Prokuratura i Prawo – dodatek 2002/3 poz. 25

⁷ Uchwała SN z dn. 26.11.2003 r. IKZP 21/2003, Prokuratura i Prawo – dodatek 2004/1 poz. 4;

⁸ Uchwała SN z dn.23.10.2002 r. IKZP 31/2002 OSNKW 2002/11-12 poz. 95;

art. 278 § 1 k.k. nie mogą być także dokumenty nie posiadające wartości sprzedażnej, np. cenne zdjęcia pamiątkowe – ich kradzież stanowi wykroczenie z art. 126 k.w.

Przedmiotem kradzieży z art. 278 § 1 k.k. może być także cudze zwierzę, gdyż na podstawie art. 1 ust. ustawy o ochronie zwierząt, w sprawach nie uregulowanych w tej ustawie np. w sprawach obrotu cywilnoprawnego, do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy.⁹

Przedmiotem kradzieży może być tylko rzecz ruchoma, którą sprawca nie ma w ogóle prawa rozporządzać i nie ma do niej żadnych praw – nie jest właścicielem, współwłaścicielem ani posiadaczem rzeczy tzn. jest to rzecz całkowicie „cudza” dla sprawcy w znaczeniu prawnym. Przedmiotem kradzieży nie mogą być rzeczy stanowiące współwłasność kilku osób. Kradzież ze strony współwłaściciela rzeczy objętej współwłasnością nie może nastąpić do czasu, do którego trwa niepodzielność majątku wspólnego. Dopuścić się go może tylko osoba, która nie ma w ogóle prawa rzeczą rozporządzać. Współwłaściciel ma prawo rzecz legalnie posiadać i rozporządzać rzeczą, z tym tylko, iż w zależności od konkretnej sytuacji może to robić w porozumieniu i za zgodą pozostałych współwłaścicieli, albo samodzielnie, ale w ograniczonym zakresie. Rzeczy wchodzące w skład majątku wspólnego są przedmiotem współwłasności i dla małżonków nie mogą być przedmiotem kradzieży, a ewentualnie występku przywłaszczenia z art. 284 k.k. – ten pogląd jest dominujący. Przedmiotem kradzieży mogą być rzeczy wykorzystywane przez osoby pozostające w konkubinacie, lecz niestanowiące współwłasności. Możliwy jest również zabór w celu przywłaszczenia, dokonany przez członka spółdzielni w stosunku do rzeczy ruchomej stanowiących własność spółdzielni.¹⁰

Wyjęcie rzeczy ruchomej spod władania osoby uprawnionej ma nastąpić wbrew woli osoby nim dysponującej oraz bez żadnej ku temu podstawy. Rzeczy ni-

czyje, dobrowolnie porzucone lub zagubione nie mogą być przedmiotem kradzieży, z tym, że rzeczy zagubione, tj. utracone przez właściciela bez zamiaru wyzbycia się prawa ich własności mogą być przedmiotem występku z art. 284 § 3 k.k.

Od rzeczy zagubionych należy odróżnić rzeczy chwilowo pozostawione przez właściciela (posiadacza), np. portfel na ladzie sklepowej, bagaż w pociągu, torebka w kawiarni. Zabór w celu przywłaszczenia takich rzeczy stanowi kradzież.

Zachowanie się sprawcy kradzieży z art. 278 § 1 k.k. polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Przez **zabór** rozumieć należy nielegalne i wbrew woli osoby uprawnionej, wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby dotychczas nią władającej i objęcie jej we własne władanie przez sprawcę - te dwa elementy muszą wystąpić łącznie. Samo pozbawienie władztwa nad rzeczą osoby uprawnionej, ale pozbawione jednak objęcia tej rzeczy we władanie przez sprawcę nie stanowi zaboru. Zabór rzeczy może zostać dokonany tylko działaniem i konieczne jest ustalenie związku przyczynowo-skutkowego między zachowaniem sprawcy a skutkiem w postaci zawładnięcia cudzą rzeczą ruchomą. Kryterium odróżniającym dokonanie od usiłowania przestępstwa jest stwierdzenie osiągnięcia władztwa nad rzeczą ruchomą, ale władztwo to musi być pełne, trwałe i niezależne.¹¹ Kradzież jest zakończona z chwilą, gdy sprawca zawładnął rzeczą, objął ją w swoje posiadanie, bez względu na to, czy zdołał następnie zamiar rozporządzenia tą rzeczą urzeczywistnić, czy nie. Dalsze losy rzeczy ruchomej, stopień utrwalenia władztwa oraz dalsze zamiary sprawcy względem tej rzeczy są obojętne z punktu widzenia kwalifikacji karnej, tzn. sprawca może przez pewien czas posiadać tę rzecz, później korzystać z tej rzeczy, następnie ją pożyczyć innej osobie, by na końcu sprzedać lub zniszczyć.¹² Dlatego kradzież

⁹ Ustawa z dn. 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt, tekst jedn. Dz. U. 2003 r. nr 106 poz.1002;

¹⁰ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas (w:) Kodeks Karny... op.cit. str. 45 i n.;

¹¹ por. Wyr. S0 w Tarnowie z dn. 09.08.2002 r. II AKa 308/2002, LexPolonica nr 363834

¹² por. Wyr. SN z dn. 21.01.1985 r. II KR 311/84, OSNPG 1985, nr 8-9; wyr. SN z dn. 11.10.1988 r. II KR 343/87, OSNKW 1988, nr 7-8;

jest **przestępstwem materialnym, skutkowym**, gdyż skutek następuje w momencie zawładnięcia rzeczą przez sprawcę, tj. w chwili gdy sprawca objął w swoje posiadanie, po uprzednim dokonaniu zaboru, np. wyjął już portfel z kieszeni, wyniósł rzecz poza bramkę kasy w sklepie. W związku z tym wyciągnięcie z kieszeni pokrzywdzonego pieniędzy i przetrzymywanie ich przez sprawcę zaboru w rękach, stanowi przejęcie władztwa nad tą rzeczą przez sprawcę, a więc dokonanie kradzieży. Nie zmienia tej kwalifikacji fakt odebrania sprawcy w chwilę potem zabranych pieniędzy przez właściciela. Natomiast jeśli sprawca włożył rękę do kieszeni, dotknął (lub nie) portfela i na tym został złapany, to popełnia usiłowanie udolne kradzieży.

Zabranie rzeczy w celu zabezpieczenia roszczeń majątkowych sprawcy nie jest zaborem dokonany w celu przywłaszczenia, np. zatrzymanie urządzeń i maszyn budowlanych w celu uzyskania zaległego wynagrodzenia za wykonanie prac budowlanych.¹³ Nie stanowi zaboru w celu przywłaszczenia zabranie rzeczy, co do której sprawca rości sobie prawo i uważa, że owa rzecz mu się należy prawnie. Ponadto nie stanowi zaboru w celu przywłaszczenia zabranie rzeczy innej osobie, jeżeli celem działania sprawcy jest wymuszenie określonego zachowania np. nie można uznać za zabór w celu przywłaszczenia zachowania sprawcy zmierzającego do dokonania zgwałcenia na pokrzywdzonej, która chcąc skłonić go do odstąpienia wykonania zamiaru sama wydała mu biżuterię i pieniądze.¹⁴

Sprawca kradzieży odpowiada za skutek, którego wielkość określa wartość rzeczy wyjętych przez sprawcę spod władztwa innej osoby i to w chwili dokonania czynu tj. bierze się pod uwagę tylko szkodę rzeczywistą. Nie wlicza się do tej wartości odsetek od sumy pieniędzy, ani spodziewanych dochodów, ani utraconych zysków.

Przestępstwo kradzieży z art. 278 § 1 k.k. należy do tzw. **przestępstw umyślnych**, kierunkowych, tj. zachowanie sprawcy jest

ukierunkowane na ściśle określony cel, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Celem działania sprawcy musi być włączenie rzeczy do majątku sprawcy, objęcie jej w posiadanie lub postąpienie z nią jak z własną, tak jak gdyby był właścicielem np. zużycie rzeczy, dokonanie darowizny, zamiany, sprzedaży, zniszczenie, wyrzucenie itp. Sprawca, który dokonuje zaboru w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej z zamiarem niezwłocznego jej porzucenia, zamierza postąpić z nią jak właściciel i w związku z tym popełnia kradzież.¹⁵

Nie stanowi działania w celu przywłaszczenia zabór cudzej rzeczy ruchomej w celu krótkotrwałego użycia, np. samowolne zabranie cudzego roweru w celu dojechania do domu, gdy sprawca ma wolę zwrócenia go następnie właścicielowi. Czyn taki stanowi wykroczenie samowolnego użycia rzeczy kwalifikowanego z art. 127 § 1 kw., z wyjątkiem przypadków, gdy przedmiotem zaboru jest pojazd mechaniczny, co stanowi odrębne przestępstwo z art. 289 k.k.

Działanie sprawcy z zamiarem przywłaszczenia nie jest tożsame z działaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, gdyż u podłoża przywłaszczenia mogą leżeć inne motywy i pobudki niż chęć osiągnięcia korzyści majątkowej, np. sprawca zabrał torebkę i wyrzucił, zabrał pieniądze i przeznaczył na cele charytatywne. W takich sytuacjach sprawca postąpił z rzeczą jakby był ich właścicielem, ale nie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ani takiej korzyści nie osiągnął.

Wartość pieniężna rzeczy zabranych w celu przywłaszczenia jest istotna dla znamion przestępstwa kradzieży – kradzież cudzej rzeczy, jeżeli jej wartość nie przekracza 250 złotych stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. Jednakże jeżeli przedmiotem kradzieży jest: broń, amunicja, materiały lub przyrządy wybuchowe, to czyny te bez względu na wartość rzeczy zawsze stanowią przestępstwo, zgodnie z art. 130 § 1 pkt 1 k.w. Kradzież drzewa z lasu wartości do 75 złotych stanowi wykroczenie z

¹³por. Wyr. SA w Krakowie z dn. 12.10.1966 r. II AKA 232/96, Prokuratura i Prawo- dodatek 1997, nr 5;

¹⁴por. Wyrok SA w Krakowie z dn. 30.04.1992 r., II Akr 38/92, KZS 1992, z. 3-9 poz. 66;

¹⁵por. Uchwała SN z dn. 23.04.1998 r. i KZP 1/98 OSNKW, nr 5-6, poz. 23;

art. 120 k.w, powyżej tej kwoty stanowi występki z art. 290 k.k. Natomiast wyręb gałęzi, korzeni, krzewów ich niszczenie, karczowanie pniaków i zabór tych rzeczy stanowi wykroczenie z art.148 k.w., bez względu na ich wartość. o tym, czy działanie sprawcy wyczerpuje znamiona przestępstwa, czy też stanowi wykroczenie, decyduje łączna wartość rzeczy ruchomych zabranych przez sprawcę w ramach jednego czynu zabronionego, a nie wartość poszczególnych rzeczy. Zasadę tę rozciągnąć należy także na przypadki kwalifikacji wielu zachowań sprawcy przy wykorzystaniu konstrukcji tzw. czynu ciągłego z art. 12 k.k. - poszczególne zachowania w ramach tej samej kradzieży mogą ze względu na wartość stanowić wykroczenie, ale łączna wartość rzeczy z poszczególnych zachowań składających się na jeden czyn może stanowić przestępstwo kradzieży w postaci zwykłej, a nawet w postaci kwalifikowanej.¹⁶

Kodeks karny przewiduje dwa typy kwalifikowane kradzieży wymienione w art. 294 § 1, 2 k.k., które nie są samodzielnymi przestępstwami i powinny być kwalifikowane w powiązaniu z konkretnym typem podstawowym czynu zabronionego przeciwko mieniu, w tym wypadku z przestępstwem kradzieży.¹⁷ Wartość mienia może wynikać z popełnienia przez sprawcę jednego przestępstwa, albo też stanowić sumę wartości mienia, gdy sprawca dopuścił się czynu zabronionego wieloma zachowaniami, w ramach czynu ciągłego z art. 12 k.k. Wartość skradzionego mienia ruchomego nie może być sumowana w celu określenia kodeksowego pojęcia „mienia znacznej wartości”, w sytuacji realnego zbiegu przestępstw. Natomiast art. 294 § 1 k.k. tylko wtedy znajduje zastosowanie do kwalifikacji prawnej odnoszącej się do ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.), gdy

każde z tych przestępstw dotyczyło mienia znacznej wartości.¹⁸

Pierwszy typ kwalifikowany kradzieży (art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.) występuje ze względu na kradzież cudzej rzeczy ruchomej, znacznej wartości. Zgodnie z nowelą do kodeksu karnego z dnia 5 listopada 2009 r., wchodzącą w życie z dniem 8 czerwca 2010 r., na podstawie art. 115 § 5 k.k. mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200 000 złotych. Natomiast mieniem wielkiej wartości według art.115 § 6 k.k. jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 1 000 000 złotych.¹⁹

Drugi typ kwalifikowany kradzieży (art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 2 k.k.) zachodzi, gdy kradzież dotyczy dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury. Pojęcie „dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury” ma charakter ocenny. Pojęcie to nie ogranicza się wyłącznie do znaczenia dla kultury narodowej polskiej, lecz obejmuje szeroko rozumianą kulturę w jej znaczeniu ponadnarodowym. za obiekty o takim szczególnym znaczeniu dla kultury należy uznać obiekty wpisane na „Listę dziedzictwa światowego” na podstawie konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjętej w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. Natomiast jest to całkowicie niezależne od jego wartości materialnej. Pomocniczo możemy sięgnąć do ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. nr 162, poz. 1568 z późn. zm.).²⁰

2. Kradzież programu komputerowego – art. 278 § 2 k.k.

Przedmiotem ochrony art. 278 § 2 k.k. jest własność, posiadanie programu komputerowego. Przez program kompute-

¹⁶ por. M. Dąbrowska-Kardas, Czyn ciągły, ciąg przestępstw w kodeksie karnym z 1997 r., zeszyt nr 20 Ministerstwa Sprawiedliwości, str. 58;

¹⁷ por. Wyrok SN z dn. 23.01.2002 r., V KKN 497/99, Lex, nr 53022;

¹⁸ por. Wyrok SN z dn. 02.02.2007 r., V KK 133/06, OSNKW 2007, nr 3, poz.27;

¹⁹ Ustawa z dn. 05.11.2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy kodeks postępowania karnego, i inne, art.1 ust. 22, Dz. U. 2009 r. nr. 206, poz.1589;

²⁰M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas (w:) Kodeks Karny...op. cit., str. 449 i n.;

rowy rozumieć należy zakodowany na odpowiednim nośniku informacji, zapis składający się na utwór przedstawiający wartość materialną. **Podmiot przestępstwa jest powszechny**, tak jak w przypadku każdego typu przestępstwa z art. 278 k.k.

Uzyskanie programu komputerowego następuje wbrew woli osoby uprawnionej, tj. właściciela, posiadacza lub innej osoby uprawnionej do dysponowania nim. Uzyskanie programu polega na sporządzeniu nielegalnych kopii tego programu na odpowiednim nośniku. W grę wchodzi tu wszelkie formy nielegalnego kopiowania programów komputerowych, przy jednoczesnym zachowaniu pierwotnej wersji informacji kodującej program we władaniu i dyspozycji osoby uprawnionej. Mimo braku pozbawienia władztwa nad programem osoby uprawnionej, uzyskanie programu oznacza zawsze przejście nad nim władztwa przez sprawcę. Jest to przestępstwo **skutkowe**, może być popełnione tylko przez działanie. Ponadto uzyskanie programu może nastąpić poprzez fizyczny zabór nośnika, na którym zakodowany jest program, twardego dysku komputera lub całego komputera, na którym zapisany jest program. W takim przypadku nastąpi jednocześnie zabór cudzej rzeczy ruchomej, takiej jak dysk, nośnik, komputer oraz nielegalne uzyskanie programu komputerowego zapisanego na tym nośniku.²¹

Czyn ten musi być popełniony **umyślnie w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej**. Sprawca musi mieć pełną świadomość, że jego zachowanie stanowi uzyskanie bez zgody osoby uprawnionej programu komputerowego i chce tego, że robi to w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Jednocześnie sprawca musi mieć pełną świadomość, że jego działanie doprowadzić ma do osiągnięcia korzyści majątkowej. Przez korzyść majątkową rozumieć należy, według art. 115 § 4 k.k. przysporzenie sobie lub komuś innemu np. osobie fizycznej, prawnej, jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej

lub grupie osób prowadzącej zorganizowaną działalność przestępczą wartości zwiększających majątek. Mogą to być prawa majątkowe, rzeczy lub świadczenia mające wartość pieniężną. Korzyść majątkowa może polegać zarówno na zwiększeniu aktywów, jak i zmniejszeniu pasywów majątkowych lub uniknięciu strat. Korzyścią majątkową osiągniętą w wyniku nielegalnego skopiowania programu komputerowego na tzw. własny użytek jest uzyskanie możliwości korzystania z tego programu bez ponoszenia wydatków związanych z jego legalnym nabyciem.²²

Kradzież programu komputerowego posiada typy kwalifikowane ujęte w art. 294 § 1, 2 k.k. oraz typ uprzywilejowany z art. 278 § 3 k.k.

3. Przestępstwo kradzieży typu uprzywilejowanego - art. 278 § 3 k.k. wypadek mniejszej wagi

Wypadek odnosi się do trzech typów przestępstw określonych w art. 278 k.k. tj. kradzieży zwykłej, kradzieży, kradzieży programu komputerowego oraz kradzieży energii lub karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego.

Wypadek mniejszej wagi to postać czynu o znamionach przestępstwa typu podstawowego, ale charakteryzująca się przewagą elementów łagodzących o charakterze podmiotowo-przedmiotowym.²³ Podstawowym elementem oceny wypadku mniejszej wagi jest stopień społecznej szkodliwości czynu zdefiniowany w art. 115 § 2 k.k. i w związku z tym, uznanie za wypadek mniejszej wagi powinno się opierać na wszystkich okolicznościach popełnienia czynu w szczególności takich jak: sposób działania, postać zamiaru, rodzaj dobra, w które godzi czyn, charakter i rodzaj wyrządzonej lub grożącej szkody, znaczenie życiowe tej szkody dla pokrzywdzonego, czas i miejsce popełnienia czynu, motywy, cel działania sprawcy, upór sprawcy, czy przypadkowość działania

²¹ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas (w:) Kodeks Karny...op. cit., str. 61 i n.;

²² A. Adamski, Przestępstwa komputerowe..., s.119;
²³ por. Wyrok SN z dn. 09.10.1996 r. V KKN 79/96, OSNKW 1997, nr 3, poz. 27;

sprawcy, zachowanie wobec pokrzywdzonego w trakcie czynu. Kwalifikacja prawna wypadku mniejszej wagi nie może być uzależniona od opinii o sprawcy, jego osobowości, poprzedniej karalności, nagminności czynów tego rodzaju, zachowaniu przed i po popełnieniu przestępstwa, naprawienia szkody, gdyż są to elementy oceniające człowieka a nie czyn i służą one do ustalenia wymiaru kary a nie do ustalania kwalifikacji prawnej. Mała wartość przedmiotu kradzieży nie może być decydującym kryterium o zakwalifikowaniu czynu jako wypadku mniejszej wagi, gdyż należy uwzględniać również elementy podmiotowe.²⁴ Według orzecznictwa Sądu Najwyższego okoliczność, że sprawca popełnił przestępstwo w warunkach recydywy nie wyłącza możliwości uznania tego przestępstwa za wypadek mniejszej wagi.²⁵

4. Kradzież energii lub karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego - art. 278 § 5 k.k.

Przestępstwo kradzieży energii jest przestępstwem powszechnym i kierunkowym. Sprawca musi mieć świadomość swego działania - w tym przypadku bezprawnego uzyskania dostępu do źródła energii i korzystania z niej.

Kradzież energii może polegać na podłączeniu do systemu dostarczającego dany rodzaj energii z pominięciem urządzenia mierzącego ilość wykorzystanej oraz określającego wysokość opłaty za korzystanie, bądź uszkodzenie urządzenia rejestrującego ilość pobranej energii, które następuje po legalnym przyłączeniu się sprawcy do systemu dostarczającego dany rodzaj energii, a także dokonanie zmiany zapisu w urządzeniach rejestrujących ilość pobranej energii w taki sposób, że nie zawiera informacji o faktycznie wykorzystanej przez sprawcę ilości energii (tzw. cofanie liczni-

ka). **Skutkiem** występku z art. 278 § 5 k.k. jest przejście w posiadanie lub użytkowanie odpowiedniego rodzaju energii bez względu na wielkość szkody.²⁶

Kradzież energii bez względu na jej wartość stanowi przestępstwo i nie ma zastosowania art. 119 § 1 k.w., gdyż energia nie jest „cudzą rzeczą ruchomą”.²⁷

Kradzież energii - elektrycznej, cieplnej, gazowej, atomowej - z art. 278 § 5 k.k. należy odróżnić od kradzieży nośnika energii z art. 278 § 1 k.k. Nośnikiem energii w wyodrębnionej postaci będzie np. paliwo stałe, ciekłe lub gazowe takie jak: węgiel, benzyna, olej napędowy, gaz silnikowy wlany do zbiornika, gaz ziemny w butlach.²⁸ Podobnie zabór wody z urządzeń wodociągowych nie może być traktowany jako zabór energii (wodnej) w rozumieniu art. 278 § 5 k.k., ale jako zabór rzeczy ruchomej w znaczeniu § 1.²⁹

W przypadku kradzieży energii pokrzywdzonym jest dostawca tej energii. Jednakże, gdy sprawca podłączy się do sieci energetycznej i pobierana przez niego nielegalnie energia ujęta będzie na liczniku należącym do innej osoby uprawnionej do jej odbioru, pokrzywdzonym będzie odbiorca energii, u którego zarejestrowany jest licznik. Gdy jest on osobą najbliższą dla sprawcy – ściganie przestępstwa odbywa się na wniosek pokrzywdzonego.

Kradzież karty bankomatowej jest przestępstwem powszechnym, umyślnym w zamiarze bezpośrednim. Stanowi odrębny typ przestępstwa za względu na to, że karta bankomatowa nie jest rzeczą w rozumieniu art. 278 § 1 k.k., ani nie mieści się w pojęciu „rzecz ruchoma” jako przedmiot pozostających przestępstw przeciwko mieniu.³⁰

²⁴M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas (w:) Kodeks Karny...op. cit., str. 67; Postanowienie SN z dn. 16.01.2007 r., V KK 390/2006, LexPolinica nr 1313940;

²⁵por. Uchwała SN z dn. 15.07.1971 r., VI KZP 42/70, OSNKW 1971, nr 11, poz.163; Post. SN z dn. 16.01.2007 r., V KK 390/2006, LexPolinica nr 1313940;

²⁶por. Wyrok SN z dn. 26.02.2003 r. IV KK 302/2003, Prokuratura i prawo – dodatek 2004/7-8, poz. 2;

²⁷Uchwała SN z dn. 13.12.2000 r. IKZP 43/2000 OSNKW 2001/1-2 poz. 4;

²⁸por. Postanowienie SN z dn. 09.06.2006 r. IKZP 14/2006, OSNKW 2006/7-8 poz. 67; Wyrok SN z dn. 27.02.2008 r. V KK397/2007, OSNKW 2008/8 poz. 60;

²⁹por. Postanowienie SN z dn. 09.06.2006 r. IKZP 15/2006, Prokuratura i prawo – dodatek, 2006/10 poz. 4;

³⁰por. Uchwała SN z dn. 21.10.2003 r. IKZP 33/2003 OSNKW 2003/11-12 poz. 96;

Karta bankomatowa pozwala na pobranie pieniędzy z automatu bankowego. Kwoty pieniędzy i ich częstotliwość pobierania uzależnione są od warunków umowy zawartej między bankiem a użytkownikiem. Karta bankomatowa przez cały czas umowy pozostaje własnością banku, a posługiwać się nią może tylko osoba, na którą została ona wystawiona, tj. posiadacz karty. Nominalną wartość takiej karty określa kwota, jaką zapłacił użytkownik za jej wystawienie, ale wartość ta nie ma znaczenia dla oceny prawnokarnej. Z punktu widzenia sprawcy kradzieży karty bankomatowej czyn taki nie przynosi bezpośrednich korzyści, jeśli sprawca nie zna osobistego numeru (PIN) znanego tylko posiadaczowi karty, to nie ma on teoretycznie możliwości podjęcia na jej podstawie pieniędzy z bankomatu. Kradzież karty bankomatowej nabiera cech szczególnej szkodliwości dopiero wtedy, gdy sprawca takiego czynu zna PIN, gdyż w takim przypadku uzyskuje on możliwość podjęcia pieniędzy z bankomatu. Na podstawie art. 278 § 5 k.k. karalna jest już sama kradzież karty bankomatowej, bez względu na to czy sprawca w późniejszym czasie podejmie na jej podstawie pieniądze z automatu bankowego czy też nie.³¹

W przypadku, gdy sprawca zdołał podjąć przy użyciu skradzionej karty pieniądze z bankomatu – czyn ten należy zakwalifikować jako przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.

5. Tryb ścigania

Wszystkie typy przestępstw określone w art. 278 k.k. - kradzież typu podstawowego, kradzież programu komputerowego, kradzież typu uprzywilejowanego, kradzież energii i karty bankomatowej - są przestępstwami publicznoskargowymi, ściganymi z urzędu. W przypadku popełnienia tych przestępstw na szkodę osoby najbliższej ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Z definicji osoby najbliższej dla podejrzanego lub pokrzywdzonego zawartej w art. 115 § 11 k.k. wynika, że są to:

1) małżonek,

- 2) krewni w linii prostej:
 - a) wstępni – rodzice, dziadkowie, pradiadkowie itd.,
 - b) zstępni – dzieci, wnuki, prawnuki itd.,
- 3) krewni w linii bocznej – tylko rodzeństwo (bracia, siostry), w tym rodzeństwo przyrodnie, tj. mające tylko wspólnego ojca i matkę,
- 4) powinowaci w linii prostej:
 - a) wstępni – ojczym (mąż matki, babki, prababki itd.) oraz macocha (żona ojca, dziadka, pradiadka itd.),
 - b) zstępni – małżonkowie (zięć, synowa) dzieci, wnuków, prawnuków itd. własnych oraz dzieci (pasierb, pasierbica), wnuki, prawnuki itd. małżonka,
- 5) powinowaci w linii bocznej:
 - a) rodzeństwo małżonka (szwagier, bratowa),
 - b) mąż siostry (szwagier), żona brata (bratowa),
- 6) przysposabiający i jego małżonek lub przysposobiony i jego małżonek,
- 7) osoba pozostająca we wspólnym pożyciu (konkubent, konkubina).³²

W przypadku kradzieży pokrzywdzonym może być zarówno właściciel, jak i posiadacz rzeczy, a w związku z tym działanie na szkodę osoby najbliższej zachodzi, gdy pokrzywdzonym jest właściciel przedmiotu kradzieży, jak również i wtedy, gdy jest jego posiadaczem. W przypadku, gdy właściciel skradzionej rzeczy jest osobą trzecią, a rzecz została skradziona posiadaczowi, który jest osobą najbliższą dla sprawcy, to ze względu na osobę właściciela ściganie następuje z urzędu, np. w przypadku kradzieży samochodu dokonanej przez osobę najbliższą dla użytkownika (posiadacza), gdy właścicielem pojazdu jest nadal bank udzielający kredytu użytkownikowi, ściganie przestępstwa następuje z urzędu ze względu na instytucję pokrzywdzoną jaką jest bank.³³

³¹ B. Michalski *Przestępstwa przeciwko mieniu*, Warszawa 1999 r., str. 79 i n.;

³² cyt. St. Zimoch, *Osoba najbliższa w prawie karnym*, Nowe Prawo 1971 nr 9 str. 1303 i n.;

³³ por. Uchwała SN z dn. 18.02.1971 r. VI KZP 90/70, OSNKW 1971/5 poz. 65;

Michał Safjański

Funkcjonariusz Zespołu dw. z Przestępczością Narkotykową Wydziału ds. Przestępczości Kryminalnej Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji

„DOPALACZE” – KOLEJNE ZMIANY W ZAŁĄCZNIKU DO USTAWY O PRZECIWDZIAŁANIU NARKOMANII?

„Dopalacze” to potoczna nazwa legalnych substancji lub ich mieszanek posiadających działanie psychoaktywne. Coraz częściej jednak ta nazwa w potocznym języku używana jest także w stosunku do środków odurzających i substancji psychotropowych objętych kontrolą na podstawie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 20 marca 2009 r. (Dz. U. nr 63, poz. 520), używa się jej wówczas jako „nielegalne dopalacze”.

Zjawisko zażywania „dopalaczy” w Polsce znane jest od kilkunastu lat, jednakże nie było powszechne. Dotyczyło głównie osób ze środowiska narkomanów, którzy eksperymentowali z innymi substancjami. Bardzo istotny wpływ na rozwój zjawiska obrotu i zażywania „dopalaczy” miała emigracja zarobkowa ludności z Polski do krajów Europy Zachodniej (szczególnie ta, która rozpoczęła się po wstąpieniu naszego kraju do UE) oraz rozwój Internetu. W wyniku emigracji Polacy zetknęli się z funkcjonującymi na Zachodzie tzw. Smart Shopami, Fun Shopami itp., gdzie w sposób legalny można było zakupić różnego rodzaju substancje o działaniu psychoaktywnym. Będąc w krajach, gdzie funkcjonowały tego rodzaju sklepy wielu ludzi przeszło inicjację w zakresie ich zażywania. Drugim źródłem zaopatrzenia w substancje tego rodzaju były zagraniczne sklepy internetowe.

Ukierunkowanie na polskiego klienta rozpoczęło się od powstania polskojęzycznych sklepów internetowych, konsekwencją dużego zainteresowania konsumentów było otwarcie we wrześniu 2008 r. pierwszego sklepu stacjonarnego z „dopalaczami” w Łodzi. W kolejnych miesiącach liczba sklepów stacjonarnych z „dopalaczami” w Polsce wzrosła do kilkudziesięciu. W chwili obecnej można przyjąć, że w

większości dużych ośrodków miejskich funkcjonują sklepy oferujące do sprzedaży „dopalacze”.

Z uwagi na silne działanie psychoaktywne sprzedawanych substancji oraz występujące przypadki zatruc, organy państwowe, między innymi Inspekcji Handlowej, Inspekcji Sanitarnej, policji, Służby Celnej podjęły szereg działań zmierzających do ograniczenia i zakończenia sprzedaży tego rodzaju substancji. Działania okazały się nieskuteczne, przyczyną były przepisy związane z kwalifikowaniem przeznaczenia produktu. Wszelkie produkty sprzedawane w Smart Shopach, które miały działanie psychoaktywne zostały przez importerów i dystrybutorów zakwalifikowane jako produkty kolekcjonerskie i żadna decyzja organu administracji państwowej nie mogła tego zmienić.

Jedną z substancji wchodzących w skład sprzedawanych „dopalaczy” była benzylopiperazyna (BZP). W roku 2007 Komitet Naukowy EMCDDA (Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii), w poszerzonym składzie, dokonał oceny ryzyka substancji psychoaktywnej BZP (1-benzylopiperazyny) i przedłożył sprawozdanie Radzie i Komisji Europejskiej. W ocenie ryzyka stwierdzono, że ze względu na właściwości tego środka pobudzającego, ryzyko dla zdrowia, jakie się z nim wiąże oraz na fakt, że nie przynosi korzyści leczniczych, kontrolowanie BZP jest konieczne.

W marcu 2008 r. Rada przyjęła decyzję określającą BZP jako nową substancję psychoaktywną, która ma być podporządkowana środkom kontroli i przepisom karnym. Państwa członkowskie miały rok na podjęcie niezbędnych kroków zgodnie ze swoim prawem krajowym, aby podpo-

rządkować BZP środkiem kontroli wspólnym do ryzyka związanego z tą substancją oraz stosować sankcje karne, jakie przewidziano w ich przepisach prawnych zgodnych ze zobowiązaniami wynikającymi z Konwencji ONZ o substancjach psychotropowych z 1971 r.¹

Powyzsza Decyzja Rady oraz nieskuteczność podejmowanych przez organy i służby państwowe działań w stosunku do dystrybutorów „dopalaczy” znalazły swoje odzwierciedlenie w noweli ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 20 marca 2009 r. (Dz. U. Nr 63, poz. 520) z mocą obowiązująca od dnia 08.05.2009 r., w wyniku której do załącznika ustawy wpisano 18 nowych substancji: 2 syntetyczne i 16 roślin (oraz ich ekstraktów, wyciągów, nasion, suszu). *Benzylopiperazynę (BZP)* wpisano do załącznika nr 2 w wykazie substancji psychotropowych grupy II-P, pozostałe, tj. *JWH 018 /1-pentyl-3-(1-naphtoyl)indole/* oraz *ARGYREIA NERVOSA*, *BANISTERIOPSIS CAAPI*, *CALEA ZACATECHICHI*, *CATHA EDULIS*, *ECHINOPSIS PACHANOI*, *KAVA KAVA*, *LEONOTIS LEONURUS*, *MIMOSA TENUIFLORA*, *MITRAGYNA SPECIOSA*, *NYMPHAEA CAerulea*, *PEGANUM HARMALA*, *PSYCHOTRIA VIRIDIS /Chacruna/*, *RIVEA CORYMBOSA*, *SALVIA DIVINORUM*, *TABERNANTHE IBOGA*, *TRICHOCEREUS PERUVIANUS* wpisano do załącznika nr 1 w wykazie środków odurzających grupy I-N.

Wprowadzona nowela przyniosła skutek w postaci wycofania ze sprzedaży wyżej wymienionych substancji, nie rozwiązała jednak problemu sprzedaży w sklepach substancji psychoaktywnych. Importerzy i dystrybutorzy bardzo szybko wprowadzili do oferty inne substancje i rośliny, których działanie jest podobne do zdelegalizowanych, czasem posiadających nawet tę samą substancję aktywną (dotyczy to szczególnie produktów pochodzenia roślinnego).

Taki stan rzeczy wymusił potrzebę opracowania i przygotowania kolejnych

zmian

w prawie. Przygotowanie projektu takich zmian podjęło się Ministerstwo Zdrowia.

Obecnie minister zdrowia, po opiniach Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii, postanowił objąć kontrolą i dopisać do wykazu substancji zakazanych (w załączniku do wyżej wymienionej ustawy) kolejnych 7 substancji psychoaktywnych, w tym **mefedron** i sześć oznaczonych symbolami **JHW-073**, **CP 47,497** i **HU - 210**, **JWH-398**, **JWH-250**, **JWH-200**. Minister zdrowia zwrócił się z prośbą o opinię o wyżej wymienionych substancjach w zakresie konieczności ich kontrolowania do Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie i do Katedry i Zakładu Farmakologii Doświadczalnej i Klinicznej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Jednocześnie resort opracował projekt nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w którym do wykazu substancji dopisano wyżej wymienione substancje. Nowelizacja ma być procedowana w trybie pilnym.

Niezależnie od powyższego, Ministerstwo Zdrowia mając na uwadze potrzebę szybkiego obejmowania kontrolą kolejnych niebezpiecznych substancji i roślin psychoaktywnych, opracowało we współpracy z Głównym Inspektorem Farmaceutycznym i Krajowym Biurem ds. Przeciwdziałania Narkomanii drugi projekt nowelizacji ustawy, zmierzający do wypracowania szybkiej ścieżki obejmowania kontrolą tymczasową substancji, co do których zachodzi podejrzenie, że mogą być niebezpieczne dla zdrowia publicznego. Zgodnie z projektem, gdy na rynku pojawi się nowa substancja psychoaktywna, minister zdrowia będzie miał możliwość (w drodze rozporządzenia) zawiesić ją w obrocie na 18 miesięcy w celu kontroli. Jeżeli ekspertyzy i badania potwierdzą szkodliwość danej substancji, zostanie ona na stałe wycofana z rynku i zakazana.² W zakresie tym ujawniła się także inicjatywa po-

¹ EMCDDA, „Stan problemu narkotykowego w Europie, sprawozdanie roczne 2008”, s. 103. /ISSN 1830-0790/.

² Działania podjęte przez Ministerstwo Zdrowia w sprawie tzw. dopalaczy – komunikat umieszczony na stronie <http://www.mz.gov.pl/wwwmz/index?mr=m111111&ms=&ml=pl&mi=&mx=0&mt=&my=0&ma=014867>



Zdj. 1. Witryna jednego ze sklepów internetowych, w którym można kupić mefedron.

selska, którą ze względu na podobne założenia poparło Ministerstwo Zdrowia.

Prognozując rychłe zmiany w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, warto zapoznać się z informacjami dotyczącymi nowych substancji. Szczególnie istotne są informacje dotyczące oddziaływania wymienionych na organizm, postaci występowania i dostępności na rynku.

Mefedron - 4 – metylmetakation (4-MMC) - jest przedmiotem oceny ryzyka w ramach Systemu Wczesnego Ostrzegania o Nowych Narkotykach Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (EMCDDA)³. Jest to syntetyczna substancja stymulująca o działaniu empatogennym (zwiększającym uczucie empatii z otoczeniem). Najczęściej sprzedawany jest jako substancja imitująca amfetaminę lub kokainę (często mieszana z innymi substancjami). Bywa sprzedawana jako legalna alternatywa dla tabletek ekstazy. Występuje w postaci białego proszku, ale także tabletek i pigułek, rzadziej w płynie.

Użytkownicy opisują efekty działania jako dość zbliżone do amfetaminy i ich

pochodnych oraz do tabletek ekstazy, ale ze względu na znacznie krótszy czas działania (ok. dwóch godzin po zażyciu donorowym) często porównywany jest także do kokainy. W niewielkich dawkach mefedron podnosi nastrój, działa stymulująco i euforyzująco, wywołuje potrzebę rozmawiania z innymi i ogólną otwartość do świata zewnętrznego, zmniejsza łaknienie.

Posiada szereg działań niepożądanych – najprawdopodobniej jest substancją uzależniającą, przedawkowanie może spowodować zgon.⁴

Wybrane opisy reakcji po zażyciu mefedronu znajdujące się w serwisie neurogroove.info (jest to serwis, który jest bazą tzw. trip raportów – przeżyć zamieszczanych przez użytkowników).

- *użytkownik Lukasch89*: cyt. „Poranek 12 maja, klasycznie, szama, toaleta i na miasto za pracę. Chodził za mną od dłuższego czasu dzień właśnie spędzony na mefie, cały dzień w krainie szczęścia, radości... nie dopuszczałem do siebie myśli, że też chwil smutku i zwątpienia.13:10... godzina zero i

³ Decyzji Rady Unii Europejskiej - 2005/387/JHA

⁴ Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Druk nr 3021 z dnia 2010-04-07.

początek, 150mg zgrabnie usypanej górki i w nos. Kilka minut na załadowanie... tak, sensem życia jest dbanie, by szczęście było zawsze górą. Do godziny 14:00 czas zleciał nie wiem jak i na czym, wiem tylko, jakie uczucie rządziło – euforia. Jednak nic nie może wiecznie trwać, więc ładuję 60mg w nos w nadziei, że wystarczy, i podziało, faza jakby wróciła choć słabsza. Do godziny 20:50 przerobiłem jeszcze 380mg mefa, niuchając w nieregularnych odstępach czasu, już wtedy zauważyłem, że każda następna kreska jest coraz trudniejsza do opanowania. Efekty uboczne do tej godziny to głównie pocenie się dłoni oraz stóp. O czym przez ten czas myślałem? O wszystkim i niczym, myśli się przeganiały, skoncentrowanie się na jednej rzeczy było nie lada wyczynem. Czas ten spędziłem do 17 korzystając z całego domu, potem już tylko pokój, forum-dopalacze i dyskusje na gadu oraz boxie formowym. 20:50 to piekielna godzina... wciągam 130mg i czuję że nos ma już dość, pocę się nieco więcej już całym ciałem, serce wskakuje na wyższe obroty choć nadal zaskakująco niskie. Ekstaza umysłu i duszy osiąga apogeum, rozmowa, pojedynczy gest to wielka frajda. I jest 22:15, wciągam już bez oporu, wcześniej się przed wciągnięciem zastanawiałem czy warto, na dodatek 160mg, głupia myśl mnie przekonała, że skoro tropuje to już na maxa trzeba. Nos piecze, dusza się raduje, zaczyna pobolewać głowa, ale myślę, że przejdzie... O 23:32 idzie ostatnia kreska w tej podróży, słabiutka 100mg. W jej trakcie z pewnością osiągnąłem najlepsze stany umysłu i ducha jakie można z mefa wycisnąć, tak mi się wydają. Teraz, patrząc na zegarek widzę 00:25, serce już jest na "normalnych" mefowych obrotach, a chęć po następną kreskę chyba już mocniejsza nie może być. Jednak w końcu odezwał się rozsądek i odpowiedzialność – koniec.”⁵

- **użytkownik Junior1010**: cyt. „A więc to było tak:

Dowiedziałem się o balecie od koleżki M już wczesnego ranka, towar w postaci mefedronu

trzymałem około tygodnia na wielkim ciśnieniu. Teraz przejdę do głównej części.

18:30

Czekam ze zniecierpliwieniem na koleżkę M, który pojechał na spotkanie z dziewczyną poznaną przez jakiś portal internetowy. Słabo wytrzymuje te 30 min oczekiwania aż wróci, więc zarzucam na święty spokój około 70mg mefa.

18:50

Każda minuta trwała w moim przekonaniu około 10 minut, a mnie już wytarzało dość mocno. Siedziałem przed biurkiem i stwierdziłem, iż nie mam co robić to pouczę się. Niestety to nie pseudoefedryna i skupienie się nad książką graniczyło z cudem. Przeżycie się w takim razie na muzykę i zarzuciłem fajne Drum and Bass dla umilenia całkowitej atmosferki.

19:00

Dostaję sms, że już wrócił. Stwierdzam, i słusznie, że w takim stanie nie można siedzieć w domu. Wybiłem szybko i się z nim spotkałem. Godzinka przemknęła jak 10 minut, bo mogłem porozmawiać i w końcu coś porobić. Spotkaliśmy po drodze dwóch ziomków, więc się zabraliśmy z nimi.

20:00

Wbijamy na balet. Sporo osób już jest w środku. Poczulem niedostatek noradrenaliny i serotoniny w mózgu, lecz koleżka M twierdzi, że za 20 minutek jest dobry moment, więc musiałem poczekać już w miarę porobiony. Siedziałem i patrzyłem się na ludzi, lecz większą frajdę sprawiało mi patrzenie na przedmioty i dodatkowe tysiąc myśli, które przechodziły przez moją głowę.

20:20

Nadszedł wielki czas, czas na dowalenie dobrej dawki tematu dla dobrej zabawy. Zamknąłem się w kiblu z wcześniej wspomnianym ziomkiem, otworzyłem samarę pełną białego jak śnieg prochu i od razu w działą. Nie jestem miłośnikiem sniff'u więc jakby co nie wałęnałem w nocha (jeszcze). Poczulem po chwili piękną moc i zdrętwienie ust i dziąseł. Był to dobry znak i wiedziałem, że zaraz będę latał.

⁵ <http://neurogroove.info/trip/mefedron-przygod-kilka>

20:40

Powoli wszyscy się rozkręcali, a ja już byłem w takim stopniu, że jak zwykle muza i parkiet to mój drugi żywioł poza jedzeniem. Przeplatane nutki, po trochu wszystkiego i dobra zabawa była. Odczułem nieodpartą chęć rozmowy z innymi ludźmi, więc to robiłem. Miałem wiele śmiesznych pomysłów i koncepcji co robić. Wszyscy pili alko i jara-li MJ, ale ja jestem przezorny i wiem, że nie jest to dobre mieszanie, więc nic nie rusza-łem prócz wody. Rozmowa nadal trwała...

21:30

Przeniosłem się do innego pokoju, zapozna-łem się z kilkoma osobami i jedną bardzo ładną dziewczyną. Chwilowy dialog prze-rwało mi przyjście koleżki M (też ładnie zrobionego) z... kaktusem w dłoni. Zaczę-łem go dla żartów wyklinać i mu go zabra-łem. Usiadłem z nim na fotelu i stwierdzi-łem, że go kocham. Włączył mi się efekt ecstazy, który kocham, a on mnie. Trwało to dobre 5 minut.

22:00

Chodząc tu i ówdzie, poszedłem do kibla znów z kolegą M i pokreśliliśmy sobie 2 ładne kreski. Bardzo lajtowo weszło w no-sek. Oczywiście ciśnienie na poziomie 140/80, serducho ładnie waliło. I co??? Ktoś znalazł maskę przeciwgazową to ją nałożyłem na twarz i latałem jak głupi przy okazji tańcząc.

23:00 – zrywka z baletu. Niestety z niewyja-śnianych przyczyn w tym trip raporcie mu-siałem iść do domu. Dotarłem w jakieś 3 minuty. Położyłem się na łóżku melik nie-dawno puścił. Miałem piękne CEV⁶ i skończyło się na tym, że poszedłem spać.

Ujmując ogółem

*Mefedron to bardzo dobry środek na balety lub do klubu lecz.... Jego wada to poważne uzależnienie psychiczne. Użytkuję go krótko, jakieś 2 miesiące z przerwami po 2 tyg., teraz już tydzień było ciężko i to ciśnienie. Decydując się miejcie na wglądzie ciągle myśli o wzięciu.*⁷

⁶ CEV closed-eye visualizations /halucynacje przy zamkniętych oczach/

⁷ <http://neurogroove.info/trip/pan-mathew-godny-uwagi-i-szanowany>

JWH-073, JWH-398, JWH-250, JWH-200, HU-210, CP-47,497

Powyższe substancje należą do grupy syntetycznych kanabinoidów. Pierwszym zidentyfikowanym syntetycznym kanabinolem było JWH-018 (zdelegalizowane na podstawie noweli ustawy z dnia 20 marca 2009 r.) Wiele syntetycznych kanabinoli jest substancjami o większym potencjale niż ich naturalny odpowiednik THC. Mogą one w związku z tym stwarzać podobne lub większe zagrożenie dla zdrowia co THC. Występują w produktach (dopalaczach) pod różnymi nazwami handlowymi.⁸

Wybrane opisy reakcji po zażyciu syntetycznych kanabinoidów zawarte na portalu hyperreal.info.

- **użytkownik blastobacter:** cyt. „W ciągu pierwszej minuty po spaleniu całej lufy na raz wszystko było jeszcze normalnie, potem poczułem, że chyba przesadziłem z dawką, bo zaczęło wchodzić mocniej niż kiedykolwiek wcześniej, jednak objawy były jeszcze dość typowe dla przedawkowania kanabinoidów. Natomiast to, co stało się potem nie pasuje do żadnych doświadczeń, z jakimi się do tej pory spotkałem. Nagle chyba straciłem przytomność i chwilę potem odnalazłem się w łóżku, z tym, że wtedy nie wiedziałem, że w nim jestem, właściwie nic nie wiedziałem, mogłem tylko bezwolnie obserwować rzeczy w pokoju, ale nie widziałem ich jako całości lecz we fragmentach. Widziałem np. rękę, mogłem powiedzieć sobie "to jest ręką", ale nie byłem świadomy tego, że należy ona do mnie, czy że mogę nią poruszyć. Czulem że jestem zamknięty w klatce swojego mózgu, że znalazłem się w jakimś dziwnym katatonicznym stanie, z którego już nigdy nie będę mógł się uwolnić i co najgorsze stan ten bardzo szybko się pogłębiał. Przez głowę przelatywały mi jakieś bezsensowne urywki myśli, nie wiedziałem czy żyję, czy umarłem, gdzie jestem, nie wiedziałem nawet, że coś wziąłem. Pomyslałem sobie no doczekałeś się idioto to

⁸ Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Druk nr 3021 z dnia 2010-04-07.

pewnie schizofrenia - jedyny przejaw samoświadomości w tym momencie. Czulem, że znalazłem się po drugiej stronie czegoś, wiedziałem, że wcześniej był jakiś inny świat, ale ja już straciłem do niego dostęp. Dalej nastąpiło najgorsze, mięśnie chyba jeszcze bardziej mi zeszywniały, nie byłem nawet w stanie w sposób kontrolowany ruszać głową. Leżałem, patrząc biernie przed siebie, widziałem akurat małą dziurę w tynku, w tym momencie zacząłem odczuwać w całym ciele nieopisany ból, miałem głębokie przekonanie, że ta cała sytuacja nigdy się nie skończy, że dokonałem złego wyboru, trafiłem do piekła i teraz przez całą wieczność rozrywany przez spazmy bólu mam obserwować tę dziurę w ścianie. W tym momencie nie znałem pojęcia czasu, ale wieczność wydawała się czymś oczywistym i realnym. Dalej nie za bardzo wiem co się działo, z opowieści znajomych wynika, że wyglądałem na śmiertelnie przerażonego, byłem bardzo agresywny zrzucąłem różne przedmioty i próbowałem schować się pod biurko. Wymiotowałem krwią (niedużo). Powoli po ok. 15-20 min zaczynałem dochodzić do siebie, najpierw dotarło do mnie, że leżę na podłodze i widzę jakichś ludzi, a właściwie ich fragmenty, tzn. oddzielnie nogi, stopy, twarze, stopniowo jednak części ciała złożyły się w rzeczywiste osoby. Zacząłem łapać świadomie oddech jednak było to dosyć trudne, a płuca wydawały się jakieś sztywne. Moja lewa ręka sama zaczęła wykonywać uporządkowane ruchy przytrzymałem ją więc drugą. Za jakąś chwilę ogarnęła mnie głupkowata wesółkowość, jednak zupełnie inna niż ta po MJ, było to raczej odreagowanie całego stresu. Nie miałem też jeszcze przez kilkanaście minut możliwości przypomnienia sobie czegokolwiek. W tym momencie przyjechało wezwane pogotowie, szpital, badania, kroplówka - wiadomo. Prawie wszystkie wyniki jednak były dobre, tylko w ekg występowały dodatkowe pobudzenia. Rano wypisali mnie do domu. I teraz pytanie CO TO, KURWA BYŁO??? Przeżyliście kiedyś coś podobnego po tych jwh? Opis pasuje trochę do złośliwego zespołu neuroleptycz-

nego szczególnie ta ogromna sztywność mięśni. Wcześniej brałem 2 tabletki apapu - wg wiki odkryto, że paracetamol może oddziaływać na receptory endokannabinoidowe, czyżby więc interakcja?? Dodatkowo biorę jeszcze SSRI - cital. Wcześniej nieraz zdarzało mi się mocno przepalić, jednak prawie zawsze umiałem się wtedy uspokoić i nawet znaleźć w tym przyjemność, jednak ten stan w ogóle nie przypominał przepalenia, w ogóle nie było mowy o jakimkolwiek ogarnięciu się, po prostu mnie nie było...⁹ -użytkownik cirrus: cyt. „JWH-250 Krótkie działanie, acz bardzo euforyczne jak dla mnie. W większych dawkach lekko psychodeliczne. Mniej schizujące od mj, choć nie aż tak fajne. Ale jak dla mnie zakup b. udany. Nasączyłem prawoślaz dawką 40mg/g - jedna lufka na łeb w sam raz.”¹⁰

Przytoczone opisy działania wymienionych substancji psychoaktywnych „dopalaczy” bezspornie ukazują pilną potrzebę zmiany przepisów w tym zakresie. Należy jednak pamiętać, że zmiana ustawy to dopiero początek drogi do skutecznego ograniczenia obrotu tymi substancjami. W dalszej kolejności będzie potrzebne przygotowanie i wprowadzenie stosownych przepisów wykonawczych oraz metod badawczych pozwalających na szybką identyfikację tych i kolejnych substancji o podobnym działaniu. Z przekonaniem graniczącym z pewnością można stwierdzić, że w niedługim czasie na rynku pojawią się kolejne, dotychczas niezidentyfikowane substancje o działaniu psychoaktywnym – jest to wynikiem ogromnych zysków, jakie osiągają koncerny produkujące i wprowadzające do obrotu tego rodzaju substancje. Z drugiej zaś strony wielce niepokojące jest to, że zyski te generowane są ze względu na olbrzymie zainteresowanie konsumentów, ludzi, którzy lubią się odurzać. Dlatego już teraz należy zwrócić uwagę na organizowanie i wdrażanie stosownych programów z zakresu prewencji i leczenia.

⁹ <http://talk.hyperreal.info/thread/23342,5;nocount>

¹⁰ <http://talk.hyperreal.info/thread/23342,7;nocount>



Maciej Henryk Górny
Aplikant adwokacki

PSYCHOCYBERNETYKA W PRACY POLICJI – ZARYS ZAGADNIENIA

Przedwojenna polska wieś. Sroga zima, głęboka noc, zasypane na polach. Na weselu dochodzi do bijatyki. Z pobliskiego miasteczka przyjeżdża z interwencją policjant na rowerze. Po krótkich oględzinach miejsca zdarzenia wskazuje kilku mężczyzn i każe im się udać wraz z nim na komisariat. Mężczyźni posłusznie biegną za jadącym na rowerze policjantem aż na posterunek policji.

PRL-owskie miasteczko. Właściciel posesji buduje nowe ogrodzenie w taki sposób, że w praktyce uniemożliwia dojazd do posesji sąsiednich. Przyjeżdża MO i przy użyciu pałki tłumaczy właścicielowi naganność i społeczną szkodliwość jego zachowania. W ciągu 24 godzin możliwość swobodnego dojazdu do posesji sąsiednich zostaje przywrócona.

Jak to możliwe? Ktoś mógłby powiedzieć, że przedwojenni polscy policjanci cieszyli się szacunkiem, poważaniem i poparciem większości społeczeństwa, a co do PRL-owskich milicjantów, to choć wielu ich nie lubiło, to społeczeństwo czuło przed nimi respekt. To racja. Należy jednak zapytać o genezę takiej postawy. Wiele osób chciałoby całą sprawę sprowadzić do tego, że w PRL-u MO i inne służby mundurowe dysponowały ogromną i brutalną siłą, a do tego nie zawahały się jej użyć (w czym jest sporo racji). Natomiast sprawę szacunku dla „granatowej” (przedwojennej) Policji Państwowej wielu pragnie sprowadzić do rzekomego legalizmu i szacunku dla prawa tylko dlatego, że jest prawem, ze strony społeczeństwa II RP.

Otóż w przypadku weselnej bijatyki mieliśmy do czynienia w przeważającej

części z egzostatykami i statykami o strukturze motywacji, w której dominowały motywacje etyczne - z jednej strony, zaś z drugiej strony z policjantem (najprawdopodobniej statykiem), u którego dominowały motywacje etyczne, ale jednocześnie silne były motywacje poznawcze i prawne. W przypadku *casusu* z ogrodzeniem, motywacje etyczne wśród ludzi wzywających MO są nadal dominujące, ale u sprawcy widać już dominację motywacji witalnych, duży wpływ tych samych motywacji widać również u interweniujących milicjantów. Wyjaśnienie powyższych spraw (NB! autentycznych historii z życia wziętych) w oparciu o dynamizm charakteru i strukturę motywacji jest pełniejsze, bardziej trafne i precyzyjne, tyle że dla większości osób w dużej mierze niezrozumiałe. W celu zrozumienia i wyciągnięcia właściwych wniosków, potrzebna jest przynajmniej elementarna znajomość psychocybernetyki.

Zagadnienia wstępne

Psychocybernetyka (od starogreckich wyrazów: *psyche* - dusza, *kybernetiken* - zdolność sterowania, od *kybernan* - sterować, kontrolować) to najkrócej rzecz ujmując nauka o sterowaniu psychiką człowieka. Psychocybernetyka jest dziedziną obszerną¹ i niezwykle dobrze rozbudowaną od strony organizatorskiej i dowodowej. Ramy ni-

¹ Wystarczy nadmienić, że uwzględniając tylko podstawowe parametry psychocybernetyczne możemy wyróżnić 2 621 440 typów charakterów (vide: Józef Kossecki „Elementy nowoczesnej wiedzy o sterowaniu ludźmi. Socjotechnika, socjocybernetyka, psychocybernetyka”, Kielce 2001, Wydział Zarządzania i Administracji Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach, rozdział 13, s. 144).

niejszego artykułu nie pozwalają ani na opisanie wszystkich psychocybernetycznych zagadnień istotnych z punktu widzenia policji, ani też na wgłębianie się w istotę każdego mechanizmu i zagadnienia, które zostanie w niniejszym tekście zaprezentowane. W artykule przedstawione zostaną podstawowe pojęcia z zakresu cybernetyki ogólnej i psychocybernetyki - niezbędne dla zrozumienia całości artykułu oraz przykłady możliwych zastosowań psychocybernetyki w pracy policji.

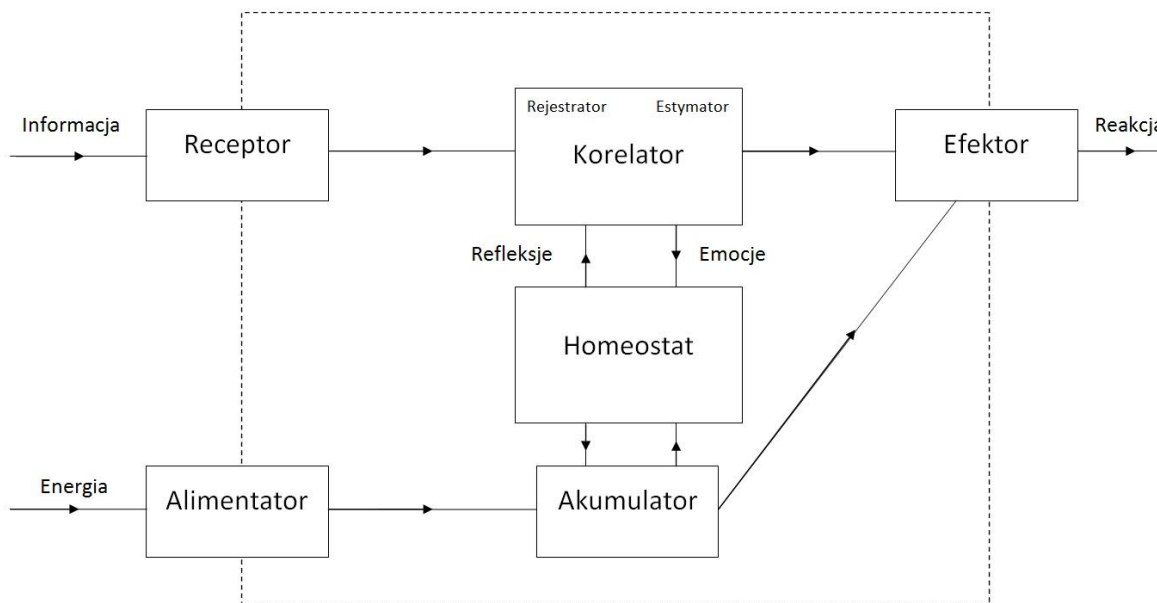
System autonomiczny

Podstawowym pojęciem na gruncie polskiej cybernetyki jest pojęcie **systemu autonomicznego**. System autonomiczny (zwany wcześniej układem samodzielnym) jest to system, który sam spełnia rolę własnego organizatora, posiada zdolność sterowania we własnym interesie i zapobiegania zmianom, które mogłyby doprowadzić do utraty tej zdolności. Pojęcie to wprowadził wybitny cybernetyk prof. Marian

Mazur w wydanej w 1966 roku książce „Cybernetyczna teoria układów samodzielných”. Poniżej przedstawiony zostanie schemat budowy systemu autonomicznego wraz z opisem jego części składowych i podstawowych funkcji.²

Schemat systemu autonomicznego

Receptory to organy służące do wykrywania zmian w otoczeniu systemu autonomicznego. **Korelatorem** nazywać będziemy organ dokonujący przetwarzania i gromadzenia informacji otrzymanych od receptorów. **Estymator** jest to część korelatora, w której dokonuje się estymacji, czyli oceny tego, czy reakcja powinna nastąpić czy nie. **Rejestratorem** zaś nazywać będziemy taką część korelatora, która odbiera informacje przesyłane do systemu z otoczenia w formie bodźców odbieranych przez receptory, zaś ich rejestracja odbywa się w formie zwiększania **przewodności korelacyjnej** między rejestratorami a estymatorami lub między samymi rejestratorami czy wreszcie między



² Wszystkie opisy dotyczące systemu autonomicznego, jego części składowych etc. opracowane zostały na podstawie książki prof. Mazura „Cybernetyka a Zarządzanie”, Warszawa 1969, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Departament Szkolenia i Wydawnictw, Do użytku wewnętrznego

estymatorami. Rejestratory i estymatory nazywamy – za Mazurem - **elementami korelacyjnymi**. Zwiększenie między elementami korelacyjnymi przewodności nazywamy **reje-stratami** - dzięki nim system autonomiczny może w swym korelatorze zapamiętywać i przetwarzać informacje niesione przez bodźce.

Energia korelacyjna jest to energia, która płynie między elementami korelacyjnymi, w szczególności zaś między rejestratorami a estymatorami. Ogół procesów odbywających się między rejestratorami a estymatorami nazywać będziemy **korelacją**.

Efektor jest to organ wykonawczy systemu autonomicznego, który na podstawie energii i informacji otrzymanej od organizatora oddziałuje na jego otoczenie – czyli wytwarza **reakcję**.

Przewodność korelacyjna to przewodność środowiska korelacyjnego. **Środowisko korelacyjne** to środowisko, w którym płynie energia korelacyjna. Energia z otoczenia pobierana jest za pomocą organów zwanych **alimentatorami**, a przechowywana w organie zwanym **akumulatorem**.

Równowaga funkcjonalna systemu autonomicznego to taki jego stan, w którym parametry są maksymalnie oddalone od wielkości, które mogłyby zagrozić jego zdolnościom do samosterowania. Ogół działań zespołu obiegów regulacyjnych, których zadaniem jest zachowanie równowagi funkcjonalnej systemu autonomicznego nazywamy **homeostazą**, a organ odpowiedzialny za nią **homeostatem**. Decyzja jest to proces fizyczny polegający na takim wzroście potencjału estymacyjnego, że zostaje przekroczony **potencjał decyzyjny**, czyli wartość progowa powodująca uruchomienie efektora, czyli **reakcję**. **Potencjał decyzyjny** jest to wartość progowa potencjału estymacyjnego, po której przekroczeniu powstaje decyzja. **Potencjał estymacyjny** jest to potencjał, jaki powstaje w estymatorze na skutek dopływu do niego energii korelacyjnej. Jak już wspomniano, potencjał estymacyjny zależy od ilości energii korelacyjnej do niego dostarczonej. Ilość energii zależna jest zaś od przewodno-

ści korelacyjnej oraz potencjału korelacyjnego. Potencjał korelacyjny w systemie autonomicznym jest zaś sumą potencjału rejestracyjnego (powstającego w rejestratorach na skutek bodźca przekazywanego z receptorów) oraz **potencjału refleksyjnego**. Ten ostatni jest zaś potencjałem wprowadzanym do korelatora przez homeostat. Przykładem systemu autonomicznego jest człowiek.

Dynamizm charakteru

Z uwagi na ograniczone ramy czasopisma opisywanie wszystkich znanych psychocybernetyce parametrów charakteru jest niecelowe, a zrobienie tego z zachowaniem minimum choćby rzetelności właściwie niemożliwe, postanowiono skupić się na współczynniku dynamizmu charakteru oraz na strukturze motywacyjnej. Teraz należałoby odpowiedzieć na pytanie, dlaczego wybrano właśnie te dwa elementy. Wybór struktury motywacyjnej wydaje się oczywisty. Wybór dynamizmu charakteru wynika zaś z tego, że jest on najważniejszym energetycznym parametrem charakteru, a parametry energetyczne są w tradycyjnej psychologii i naukach społecznych niemal całkowicie pomijane. Pojęcie dynamizmu charakteru – wprowadzone przez M. Mazura - jest ogromnym wkładem cybernetyki w wiedzę o mechanizmach rządzących ludzkim postępowaniem. Parametry zaś informacyjne charakteru, choć nie tak precyzyjnie zdefiniowane i opisane jak w cybernetyce, są jednak znane tradycyjnej psychologii i często omawiane. Zanim zdefiniujemy, czym jest współczynnik dynamizmu, zaznaczymy od razu, że nie można go mylić z witalnością.

Dynamizm charakteru (D) jest to logarytm stosunku współczynnika rozbudowy do współczynnika starzenia systemu autonomicznego.³

$$D = \log \frac{C}{A}$$

³ Marian Mazur „Cybernetyka i charakter”, Wyd. III, Warszawa 1999, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości, Rozdział 15, s. 253

Współczynnik starzenia a jest współczynnikiem zanikania potencjału stanowiącego jakość tworzywa systemu autonomicznego.⁴ **Współczynnik rozbudowy C** jest współczynnikiem zanikania różnicy między graniczną i aktualną ilością tworzywa systemu autonomicznego.⁵ Starzenie stanowi zakłócenie równowagi funkcjonalnej, jako że powoduje zmniejszenie zdolności sterowniczych systemu autonomicznego. System autonomiczny przeciwdziała tej tendencji rozbudowując się aż do osiągnięcia granicznej ilości tworzywa. W celu zrozumienia dalszych wywodów, należy wprowadzić dwa rozróżnienia. Pierwsze to rozróżnienie **mocy wewnętrznej** systemu (u człowieka jest to moc fizjologiczna)⁶ i **mocy zewnętrznej** systemu (u człowieka jest to moc socjologiczna, dostarczana mu przez otoczenie)⁷. Moc socjologiczną można uzyskiwać dzięki posiadaniu pieniędzy, pozycji zawodowej, naukowej, politycznej, konieksji rodzinnych etc. Moc fizjologiczna to energia pochodząca wprost z organizmu człowieka. Drugie rozróżnienie to rozróżnienie **mocy jałowej (P_0)**, zużywanej na przemiany energomaterialne niezbędne do życia,⁸ i **mocy dyspozycyjnej (P_d)**, która może być wykorzystana do sterowania otoczeniem.⁹ „Na skali dynamizmu można rozróżniać wyraźnie rozgraniczone zakresy dynamizmu:

- **endodynamizm**, czyli dynamizm ujemny ($D < 0$), występujący gdy współczynnik rozbudowy jest mniejszy od współczynnika starzenia ($C < A$), tj. gdy współczynnik dynamizmu jest mniejszy od 1 ($n < 1$),
- **statyzm**, czyli dynamizm zerowy ($D = 0$), jako dynamizm graniczny między dynamizmem ujemnym i dynamizmem dodatnim, występujący gdy współczynnik rozbudowy jest równy współczynni-

kowi starzenia ($C = A$), tj. gdy współczynnik dynamizmu jest równy 1 ($n = 1$).

- **egzodynamizm**, czyli dynamizm dodatni ($D > 0$), występujący gdy współczynnik rozbudowy jest większy od współczynnika starzenia ($C > A$), tj. gdy współczynnik dynamizmu jest większy od 1 ($n > 1$).

Zgodnie z właściwościami rozrzutu, im większy jest dynamizm (ujemny lub dodatni), tym mniejsza liczba ludzi (h) ma określony nim charakter. Endodynamizm będzie oznaczany literą A, w nawiązaniu do okoliczności, że występuje on wtedy, gdy przeważa współczynnik starzenia a (nad współczynnikiem rozbudowy C). Natomiast egzodynamizm będzie oznaczany literą C, w nawiązaniu do okoliczności, że występuje on wtedy, gdy przeważa współczynnik rozbudowy C (nad współczynnikiem starzenia A). Stazyzm, stanowiący granicę między endodynamizmem i egzodynamizmem, będzie oznaczany literą B¹⁰. Z reguły wyróżnia się w psychocybernetyce 5 klas dynamizmu charakteru: egzodynamizm (C) - szybki wzrost mocy systemu (możliwy dzięki szybkiej rozbudowie), egzostazyzm (BC) - powolny wzrost mocy, statyzm (B) - utrzymywanie mocy mniej więcej na tym samym poziomie, endostazyzm (AB) - powolny spadek mocy, endodynamizm (A) - gwałtowny spadek mocy systemu autonomicznego. Im większy dynamizm charakteru tym większa skłonność do wydawania energii i informacji. Im mniejszy dynamizm, tym większa skłonność do ich gromadzenia i rekompensowania niedoborów mocy fizjologicznej mocą socjologiczną.

Struktury motywacyjne

W cybernetyce wyróżnia się 6 głównych typów motywacji.¹¹ **Motywacje poznawcze** występujące gdy bodźce powodujące działanie mają charakter poznawczy, sprowadzają się one do zbierania, przetwarzania i wydalania informacji. Najwyższą

⁴ Ibidem, Rozdział 11, s. 200

⁵ Ibidem, s. 201

⁶ Ibidem, s. 197

⁷ Ibidem.

⁸ Ibidem, s.202

⁹ Ibidem, s. 204

¹⁰ Ibidem Rozdział 15, s. 254-255

¹¹ Józef Kossecki, op. cit. (przede wszystkim rozdział 12, s. 125- 128).

wartością z punktu widzenia tych motywacji jest prawda. Z **motywacjami witalnymi** mamy do czynienia, gdy działanie ma na celu zapewnienie dostatniego, bezpiecznego, wygodnego życia. Nie wolno ich mylić z **motywacjami ekonomicznymi**, których podstawą jest gromadzenie mocy socjologicznej (przede wszystkim pieniędzy) w celu zwiększenia swojej pozycji społecznej i możliwości oddziaływania na innych. **Motywacje ideologiczne** wpływają na dążenie do realizacji strukturalnych celów działań społecznych zgodnie z wytycznymi wyznawanej ideologii. Zarówno **motywacje etyczne**, jak i **prawne** polegają w dużej mierze na systemie nakazów i zakazów. Z punktu widzenia motywacji etycznych najważniejszy jest podział na dobro i zło, dla prawnych zaś zgodność lub niezgodność z obowiązującym prawem. Trzy ostatnie typy motywacji nazywane są zbiorczo **motywacjami konstytutywnymi**. W przypadku motywacji poznawczych, etycznych i ideologicznych przeważają bodźce o charakterze informacyjnym. W przypadku motywacji witalnych, ekonomicznych i prawnych przewagę mają bodźce energetyczne. U poszczególnych ludzi różne motywacje mogą być dominujące. Często zdarza się też tak, że dwie lub nawet więcej motywacji jest dominujących, co często prowadzi do rozterek i konfliktów wewnętrznych, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych. Występują też motywacje pośrednie (ad exemplum *motywacje religijne* mające charakter ideologiczno - etyczny, czy *motywacje estetyczne* będące specyficznym typem motywacji poznawczych, niekiedy z domieszką motywacji witalnych, a nawet etycznych). Nietypowe motywacje są charakterystyczne dla psychopatów.

Przykłady możliwych zastosowań psychocybernetyki w praktyce policyjnej

Psychocybernetyczne metody badania charakteru mogłyby być ogromną pomocą zarówno przy rekrutacji do policji, jak i przy obsadzaniu ważnych stanowisk, wyłapywaniu wybitnych jednostek i przydzielaniu odpowiednich osób do odpowied-

nich pionów, a nawet poszczególnych zadań. Przełożeni, znając charakter podwładnych i mając go w sposób sformalizowany, opisany, a przy tym znając podstawowe prawa psychocybernetyki, mogliby do poszczególnych spraw kierować ludźmi najbardziej do nich się nadających (ad exemplum do spraw gospodarczych, wymagających żmudnego badania wyciągów, rachunków, bilingów etc. najlepiej nadawaliby się statycy, do brawurowej akcji odbicia zakładników egzodynamicy, do rozpracowania zorganizowanej grupy przestępczej endostatycy etc.). Zaznaczmy w tym miejscu, że cały czas mowa jest jedynie o dynamizmie charakteru oraz o strukturze motywacyjnej, jako, że tylko te dwa zagadnienia zostały w niniejszym artykule omówione.

Wprowadzenie kolejnych parametrów charakteru pozwalałoby na znacznie precyzyjniejsze i bardziej szczegółowe rozdzielanie zadań. Pewne grupy osób w ogóle do policji nie powinny się dostać (przykładem mogą być egzodynamicy o skrajnej przewadze motywacji witalnych lub ekonomicznych oraz endodynamicy o dominujących motywacjach ideologicznych). Najlepszymi kierownikami byłiby endostatycy o dominujących motywacjach etycznych z dość silnymi motywacjami poznawczymi i prawnymi.

Psychocybernetyka świetnie nadaje się również do oceny wiarygodności zeznań poszczególnych osób. Najlepszymi i najbardziej wiarygodnymi świadkami, z punktu widzenia policji, są statycy o dominujących motywacjach poznawczych, najgorszymi endodynamicy o dominujących motywacjach witalnych, ekonomicznych lub ideologicznych. Dzieje się tak dlatego, że statycy z natury dążą do równowagi między pobieraniem informacji a ich wydalaniem (co sprzyja wierności przekazu bez zatajania, jak w charakterach o wyraźnym ujemnym dynamizmie i bez ubarwiania jak u osób z charakterem o dynamizmie wyraźnie dodatnim). Motywacje poznawcze w oczywisty sposób wzmacniają dążenie do wiarygodności i wierności przekazu, a przy tym sprawiają, że człowiek motywowany

w głównej mierze takimi bodźcami jest niejako „wyczulony” na dokładniejsze rejestrowanie zdarzeń. Endodynamicy dążą do gromadzenia informacji i energii i z natury są niechętni do dzielenia się nimi z innymi. Do tego motywacje witalne i ekonomiczne sprawiają, że osoba nimi się kierująca bardzo niechętnie podejmuje się jakichkolwiek działań, które nie łączą się z perspektywą wymiernego zysku, a obciążanie zeznaniami bandyty nie tylko nie niesie ze sobą takiej perspektywy, ale wręcz wiąże się z potencjalnym niebezpieczeństwem.

Znając dynamizm charakteru i strukturę motywacyjną osoby przesłuchiwanej można odpowiednio przygotować taktykę przesłuchania. Będzie ona polegać na odwoływaniu się do norm i pojęć zgodnych z dominującym rodzajem motywacji. Osobie o dominujących motywacjach witalnych należy pokazać, że współpraca z Policją nie niesie ze sobą żadnych zagrożeń dla ich bezpiecznego, spokojnego życia. Osobom o dominujących motywacjach ekonomicznych pokazać, że współpraca z policją może się w dalszej perspektywie opłacić lub, że perspektywa strat związanych z odmową takiej współpracy jest realniejsza niż perspektywa strat w przypadku współpracy. W przypadku osób o dominujących motywacjach etycznych należy odwołać się do sumienia, obowiązku moralnego, sprawiedliwości etc.

Wedle dynamizmu charakteru należy dobrać odpowiednie techniczne aspekty przesłuchania. Osoby o dodatnim dynamizmie zagadywać na różne tematy, nawiązując co jakiś czas do spraw istotnych z punktu widzenia śledztwa, pozwolić im się „popisać”, okazywać zainteresowanie tym, co mówią, a jednocześnie starannie filtrować te informacje, które są istotne dla sprawy. Osobom o wyraźnie ujemnym dynamizmie charakteru sugerować, że i tak posiada się wszelkie potrzebne informacje z innych źródeł, a zatajanie może im tylko zaszkodzić, można też zasugerować, że podanie policji pewnych informacji może się jednocześnie wiązać z otrzymaniem od niej innych informacji.

Psychocybernetykę można też wykorzystać przy rozpracowaniu zorganizowanych grup przestępczych lub nawet wykorzystywać wiedzę o konfliktogennych konfiguracjach charakterologicznych, do rozbijania grupy od środka.

Innymi polami zastosowań mogą być takie działania jak tworzenie profili przestępców, lub w przypadku kilku podejrzanych określanie wstępnego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa przez każdego z nich (ad exemplum jest niezwykle mało prawdopodobne, aby przestępstwa wymagającego wielu żmudnych przygotowań i działań planistycznych dokonał egzodynamik).

Wreszcie znajomość struktury motywacyjnej społeczeństwa i poszczególnych jego grup, pozwala na prowadzenie skutecznej prewencji i polityki karnej w ogóle. Społeczeństwo polskie (podobnie jak rzymskie w okresie jego świetności) jest nadsystemem dynamicznym o dominujących motywacjach etycznych.¹² Policja, aby działać skutecznie, powinna działać w zgodzie z etyką, a nie tylko w zgodzie z formalno-biurokratycznymi wytycznymi, funkcjonariusze powinni reprezentować wysoki poziom moralny, powinno się podjąć współpracę z organizacjami posiadającymi wysoki autorytet moralny.

Tak więc stosując cybernetyczną teorię charakteru stworzoną przez wybitnego polskiego uczonego prof. Mazura wzbogaconą o wiedzę o systemach motywacji opracowaną przez jego ucznia doc. Kosseckiego, można znacznie usprawnić pracę policji. Oczywiście artykuł ten jest jedynie ogólnym zarysem możliwości, jakie daje psychocybernetyka.

¹² J. Kossecki „Tajniki sterowania ludźmi”, Warszawa 1984, Krajowa Agencja Wydawnicza, s. 277-280.